

UNIwersytet Warszawski

Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych

Instytut Nauk Politycznych

POLSKI RUCH LGBT JAKO NOWY RUCH SPOŁECZNY

Agnieszka Kwiatkowska

Warszawa

30.09.2003

Praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Grażyny Ulickiej

SPIS TREŚCI

WPROWADZENIE	4
ROZDZIAŁ I TEORIE RUCHÓW SPOŁECZNYCH	7
1.1. Definicja pojęcia „ruch społeczny”	7
1.2. Klasyczne teorie zachowań zbiorowych	8
1.3. Teorie mobilizacji zasobów	12
1.4. Teorie nowych ruchów społecznych	16
ROZDZIAŁ II POLSKI RUCH LGBT NA TLE MIĘDZYNARODOWYM	25
2.1. Historia ruchu LGBT na świecie	25
2.2. Organizacje międzynarodowe ruchu	35
2.3. Dotychczasowe osiągnięcia ruchu LGBT	38
2.4. Specyficzność rozwoju ruchu LGBT w Polsce	40
2.4.1. Uwarunkowania polityczne	40
2.4.2. Uwarunkowania społeczno-kulturowe	42
ROZDZIAŁ III STRUKTURA ORGANIZACJI RUCHU	48
3.1. Najważniejsze organizacje ruchu	48
3.2. Członkowie	48
3.2.1. Cechy społeczno - demograficzne	49
3.2.2. Motywacje i bariery podejmowania działalności	52
3.2.3. Status prawny, prawa i obowiązki członków	54
3.3. Władze	56
3.3.1. Walne Zgromadzenie Członków	57
3.3.2. Zarząd stowarzyszenia	60
3.3.3. Komisja Rewizyjna	62
3.3.4. Sąd dyscyplinarny	63

ROZDZIAŁ IV CELE I PROGRAM	65
4.1. Cele samopomocowe	65
4.1.1. Profilaktyka i walka z HIV/AIDS	66
4.1.2. Pomoc psychologiczna i prawna	67
4.2. Cele społeczno – kulturowe	70
4.2.1. Kształtowanie kultury tolerancji dla homoseksualizmu	70
4.2.2. Upowszechnienie pozytywnego wizerunku osoby homoseksualnej	71
4.2.3. Przeciwdziałanie przejawom homofobii	73
4.3. Cele polityczne	74
4.3.1. Zakaz dyskryminacji w miejscu pracy	75
4.3.2. Reforma programów szkolnych	77
4.3.3. Wprowadzenie rejestrowanych związków partnerskich	77
ROZDZIAŁ 5 DZIAŁALNOŚĆ RUCHU	82
5.1. Etap działań nieformalnych: 1987–1989	82
5.2. Etap instytucjonalizacji: 1990–2000	86
5.3. Etap upolitycznienia ruchu: 2001–2003	94
PODSUMOWANIE: POLSKI RUCH LGBT JAKO NOWY RUCH SPOŁECZNY	99
BIBLIOGRAFIA	106

Wprowadzenie

Zjawisko homoseksualizmu w Polsce analizowane jest przez badaczy społecznych zazwyczaj w kategoriach dewiacji lub mniejszości kulturowej.¹ Jak dotąd nie została wydana żadna pozycja monograficzna analizująca całościowo polski ruch LGBT na gruncie teorii ruchów społecznych. Związane jest to po części z wątpliwościami czy funkcjonowanie organizacji gejowskich i lesbijskich w Polsce spełnia podstawowe warunki stawiane tego typu zjawiskom.

Niniejsza praca poświęcona jest analizie ruchu gejów i lesbijek w Polsce jako nowego ruchu społecznego. Bazę teoretyczną pracy stanowi przedstawiony na jej początku zbiór teorii nowych ruchów społecznych, a także wcześniejszych podejść: klasycznych teorii zachowań zbiorowych i paradygmatu mobilizacji zasobów, przy czym wszystkie opisywane grupy teorii traktuję jako komplementarne wobec siebie. W dalszej części pracy sprawdzam na ile działalność polskiego ruchu LGBT zgodna jest z zawartymi w nich twierdzeniami, szczególną uwagę skupiając na zagadnieniach struktury organizacyjnej, członkostwa, celów i programu, a także podejmuję próbę oceny z czego wynikają ewentualne jego braki i niedociągnięcia.

Za przydatne uznałam również przedstawienie, jako tła, krótkiej charakterystyki ruchów gejów i lesbijek na Zachodzie, głównie w Stanach Zjednoczonych Ameryki, Wielkiej Brytanii oraz Niemczech, gdyż w tych krajach jest on najsilniejszy, zarówno pod względem liczebności organizacji oraz zrzeszanych przez nie członków, jak także pod względem znaczenia społecznego.

Poważnym problemem podczas pisania tej pracy stała się dla mnie terminologia, ze względu na brak ustalonego standardu nazewnictwa odnoszącego się do opisywanego

¹ Traktowanie homoseksualizmu jako dewiacji charakterystyczne jest dla wszystkich publikacji naukowych wydanych w Polsce od roku 1970, na który datuje się początek zainteresowania tym problemem (por. K. Imieliński, *Zaburzenia psychoseksualne*, Warszawa 1970; K. Imieliński, *Zboczenia płciowe*, Warszawa 1970), z nielicznymi wyjątkami, do połowy lat 1990-tych. Obecnie to podejście jest rzadziej spotykane. W kategoriach mniejszości kulturowej homoseksualizm analizowany jest m.in. w pracach: K. Boczkowski, *Homoseksualizm*, Warszawa 1988; K. Adamska, *Ludzie obok: geje i lesbijki w Polsce*, Toruń 1998; D. Majka-Rostek, *Mniejszość kulturowa w warunkach pluralizacji. Socjologiczna analiza sytuacji homoseksualistów polskich*, Wrocław 2002.

ruchu, a także tworzących go osób. Przede wszystkim, zdecydowałam się nie używać najbardziej popularnego w publikacjach polskich określenia „homoseksualiści” ze względu na sprzeciw, jaki budzi ono w samych zainteresowanych. Powszechnie uznaje się, że słowo to redukuje osobę ludzką, będącą złożoną i wieloaspektową indywidualnością, do jednego tylko jej aspektu, jakim jest orientacja seksualna. Aby uniknąć takiego kategoryzowania w pracy posługuje się zwrotami takimi jak „osoba homoseksualna”, „osoba zorientowana homoseksualnie” lub też „osoba o orientacji homoseksualnej”. Zamiennie do nich używam również określeń „gej” i „lesbijka”, chociaż istnieje tendencja do stosowania tych zwrotów wyłącznie w stosunku do tych osób homoseksualnych, które przeszły już proces samoakceptacji swojej orientacji seksualnej.

Dodatkowy problem stanowi nazewnictwo samego ruchu tworzonego przez gejów i lesbijki. Dominujące w literaturze określenia „gay movement” i „gay liberation” okazują się nieprecyzyjne w polskich warunkach. W języku angielskim, w którym tworzona jest większość publikacji dotyczących ruchu, słowo „gay” nie różnicuje płci w tak znaczący sposób, jak ma to miejsce w języku polskim. Określenie „gay movement” odnosi się zatem do ruchu tworzonego zarówno przez gejów, jak i lesbijki. Natomiast spolszczone słowo „gej” dość jednoznacznie odnosi się do mężczyzn. W związku z tym zamiast zwrotu „ruch gejowski” stosuję „ruch gejów i lesbijek”. W pracy używam również określenia LGBT (*ang. lesbian, gay, bisexual, transgender*), obejmującego oprócz osób zorientowanych homoseksualnie także osoby biseksualne i transseksualne. Termin ten nie wszedł jeszcze w Polsce do języka obiegowego, jednakże zdecydowałam się na stosowanie go ze względu na fakt, iż obejmuje on w przystępnej formie całokształt zjawiska.

Wykorzystane przez mnie techniki badawcze to: wywiady pogłębione i mniej ustrukturyzowane rozmowy z liderami i aktywistami ruchu, a także z osobami zorientowanymi homoseksualnie, ale nie będącymi członkami żadnej organizacji, analiza treści dokumentów wydawanych przez organizacje LGBT, takich jak: statuty stowarzyszeń, programy działań, odezwy, deklaracje, rozliczenia roczne, ulotki, broszury itp., analiza treści prasy oraz analiza wtórna danych z badań ankietowych przeprowadzanych przez CBOS oraz przez organizacje we własnym zakresie.

Ze względu na niewielką liczbę polskich publikacji naukowych zajmujących się, przynajmniej częściowo, problematyką ruchu społecznego osób homoseksualnych oraz trudności z dostępem do literatury światowej poświęconej temu zagadnieniu,

w teoretycznej części pracy opieram się głównie na opracowaniach ogólnych w zakresie nowych ruchów społecznych oraz monografiach szczegółowych, dotyczących przede wszystkim ruchu ekologicznego i feministycznego.

ROZDZIAŁ I

Teorie ruchów społecznych

1.1. Definicja pojęcia „ruch społeczny”

W literaturze przedmiotu istnieje szereg definicji ruchu społecznego, przy czym ich różnorodność wynika z położenia akcentu na odmienne aspekty tego zjawiska. Najczęściej wykorzystywane pozycje, z jakich rozpatruje się ruch społeczny:

- perspektywa historyczna, kładąca nacisk na makrostrukturalny i procesualny charakter tego zjawiska, interpretująca je jako efekt kompleksowego procesu zmiany społecznej,
- perspektywa poznawcza, zwracająca uwagę na fakt, że dla powstania ruchu społecznego niezbędna jest wcześniejsza zmiana poziomu wiedzy jego uczestników i sposobu definiowania przez nich istniejącej sytuacji,
- perspektywa logiczna, w myśl której ruch społeczny jest próbą racjonalnego zagospodarowania dostępnych zasobów,
- perspektywa kulturowa, interpretująca to zjawisko jako reakcję na określone dominujące w kulturze wartości,
- perspektywa mobilizacyjno-motywacyjna, ujmująca ruch społeczny jako efekt konfiguracji różnorodnych sił, działających mobilizująco lub demobilizująco na podmioty społeczne,
- perspektywa konfliktu, rozpatrująca go ze względu na siły lub organizacje, przeciwko którym się zwraca,
- oraz perspektywa zmiany, biorąca pod uwagę stopień kompleksowości zmiany, osiąganey bądź postulowanej przez ruch.²

Na potrzeby obecnej pracy przyjęłam syntetyzującą definicję Piotra Glińskiego, który określa ruch społeczny jako „szczególny typ zachowania zbiorowego, które (...)

² B. Misztal, *Ruch społeczny*, w: Z. Bokszański (red.), *Encyklopedia socjologii*, Warszawa 1998, s. 344.

odróżnia przede wszystkim wyższy stopień zorganizowania, a co za tym idzie, bardziej trwałe struktury, bardziej uregulowane i zrutynizowane funkcjonowanie uczestników ruchu, zorientowane na kształtowanie solidarności wewnątrzgrupowej i dostarczanie bezpośrednich korzyści z uczestnictwa w ruchu”.³

Niezależnie od wielości koncepcji teoretycznych wydaje się istnieć przynajmniej częściowa zgoda co do warunków koniecznych do spełnienia, by zjawisko określić można było mianem ruchu społecznego. Zestaw warunków tych obejmuje: aktywne dążenie do zmiany społecznej lub/i kulturowej wynikające z niezadowolenia wobec *status quo*, zaangażowanie emocjonalne uczestników ruchu, jego masowy charakter, relatywnie słaby stopień instytucjonalizacji, wielopłaszczyznowy charakter interakcji wewnątrz ruchu i koordynacja działań zbiorowych, a także zdolność przetrwania przy niesprzyjających warunkach zewnętrznych.⁴

Najbardziej znanymi i wpływowymi podejściami badawczymi w zakresie ruchów społecznych są: klasyczne teorie zachowań zbiorowych, teorie mobilizacji zasobów oraz teorie nowych ruchów społecznych.⁵ Postaram się przedstawić te grupy teorii w skrótowej formie.

1.2. Klasyczne teorie zachowań zbiorowych

Wykształcenie się społeczeństwa przemysłowego oraz pojawienie się takich zjawisk jak masowe wystąpienia i nowe konflikty społeczne wywołały zainteresowanie badaczy kwestią zachowań zbiorowych.⁶ Autorami pierwszych prac naukowych z przełomu XIX i XX wieku, w których podjęta została problematyka ruchów społecznych, byli Gustav Le Bon, Gabriel de Tarde oraz Robert E. Park. Ujmując ruch społeczny jako jeden z typów zachowań mogących zaistnieć w tłumie, podobnie jak histeria czy też panika, kładli oni nacisk na anormalność tego zjawiska, jego odmienność

³ P. Gliński, *Polscy Zieloni. Ruch społeczny w okresie przemian*, Warszawa 1996, s. 18.

⁴ B. Misztal, *Ruch społeczny*, *op. cit.*, s. 342.

⁵ P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2002, s. 157 i nast.

⁶ P. Żuk, *Spółczesność w działaniu. Ekolodzy, feministki, skłotersi. Socjologiczna analiza nowych ruchów społecznych w Polsce*, Warszawa 2001, s. 42.

i nieprzewidywalność oraz wynikające stąd zagrożenie dla porządku publicznego, stąd też dokonywane przez nich analizy koncentrowały się na problematyce możliwości kontroli ruchów społecznych, czynników sprzyjających ich powstawaniu oraz klasyfikacji zgromadzeń publicznych.⁷ Zachowanie zbiorowe definiowane więc było jako działanie, podjęte przez dużą grupę ludzi, niezgodne z obowiązującymi w danym społeczeństwie wartościami, normami czy też wbrew wskazaniom rządzących i autorytetów.

Kontynuatorem tego podejścia w XX wieku był Herbert Blumer, w opinii którego podstawowe cechy wyróżniające ruch społeczny od innych, mniej złożonych form zachowań zbiorowych to: wyższy stopień zorganizowania, współdziałanie na rzecz zmiany społecznej, podobieństwo pozycji społecznej uczestników oraz silne poczucie wspólnoty.⁸ Mechanizmem, który przekształca zachowanie zbiorowe w ruch społeczny, jest tzw. *esprit de corps*, doznanie wspólnoty uczestników z ruchem, wynikające zarówno z poczucia przynależności do niego, jak i ze świadomości bycia identyfikowanym z uczestnictwem we wspólnych działaniach. Im silniej działa ten mechanizm, tym wyższy poziom solidarności grupowej, integracji oraz bardziej trwała tożsamość ruchu.⁹

Ruch społeczny w świetle teorii Blumera powstaje w wyniku społecznego niezadowolenia ze *status quo* i aktywnego dążenia do zmiany społecznej. „Z początku ruch społeczny jest amorficzny, słabo zorganizowany i pozbawiony formy. (...) Wraz z postępującym swym rozwojem ruch społeczny przyjmuje charakter społeczeństwa. Wytwarza on organizację i formę, zespół obyczajów i tradycji, ustanowionego przywództwa, trwałego podziału czynności, społecznych reguł i wartości, słowem, kulturę, organizację społeczną i nowy wzór życia.”¹⁰

W odmienny sposób ruch społeczny został ujęty w strukturalno-funkcjonalistycznych koncepcjach Talcotta Parsonsa i Neila Smelsera. Parsons w pracy „Socjologiczne aspekty ruchów faszystowskich” zdefiniował ruch społeczny jako odpowiedź na napięcia występujące w systemie społecznym, powstające na skutek nierównomiernego rozwoju poszczególnych segmentów społeczeństwa i wynikającej stąd anomii dużych grup społecznych, czyli braku poczucia wspólnoty i zintegrowania

⁷ B. Misztal, *Socjologiczna teoria ruchów społecznych*, Studia Socjologiczne 1/1984, s. 116 i nast.

⁸ P. Żuk, *Spoleczeństwo w działaniu ...*, *op. cit.*, s. 44.

⁹ P. Gliński, *Polscy Zieloni ...*, *op. cit.*, s. 74.

¹⁰ H. Blumer, *Collective Behaviour*, New York 1951, s. 199, za: B. Misztal, *Socjologiczna teoria...*, *op. cit.*, s. 119.

z systemem.¹¹ Determinanty zachowań zbiorowych mają więc charakter społeczny i skutkują w postaci „szeregu psychologicznych objawów nieracjonalności”¹², adekwatnych do nieracjonalnego charakteru sytuacji, która je wytworzyła.

W oparciu o tę koncepcję, Smelser stwierdził, że istotą ruchu społecznego jest dążenie do reorganizacji systemu, w którym funkcjonuje, w celu obniżenia dręczących go strukturalnych napięć. Samo występowanie tych napięć nie jest jednak warunkiem wystarczającym do wyłonienia się ruchu społecznego, konieczne jest bowiem funkcjonowanie tzw. uogólnionych przekonań, stanowiących uproszczone sądy dotyczące rzeczywistości i mobilizujących uczestników ruchu do działania poprzez podsycanie ich niepewności, lęków, poczucia zagrożenia, itp. Niezwykle istotną wydaje się więc rola liderów, którzy za pośrednictwem odpowiedniej ideologii – z konieczności uproszczonej, gdyż w przeciwnym przypadku nie zyskałaby szerokiego poparcia – są w stanie skierować masy ku wyznaczonym przez siebie celom.¹³

Smelser wyróżnił również sześć hierarchicznych aspektów sytuacji społecznej, decydujących o charakterze, sposobie powstawania i późniejszym rozwoju ruchu społecznego. Najbardziej podstawowe z nich to: uwarunkowania strukturalne, czyli istnienie w systemie wzorów życia będących przyczyną problemów społecznych oraz napięcia strukturalne, czyli typ i ranga konfliktów w danym społeczeństwie. Przekształcenie wynikające z powyższych kategorii zbiorowego niezadowolenia w ruch społeczny jest efektem rozwoju systemu uogólnionych przekonań, czyli tworzenia i rozpowszechniania informacji wyjaśniających przyczyny istniejących problemów oraz sposoby ich zwalczania. Wreszcie o wyłonieniu się ruchu społecznego decydują wydarzenia bezpośrednio inicjujące protest, czyli dramatyczne wydarzenia krystalizujące decyzje jednostek o włączeniu się bądź nie do działania, zakres mobilizacji uczestników ruchu do działania oraz brak lub osłabienie mechanizmów kontroli społecznej. Na podstawie schematu, będącego wynikiem kombinacji tych sześciu elementów, możliwe jest dokonanie interpretacji i klasyfikacji danego ruchu.¹⁴

¹¹ T. Parsons, *Socjologiczne aspekty ruchów faszystowskich*, w: T. Parsons, *Szkice z teorii socjologicznej*, Warszawa 1972, s. 279 i nast.

¹² B. Misztal, *Socjologiczna teoria ...*, *op. cit.*, s. 121.

¹³ N. Smelser, *Theory of Collective Behavior*, New York 1965, s. 8 i nast.

¹⁴ N. Goodman, *Wstęp do socjologii*, Poznań 1997, s. 332-333.

Podobnie jak miało to miejsce we wcześniejszych koncepcjach, w opinii tego autora ruchy społeczne mają charakter nieracjonalny, dewiacyjny, a w części przypadków patologiczny. Ich istnienie w społeczeństwie jest symptomem jego choroby, niewydolnego funkcjonowania. W zdrowym społeczeństwie nie ma miejsca na ruchy społeczne, jako że wszystkie przypadki społecznej i politycznej partycypacji odbywają się w konwencjonalnej, zinstytucjonalizowanej formie.¹⁵

Podsumowując powyższy przegląd klasycznych teorii zachowań zbiorowych można stwierdzić, że wszystkie z nich oparte są na podobnych założeniach. Zakładane jest istnienie dwóch odrębnych form działania: instytucjonalno-konwencjonalnego oraz nieinstytucjonalno-zbiorowego, przy czym o szczególności tego drugiego świadczy fakt, że nie jest ono wyznaczone przez istniejące normy społeczne, lecz podejmowane w odpowiedzi na niezdefiniowane lub nieustrukturalizowane sytuacje, będące wynikiem osłabienia mechanizmów kontroli społecznej i procesów integracji normatywnej. Powstające wówczas napięcia, niezadowolenie, frustracja i agresja skłaniają jednostki do uczestnictwa w działaniach zbiorowych.¹⁶

Ponadto przyjmuje się, że działania nieinstytucjonalno-zbiorowe układają się w swoisty „cykl życia”, prowadzący od spontanicznych akcji tłumu do utworzenia ruchu społecznego. Powstanie i rozwój ruchu w ramach tego cyklu jest efektem działania komunikacyjnego procesu dyfuzji informacji czyli „społecznego zarażania się”.¹⁷ Zdaniem Blumera, owo „zarażanie się” następuje na skutek wielokrotnej reakcji zwrotnej, która odnosi się do wzajemnej stymulacji: reakcja każdej osoby prowadzi do powstania tego samego bodźca, który wcześniej dotarł do niej od innej osoby i teraz jest „odbijany” z powrotem do źródła, wzmacniając stymulację. Zatem wzajemna stymulacja przybiera formę błędnego koła, w którym pojedyncze osoby „odbijają” stan emocjonalny innych i tym samym go wzmacniają.¹⁸

Teorie zachowań zbiorowych wyznaczały dominujący paradygmat w badaniach nad ruchami społecznymi aż do lat sześćdziesiątych XX wieku, kiedy pojawiające się na masową skalę, odmienne od swoich poprzedników ruchy wykazały ich nieadekwatność,

¹⁵ P. Sztompka, *Socjologia ...*, *op. cit.*, s. 167.

¹⁶ J. L. Cohen, *Strategy or Identity: New Theoretical Paradigms and Contemporary Social Movements*, *Social Research* 4/1985, s. 671-672.

¹⁷ *Ibidem*, s. 672.

¹⁸ D. Lights, S. Keller, C. Calhoun, *Sociology*, New York 1989, s. 588.

wynikającą w głównej mierze z ujmowania zachowań zbiorowych jako dewiacyjnych, nieracjonalnych i anomicznych. Wykształciły się wówczas dwa nowe podejścia teoretyczne: mobilizacji zasobów, dominujące w Stanach Zjednoczonych, oraz paradygmat nowej tożsamości w Europie Zachodniej, włączany przez część socjologów do grupy teorii nowych ruchów społecznych.¹⁹

1.3. Teorie mobilizacji zasobów

W teoriach mobilizacji zasobów ruchy społeczne analizowane są w ramach konfliktowego modelu działań zbiorowych. Zakładane jest w nich również, w przeciwieństwie do teorii zachowań zbiorowych, nie występowanie istotnych różnic pomiędzy działaniem instytucjonalnym i nieinstytucjonalnym, jako że oba są efektem konfliktu interesów wbudowanego w zinstytucjonalizowane relacje władzy.²⁰

Ruch społeczny ujmowany jest jako racjonalny, dostosowany do sytuacji środków służący do osiągnięcia celów danej grupy. Wyłania się on jako reakcja na napięcie strukturalne wyłącznie wtedy, gdy „zasoby niezbędne do jego podtrzymania są dostępne, dobrze zorganizowane i efektywnie wykorzystane. Zasoby, o których mowa, to pieniądze, pomieszczenia biurowe, środki komunikacji, kontakty oraz ludzie gotowi do wykonywania koniecznych prac”²¹, ale też znajomości, możliwość podniesienia swojej pozycji społecznej, sława, dostęp do władzy i inne, a więc czynniki o zarówno materialnym, jak i niematerialnym charakterze.

Ludzie, rozpatrywani jako racjonalni aktorzy, podejmują decyzję o uczestniczeniu w działaniu zbiorowym na podstawie rachunku kosztów i zysków, jakie spodziewają się z tego tytułu uzyskać. Poparcie udzielane dla idei i wartości wyrażanych przez ruch nie jest więc dla jednostki warunkiem wystarczającym, jeżeli nie idą z nim w parze osobiste korzyści.

¹⁹ H. Flam, *Introduction: In Pursuit of Fundable Causes?*, w: H. Flam (red.), *Pink, Purple, Green. Women's, Religious, Environmental and Gay/Lasbian Movements in Central Europe Today*, New York 2001, s. 1-2

²⁰ J. L. Cohen, *Strategy or Identity...*, *op. cit.*, s. 675.

²¹ N. Goodman, *Wstęp do socjologii*, *op. cit.*, s. 333.

Mancur Olson, jeden z pionierów teorii mobilizacji zasobów, wprowadził rozróżnienie pomiędzy bodźcami kolektywnymi, czyli korzyściami, jakie w przypadku realizacji celów ruchu otrzymuje całe społeczeństwo, lub przynajmniej rozległe jego segmenty oraz bodźcami selektywnymi, a więc zyskami rozdzielanymi wyłącznie pomiędzy członków ruchu jako nagrody za poczyniony wkład pracy. Tylko te drugie są w stanie skłonić racjonalne jednostki do zaangażowania się w działalność zbiorową, jako że w przypadku, gdy wywalczone przez ruch dobra dostępne są dla wszystkich, wytworzona zostaje klasyczna pułapka społeczna tzw. pasażerów na gapę, czyli sytuacja, w której najbardziej opłacalnym dla jednostek wyborem jest nie angażowanie się w żadne przedsięwzięcia.²²

Pojęcie mobilizacji rozumiane jest jako proces, w ramach którego grupa odczuwająca niezadowolenie gromadzi odpowiednie zasoby niezbędne do realizacji swoich celów. W przypadku zdobywania zasobów ludzkich proces ten obejmuje pozyskiwanie potencjalnych grup poparcia w społeczeństwie, formowanie sieci rekrutacyjnej, której zadaniem będzie przyciąganie do ruchu nowych członków oraz motywowanie ich do działania, a także budowę tożsamości zbiorowej organizacji. Szanse ruchu społecznego na powstanie i odniesienie sukcesu są wysokie wtedy, gdy członkowie danej grupy związani są gęstą siecią powiązań społecznych i charakteryzują się wysokim stopniem wspólnej tożsamości grupowej, a także gdy interesy tej grupy są jasno sprecyzowane i nie są reprezentowane przez inne, istniejące już ruchy społeczne lub partie.

Głównymi nurtami teorii mobilizacji zasobów są: model organizacyjno-przedsiębiorczy i model cyklicznego konfliktu politycznego. Pierwszy z nich związany jest z pracami McCarthy'ego i Zalda i opiera się na wskazaniu szczególnej roli aktywistów ruchu, których działalność upodabnia się w wielu aspektach do pracy wykonywanej przez przedsiębiorców w biznesie; również organizacja i działanie samego ruchu społecznego zbliżone są do tych, jakie posiadają organizacje gospodarcze.²³ W ujęciu tym występuje więc wyraźne podobieństwo między pojęciami „ruchu społecznego” oraz „grupy nacisku”.

Poszczególne organizacje ruchów społecznych (social movement organization, SMO) o zbliżonych celach łączą swoje wysiłki grupując się tworząc określoną branżę ruchów społecznych (social movement industry, SMI). Organizacje koncentrujące się na

²² M. Olson, *The Logic of Collective Action: Public Goods and the Theory of Groups*, Cambridge 1965, s. 51.

²³ J. L. Cohen, *Strategy or Identity...*, *op. cit.*, s. 674.

mobilizacji zasobów od swoich zwolenników, którzy jednocześnie są ich beneficjentami, charakterystyczne są dla klasycznych ruchów społecznych, natomiast te, których źródłem pozyskiwania zasobów są głównie zwolennicy bezinteresowni nie otrzymujący bezpośrednio zysków, określane są mianem profesjonalnych.²⁴

McCarthy i Zald twierdzą, że „w każdym społeczeństwie istnieje poziom niezadowolenia wystarczający do wygenerowania oddolnego poparcia dla ruchu społecznego, pod warunkiem, że liderzy ruchu są w stanie zdefiniować te negatywne emocje i manipulować nimi”²⁵. Wynika z tego więc, że wyłanianie się ruchów społecznych stanowi zjawisko niemal wyłącznie zależne od działania elit, co pomniejsza wagę czynników strukturalnych. Także od elit, ich umiejętności odpowiedniego zdobycia i zagospodarowania dostępnych zasobów, zależy późniejszy sukces lub porażka ruchu w procesie wprowadzania zmiany społecznej.

Model cyklicznego konfliktu politycznego, którego głównym twórcą jest Charles Tilly, skupia się z kolei na analizie dynamiki struktury możliwości politycznych, funkcjonującej w reakcji zwrotnej z ruchami społecznymi, a która może ułatwiać lub utrudniać działania ruchu. Struktura ta stanowi otoczenie zewnętrzne ruchu i zmienia się w zależności od stopnia istniejącej kontroli politycznej, odgórnych blokad nałożonych na partycypację społeczną i polityczną, siły systemu i innych podobnych czynników.

Tilly definiuje ruchy społeczne jako stan nie zanikającej konfrontacji pomiędzy grupą rządzącą, a pretendenciami do objęcia władzy, który przejawia się poprzez „planowe, ostentacyjne wnoszenie ciągłych wyzwań wobec rządzących w imieniu pokrzywdzonego społeczeństwa. (...) Działanie to obejmuje mobilizację dużych grup ludności wokół określonego zbioru postulatów za pomocą odpowiednich środków, takich jak: mityngi, procesje, demonstracje, petycje, slogany, symbole, komitety, itp.”²⁶ Zestaw tych środków obejmuje przynajmniej w części działania spoza repertuaru zinstytucjonalizowanych form partycypacji politycznej. „Jedną z najbardziej powszechnych form uczestnictwa

²⁴ P. Gliński, *Polscy Zieloni ...*, op. cit., s. 84.

²⁵ J. D. McCarthy, M. N. Zald (red.), *Social Movements in an Organizational Society. Collected Essays*, New Brunswick 1987, s. 18.

²⁶ Ch. Tilly, *Popular Contention in Britain, 1758-1834*, Cambridge 1995, s. 369.

politycznego jest (...) przemoc zbiorowa (...), [która] nie jest zjawiskiem marginalnym czy patologicznym, lecz jak najbardziej normalnym w życiu społecznym.”²⁷

Ruchy społeczne są zjawiskiem ciągłym, istnieją zawsze i w każdym społeczeństwie, czasem w ukryciu, w potencjalnej formie, a w sytuacji, gdy zaistnieją ku temu odpowiednie warunki, rozpoczynają otwartą działalność. Początkowo nieliczne i słabe akcje zbiorowe rozrastają się z czasem do wielkich ruchów społecznych, a proces ten zależy od wielu czynników: wielkości grupy odczuwającej wspólnotę interesów, typu organizacji ruchu, sposobu mobilizacji zasobów i struktury możliwości działania.²⁸

Na rezultat działania ruchu wpływają również ilości zasobów dostępnych w danym systemie, stopień autonomii poszczególnych formalnych organizacji ruchu w dysponowaniu nimi, wreszcie, ilość zasobów kontrolowanych przez przeciwstawiające się ruchowi władzę i kontrruchy.²⁹ Te grupy społeczne, które tworzą dobrze zorganizowane ruchy społeczne, efektywnie gromadzące i wykorzystujące dostępne zasoby oraz umacniające swój wpływ poprzez rozbudzanie oczekiwań społecznych, mają największe szanse na odniesienie sukcesu, czyli wprowadzenie zmiany społecznej. Mogą jednakże również tę zmianę opóźnić poprzez wywalczenie jedynie symbolicznych zdobyczy lub przez zmobilizowanie opozycji (ze strony rządzących lub kontrruchów).³⁰

Teorie mobilizacji zasobów znacznie poszerzyły obszar wiedzy o ruchach społecznych, spotkały się jednak z krytyką ze względu na zawarty w nich redukcjonizm, sprowadzający ludzką motywację do działania do racjonalności instrumentalnej. Argumentowano, iż jednostki zbyt często angażują się w działania zbiorowe, których wynik jest niepewny, niezbyt jasno zdefiniowany lub nie przynoszący im bezpośrednich korzyści, dodatkowo ponosząc przy tym ogromne koszty (czasem aż tak wysokie jak ryzyko utraty mienia, wolności, a nawet życia), by model nie uwzględniający roli czynników społecznych, emocjonalnych i symbolicznych w wyjaśnianiu ich zachowania można było uznać za wystarczający.³¹ Poddano również krytyce skupienie się wyłącznie na organizacyjnych aspektach ruchów społecznych i pominięcie ich kulturowego

²⁷ P. Gliński, *Polscy Zieloni...*, op. cit., s. 87.

²⁸ D. Light, S. Keller, C. Calhoun, *Sociology*, op. cit., s. 604.

²⁹ Ch. Tilly, *Mechanisms in Political Processes*, *Annual Review of Political Science* 4/2001, s. 26 i nast.

³⁰ Ch. Tilly, *Social Movements as Political Struggle*, Working paper, Center for Advanced Study in the Behavioral Sciences at Stanford University, Palo Alto 1997.

³¹ P. Żuk, *Społeczeństwo w działaniu...*, op. cit., s. 50-52.

i społecznego kontekstu poprzez m.in. nieuwzględnianie wpływu głębokich różnic pomiędzy społeczeństwami na charakter występujących w nich ruchów.³² Próba naprawienia powyższych niedociągnięć podjęta została w teoriach nowych ruchów społecznych.

1.4. Teorie nowych ruchów społecznych

Teorie nowych ruchów społecznych reprezentują podejście makrostrukturalne, obejmujące szeroką perspektywę społeczno-kulturową i koncentrujące się na analizie społecznych uwarunkowań ruchów oraz roli, jaką pełnią one w społeczeństwie. Powstały one jako „bezpośrednia teoretyczna reakcja na zjawiska aktywności zbiorowej wywołane rozruchami studenckimi z roku 1968, obejmujące przede wszystkim ruchy praw człowieka, pokojowe, feministyczne, ekologiczne, komunalne itp.”³³. Ze względu na jakościową odmienność tych ruchów od dotychczas obserwowanych, powstało wówczas zapotrzebowanie na teorię, która zajęła by się problematyką „przyczyn i mechanizmów powstawania tych ruchów na poziomie jednostkowym i grupowym, ukazania ich na tle struktury społecznej współczesnych państw kapitalistycznych, ujawnienia zasad działania oraz relacji do państwa i innych podmiotów polityki”³⁴.

Określając współczesne ruchy społeczne jako „nowe”, badacze zwracają przede wszystkim uwagę na odmienność uwarunkowań, które spowodowały ich powstanie oraz specyficzny sposób funkcjonowania. Za najważniejszą z przyczyn powstania nowych ruchów społecznych uznaje się przejście wysoko rozwiniętych społeczeństw zachodnich do postindustrialnej fazy rozwoju. Przejście to dokonało się na skutek zaawansowanych procesów modernizacji, takich jak rozwój nowoczesnych technologii i środków komunikacji, upowszechnienie wykształcenia i dobrobytu materialnego oraz wyodrębnienie się z systemu społecznego i uzyskanie samodzielności przez poszczególne

³² S. Mamay, *Theories of Social Movement and Their Current Development in Soviet Society*, w: J. Eades, C. Schwaller (red.), *Transitional Agendas: Working papers from the Summer School for Soviet Sociologists*, Canterbury 1991. s. 47.

³³ P. Gliński, *Polscy Zieloni ...*, *op. cit.*, s. 88.

³⁴ R. Gortat, *O naturze nowych ruchów społecznych*, w: E. Lewicka-Banaszak, W. Modzelewski (red.), *Studia nad ruchami społecznymi*, Warszawa 1987, s. 40.

subsystemy. Wiązało się to z radykalnym zmniejszeniem ekonomicznej siły tradycyjnych środowisk robotniczych i wzrostem znaczenia klasy średniej.³⁵

Procesy modernizacji spowodowały również szereg niekorzystnych zjawisk, takich jak atomizacja społeczeństwa i rozpad tradycyjnych więzi międzyludzkich. Charakterystyczna dla nowoczesnych społeczeństw mobilność przyczyniła się do zerwania dawnych, hierarchicznych powiązań społecznych oraz koncentracji ludności w metropoliach, która z kolei uczyniła kontakty międzyludzkie powierzchownymi i bezosobowymi.³⁶ W efekcie procesy te doprowadziły więc do „utruty tożsamości dużych grup społecznych, a co za tym idzie, powodowały ich szczególną podatność na nowe utopie, wizje i propozycje ideologiczne.”³⁷

Zmiany te przyczyniły się także do istotnego zwiększenia możliwości artykulacji interesów przez poszczególne grupy społeczne, a także wzrostu poparcia społecznego dla postulatów pozaekonomicznych. Powszechne zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych umożliwiło zaistnienie w dyskursie publicznym nowych, niedostrzeganych dotąd konfliktów, zogniskowanych wokół wartości postmaterialnych, do których zalicza się głównie: „poczucie przynależności, potrzebę autoekspresji, jakość życia, odgrywanie autonomicznej roli w społeczeństwie.”³⁸ Podstawowy teren działalności nowych ruchów społecznych wyznaczany jest więc zainteresowaniem „terytorium (fizycznym), „światem życia” (takim jak ludzkie ciało, zdrowie, tożsamość seksualna), otoczeniem sąsiedzkim, miejskim środowiskiem, dziedzictwem kulturalnym, etnicznym, narodowym, językowym i tożsamością w tych zakresach”.³⁹

Pojawienie się nowych ruchów społecznych wiązało się również z kryzysem instytucji państwa opiekuńczego oraz powszechnie odczuwanym deficytem legitymizacji.⁴⁰ Państwo, rozszerzając w nadmierny sposób zakres swojego działania, nie było w stanie podołać nowym obowiązkom. Biurokratyzacja, centralizacja i formalizacja

³⁵ G. Ulicka, *Nowe ruchy społeczne. Niepokoje i nadzieje współczesnych społeczeństw*, Warszawa 1993, s. 10.

³⁶ Ch. Taylor, *Etyka autentyczności*, Kraków 2002, s. 51-52.

³⁷ B. Klandermans, S. Tarrow, *Mobilization into Social Movements: Synthesizing European and American Approaches*, s. 8, (za:) P. Gliński, *Polscy zieloni ...*, *op. cit.*, s. 90.

³⁸ G. Ulicka, *Nowe ruchy społeczne ...*, *op. cit.*, s. 15.

³⁹ C. Offe, *Nowe ruchy społeczne: przekraczanie granic polityki instytucjonalnej*, (w:) J. Szczupaczyński (red.), *Władza i społeczeństwo*, Warszawa 1995, s. 230.

⁴⁰ P. Gliński, *Polscy Zieloni ...*, *op. cit.*, s. 91–92.

instytucji państwowych, uznawane za niezbędne wymogi do wypełniania standardów państwa opiekuńczego, sprawiły, że instytucje te stały się skostniałe, niezdolne do uczenia się i adaptacji do szybko zmieniających się warunków zewnętrznych. Powstała zatem potrzeba działalności ruchów społecznych jako zewnętrznej siły, zdolnej do skorygowania niekorzystnych efektów przez nie generowanych.

Jednakże zdaniem Jean Cohen, samo powstawanie nowych ruchów społecznych w warunkach społeczeństwa postindustrialnego nie decyduje o ich specyficzności i odmienności od „starych” ruchów społecznych, a dopiero będące efektem tych uwarunkowań nowe typy tożsamości, formy organizacji i typy konfliktu.⁴¹ Taką cechą wyróżniającą współczesne ruchy społeczne jest ich skoncentrowanie na sferze kultury, a nie – jak dotychczas miało to miejsce – na sferze ekonomii i stosunków pracy. Dążą one do zmiany lub modyfikacji dominującego modelu kultury na taki, który uwzględniałby różnorodność wzorców życia i dotyczą światopoglądu, indywidualnych cech i wyborów jednostek.

Ze względu na fakt, że społeczeństwo postindustrialne „opracowuje technologie produkcji dóbr symbolicznych, języków, informacji (...), produkuje [ono] nowe oczekiwania i reprezentacje. Potrafi już przekształcić nasze ciała, naszą seksualność, nasze życie intelektualne. W wyniku tego pole działania ruchów społecznych rozszerza się na wszystkie aspekty życia społecznego i kulturalnego.”⁴² Powoduje to nowy typ konfliktu, w jaki uwikłane są nowe ruchy społeczne. W przeciwieństwie do tradycyjnych ruchów społecznych, koncentrujących swoją działalność na sferze ekonomii, a zwłaszcza kontroli nad środkami produkcji, dążą one przede wszystkim do zdobycia kontroli nad głównymi wzorcami kulturowymi w społeczeństwie. Jako nowy ruch społeczny określić więc można tylko te ze zbiorowych działań, współzawodniczących ze sobą w społeczeństwie grup kulturowych, których cel stanowi sfera reprodukcji kultury.⁴³ Ta kontrola nad procesem historyczności, „stawania się” społeczeństwa, czyli nad społeczną zdolnością tworzenia obowiązujących modeli kulturowych stanowi główną stawkę nowoczesnych konfliktów społecznych, ponieważ w efekcie każdego konfliktu wygrywające wartości kulturowe

⁴¹ J. L. Cohen, *Strategy or Identity...*, *op. cit.*, s. 665.

⁴² A. Touraine, *Wprowadzenie do analizy ruchów społecznych*, w: J. Szczupaczyński (red.), *Władza i społeczeństwo*, *op. cit.*, s. 223.

⁴³ *Ibidem*, s. 214 i nast.

zostają częściowo zinstytucjonalizowane w postaci norm społecznych, a te z kolei funkcjonują jako podstawa tworzenia organizacyjnych form życia społecznego.⁴⁴

Nowe ruchy społeczne podejmują problemy nieobecne dotychczas w dyskursie publicznym, ani nie będące przedmiotem konfliktów społecznych, uznawane dotąd za sprawy prywatne (takie jak tożsamość, seksualność) lub państwowe (jak ekologia i zapewnienie pokoju).⁴⁵ Za charakterystyczną dla nich cechę można więc uznać radykalne rozszerzenie domeny działania, poprzez zawłaszczenie kompetencji państwowych, gdy okazało się, że jego instytucje nie radzą sobie z ważnymi problemami, oraz upublicznienie prywatności. Kwestie dotąd uznawane za osobiste, jednostkowe i niepodlegające dyskursowi stają się przedmiotem debaty publicznej. „Przestrzeń publiczna (...) rozszerza się na wszystkie dziedziny doświadczeń: życie prywatne staje się publicznym [w rezultacie czego] główne problemy polityczne naszych czasów dotyczą życia prywatnego – poczęcia i narodzin, reprodukcji i seksualności, choroby i śmierci (...)”⁴⁶

Powstaje w ten sposób nowa sfera działania społecznego – sfera polityki nieinstytucjonalnej, która „nie jest ani „prywatna” (prywatna w sensie wyłączenia z obszaru prawomocnych ingerencji innych osób), ani publiczna (w sensie uznawania za przedmiot prawomocnych oddziaływań ze strony politycznych instytucji i aktorów)”⁴⁷. Ta sfera pośrednia pomiędzy władzą polityczną a społeczeństwem obywatelskim powstaje jako reakcja na zbyt daleko posuniętą biurokratyzację i rozszerzenie uprawnień władzy państwowej, a jej zadaniem jest rozpowszechnienie w społeczeństwie postulowanych przez nowe ruchy społeczne wartości i w ten sposób uzyskanie wpływu na decyzje rządzących.

Jean Cohen uważa, że tym, co decyduje o jakościowej nowości współczesnych ruchów społecznych jest „samoograniczający się radykalizm”, polegający na zastąpieniu dążenia do rewolucyjnych przemian ideą stopniowych, strukturalnych reform. Ruchy te nie stawiają sobie za cel obalenia istniejącego systemu politycznego i ekonomicznego, a występują wyłącznie w obronie społeczeństwa obywatelskiego.⁴⁸ Nie dążą również do zdobycia władzy, a jedynie starają się pełnić wobec niej funkcję krytyczną i korekcyjną.

⁴⁴ P. Żuk, *Spoleczeństwo w działaniu...*, *op. cit.*, s. 57.

⁴⁵ G. Ulicka, *Nowe ruchy społeczne ...*, *op. cit.*, s. 22.

⁴⁶ A. Touraine, *Wprowadzenie do analizy ...*, *op. cit.*, s. 223 -224.

⁴⁷ C. Offe, *Nowe ruchy społeczne...*, *op. cit.*, s. 229.

⁴⁸ J. L. Cohen, *Strategy or Identity...*, *op. cit.*, s. 664.

Charakterystyczny dla nowych ruchów społecznych jest również programowy brak związku z dotychczasowymi kategoriami politycznymi i ideologicznymi, takimi jak podział lewica-prawica, oraz społeczno-ekonomicznymi (podział klasowy). „W przeciwieństwie do partykularyzmu klasowego „starych” ruchów współczesne akcje zbiorowe rodzą się – z jednej strony – wokół celów i wartości uniwersalnych, takich jak: walka o rozwój społeczny zorientowany na jakość życia i wartości niematerialne (...), zachowanie pokoju, ochrona jednostkowej i zbiorowej tożsamości wobec wszechstronnej manipulacji; (...) z drugiej strony konstytuuje je wąski partykularyzm, domagający się zaakceptowania przez społeczeństwo odrębności grup wiekowych, płciowych, religijnych itp.”⁴⁹

Ta swoista dychozomia, którą odnaleźć można w postulatach nowych ruchów społecznych, wywodzi się z faktu, że reprezentują one interesy zarówno ogólnoludzkie, jak i interesy „grup i jednostek broniących swych praw do własnego, odrębnego stylu życia”⁵⁰. Innymi słowy, wyróżnić można w ich programach nurt uniwersalistyczny, kładący nacisk na kwestie globalne, istotne dla wszystkich ludzi, a pomijane lub rozwiązywane w stopniu niedostatecznym przez państwo oraz partykularystyczny nurt społeczno-kulturowy, zwracający uwagę na prawa grup mniejszościowych.

Współczesne ruchy społeczne mobilizują nowych, nieaktywnych dotąd aktorów, którzy ponosząc wysokie koszty modernizacji i podlegając marginalizacji ze strony państwa i rynku, zdecydowali się na zaistnienie publiczne. Aktorzy ci są przedstawicielami trzech grup: nowej klasy średniej (grupy specjalistów o wysokim poziomie wykształcenia i względnie zapewnionym bezpieczeństwie ekonomicznym), „starej” klasy średniej, której interesy często zbiegają się z hasłami, podnoszonymi przez nowe ruchy społeczne, oraz z tzw. grupy peryferyjnej, obejmującej osoby funkcjonujące poza strukturami rynku (studenci, gospodynie domowe, emeryci i bezrobotni) i w związku z tym charakteryzujące się silnym poczuciem wyobcowania i dysponujące znacznymi ilościami wolnego czasu.⁵¹

Nowatorstwo form organizacyjnych współczesnych ruchów społecznych przejawia się w ich segmentacji, wielogłowości i sieciowości. Pojęcie segmentacji ruchu wskazuje na

⁴⁹ R. Gortat, *O naturze nowych ruchów ...*, *op. cit.*, s. 43.

⁵⁰ G. Ulicka, *Nowe ruchy społeczne ...*, *op. cit.*, s. 24.

⁵¹ C. Offe, *New Social Movements: Challenging the Boundaries of Institutional Politics*, *Social Research* 4/1985, s. 833–834.

jego rozproszenie na wielość autonomicznych, zróżnicowanych strukturalnie i funkcjonalnie organizacji, podlegających ciągłym przekształceniom. Wielogłowość (decentralizacja) oznacza brak centralnego ośrodka decyzyjnego, wielość konkurujących ze sobą liderów oraz brak scentralizowanego członkostwa, które rozproszone jest na poziomie organizacji lokalnych. Z kolei poprzez sieciowość ruchu rozumieć można zespół horyzontalnych powiązań między konstytuującymi go organizacjami, wzajemnie się ze sobą krzyżujących i umożliwiających wspólne działania.⁵²

Powyższa struktura, określana skrótowo SPR (ang. segmentary, polycephalous, reticulate), sprawia, że organizacje nowych ruchów społecznych wykazują czasami większe podobieństwo do grupy przyjaciół niż do sformalizowanej struktury charakteryzującej organizacje funkcjonujące w innych dziedzinach, zwłaszcza w sferze rynkowej. Świadczyć o tym mogą takie przejawiane przez nie cechy jak: możliwość braku formalnego członkostwa, nieregularność zebrań, podejmowanie decyzji na podstawie consensusu, rotacyjny charakter kierownictwa i tym podobne.⁵³ Często nawet kluczowe dla ruchu organizacje w jego początkowych stadiach nie są dobrze ustrukturyzowane, jeśli uznamy, że pojęcie to obejmuje: formalizację, profesjonalizację, scentralizowany system kontroli, stabilność finansową oraz znaczną liczbę członków.⁵⁴

Odmienność nowych ruchów społecznych w stosunku do ruchów wcześniejszych można również zauważyć w preferowanych przez nie formach działania, wśród których wyodrębnić można dwa wymiary: wewnętrzny i zewnętrzny. Ten pierwszy odnosi się do się do działań nakierowanych na stworzenie wspólnoty i przemienienie jednostek w aktora zbiorowego, przy czym specyfika nowych ruchów społecznych polega na łączeniu „ról prywatnych i publicznych, zachowań instrumentalnych z ekspresyjnymi, wspólnoty z organizacją [oraz istnieniu] słabej, w najlepszym wypadku przejściowej linii demarkacyjnej pomiędzy rolami „członków” i formalnych „liderów””⁵⁵. Działania te polegają przede wszystkim na kontaktach interpersonalnych oraz wymianie informacji na poziomie lokalnym, poprzez radiostacje lokalne, wydawnictwa, księgarnie.⁵⁶

⁵² L. P. Gerlach, *Movements of Revolutionary Change: Some Structural Characteristics*, New York 1983, s. 134-135, za: P. Gliński, *Polscy Zieloni ...*, *op. cit.*, s. 34.

⁵³ G. Ulicka, *Nowe ruchy społeczne ...*, *op. cit.*, s. 31.

⁵⁴ D. S. Meyer, S. Tarrow, *A Movement Society...*, *op. cit.*, s. 15.

⁵⁵ C. Offe, *Nowe ruchy społeczne ...*, *op. cit.*, s. 230-231.

⁵⁶ R. Gortat, *O naturze nowych ruchów ...*, *op. cit.*, s. 48-49.

Wymiar zewnętrzny z kolei obejmuje działania, poprzez które ruchy społeczne odnoszą się do świata zewnętrznego – społeczeństwa, a także swoich oponentów politycznych, czy też, szerzej, ideologicznych. Aktywność tego typu objawia się głównie w formie demonstracji, marszów, protestów i innych tego rodzaju praktyk, których siła wytwarzana jest przez fizyczną obecność dużej liczby osób. Zadaniem tych działań jest mobilizacja opinii publicznej za pomocą niekonwencjonalnych, choć zazwyczaj legalnych środków wokół określonych celów i haseł.⁵⁷ Nowe ruchy społeczne korzystają w tym celu zarówno z tradycyjnie wykorzystywanych metod protestu, takich jak demonstracje, mityngi, strajki okupacyjne, jak i nowych, niestosowanych dotąd sposobów, opierających się przede wszystkim na wykorzystaniu mass-mediów w celu popularyzacji określonych haseł oraz propagowania przeprowadzanych akcji.⁵⁸ Działania te często „stanowią proste odwrócenie kontestowanych wzorców: np. „alternatywna” opinia publiczna wobec mass-mediów, sit-in wobec posiedzeń parlamentu, obsadzanie wszystkich ról społecznych przez kobiety jako rewers świata zdominowanego przez mężczyzn (...), itp.”⁵⁹.

Cechą charakterystyczną nowych ruchów społecznych, stanowiącą istotne *novum* w porównaniu z wcześniejszymi ruchami, jest fakt, że w mniejszym stopniu wywierają one nacisk bezpośrednio (przykładowo: przykucie się do drzewa uniemożliwia jego ścięcie), niż pośrednio, „jako rezultat działania w gęstym otoczeniu społecznym”, czyli poprzez wpływ na opinię publiczną i media.⁶⁰ Dodatkowo, wykorzystanie środków masowego przekazu: telewizji, radia, a w ostatnim dziesięcioleciu również internetu, jako nowych kanałów protestu umożliwia współczesnym ruchom bezpośredni dostęp do potencjalnych zwolenników, bez konieczności korzystania z pośrednictwa sfery zinstytucjonalizowanej polityki (przede wszystkim partii politycznych), a tym samym pozwala im na większą niezależność.

Omawiając metody protestu warto wspomnieć, że cechą charakterystyczną nowych ruchów społecznych wydaje się być powszechna zgoda na nieużywanie przemocy. Organizatorzy działań zbiorowych nie tylko nie planują ze swojej strony działań wiążących się z nielegalnym użyciem siły, ale również przykładają starań, aby zapobiec jej

⁵⁷ C. Offe, *Nowe ruchy społeczne ...*, op. cit., s. 230-231.

⁵⁸ P. Gliński, *Polscy Zieloni ...*, op. cit., s. 92 -93.

⁵⁹ R. Gortat, *O naturze nowych ruchów ...*, op. cit., s. 50.

⁶⁰ W. Modzelewski, *O skuteczności i nieskuteczności metod walki bez użycia przemocy*, (w:) *Studia nad ruchami społecznymi*, op. cit., s. 14.

potencjalnemu, spontanicznemu wybuchowi. „Nawet w ogromnych kilkuset tysięcy manifestacjach jest zapewniony system kontroli, którego celem jest niedopuszczenie do starć z policją, w tym także wykluczenia ewentualnych działań prowokatorów, próbujących wywołać zamieszki.”⁶¹ Zgoda na niestosowanie przemocy nie jest jednak tożsama z podporządkowaniem się kontestowanym normom polityczno-prawnym. Popularnym wśród aktywistów nowych ruchów społecznych sposobem na wyrażenie sprzeciwu są akty nieposłuszeństwa obywatelskiego, rozumianego jako rozmyślne postępowanie będące publiczną niesubordynacją wobec prawa i polityki prowadzonej przez państwo, nie prowadzące do tworzenia trwałych antagonizmów i wrogości, a mające na celu pewne określone cele publiczne.⁶²

Jako podsumowanie charakterystyki nowych ruchów społecznych dodam, że jak dotąd nie ma zgody pomiędzy badaczami co do „nowości” współczesnych ruchów społecznych. Problem ten dotyczy kwestii czy różnica pomiędzy nimi a wcześniej występującymi ruchami ma charakter ilościowy czy jakościowy; czy jest ona na tyle istotna, że na jej podstawie stworzyć można nową, odrębną kategorię. Wskazywana jest przy tym wielość podobieństw, jakie odnaleźć można pomiędzy „starymi” i „nowymi” ruchami społecznymi, między innymi w zakresie form protestu, płaszczyzn konfliktu oraz uwarunkowań klasowe. Skrajne stanowisko w tej sprawie przyjmuje Klaus Eder, który uważa, że zjawiska te nie mogą być określane mianem ruchów społecznych, ponieważ stanowią wyłącznie „krucjatę moralną” nowej klasy średniej i dopiero pod wpływem określonych czynników przerodzić się mogą, wyjątkowo, w ruch społeczny.⁶³

Jednakże pomimo tych zastrzeżeń wydaje się, że twierdzenie o odrębnym, nowatorskim charakterze współczesnych ruchów społecznych może zostać poparte zarówno przez ogromną ilość nowych cech, jakie je charakteryzują – nawet jeżeli przy części z nich możemy doszukać się wyraźnych elementów kontynuacji w stosunku do poprzedników – jak i, co prawdopodobnie jest nawet ważniejsze, przez odrębny od dotychczas obserwowanych sposób powiązań tych elementów. Współczesne ruchy

⁶¹ G. Ulicka, *Nowe ruchy społeczne ...*, op. cit., s. 31; por. W. Modzelewski, *O skuteczności i nieskuteczności ...*, op. cit., s. 11–38.

⁶² R. Skrzypiec, *W poszukiwaniu sprawiedliwości. Obywatelskie nieposłuszeństwo – filozofia i działanie*, Kraków 1999, s. 13 i nast.

⁶³ K. Eder, *The „New Social Movements”: Moral Crusades, Political Pressure Groups, or Social Movements?*, *Social Research* 4/1985, s. 879 i nast.

społeczne „nie stanowią więc prostego „syndromu nowości”, lecz złożony „przestrenny” układ tworzący nową jakość”⁶⁴.

Poszczególne ujęcia teoretyczne ruchów społecznych można, jak widać, określić raczej jako komplementarne wobec siebie niż stające w całkowitej sprzeczności. Współcześnie obserwowane ruchy społeczne mogą więc badane być pod kątem wszystkich paradygmatów, gdyż każdy z nich wnosi do rozumienia nowe, specyficzne poziomy analizy. W dalszej części pracy postaram się wykazać w jakim stopniu polski ruch gejów i lesbijek spełnia warunki i kryteria charakterystyczne dla wyżej opisanych grup teorii, ze szczególnym uwzględnieniem teorii nowych ruchów społecznych.

⁶⁴ P. Gliński, *Polscy Zieloni ...*, *op. cit.*, s. 108.

ROZDZIAŁ II

Polski ruch LGBT na tle międzynarodowym

2.1. Historia ruchu LGBT na świecie

Zachowania homoseksualne obecne są w historii od samych jej początków i to we wszystkich społeczeństwach bez względu na lokalne uwarunkowania społeczno-kulturowe, takie jak typ stosunków produkcji, formy władzy, rodzaj kultury. Jednakże czynniki te mają wyraźny wpływ na częstotliwość ujawniania się tego zjawiska, co zaobserwować można zarówno w okresie starożytnym, porównując chociażby tolerancyjną, a nawet promującą homoseksualizm kulturę grecką z restrykcyjną kulturą judaistyczną, jak i w czasach nam współczesnych, gdzie granica ta przebiega pomiędzy względną akceptacją w społeczeństwach Europy Zachodniej, obu Ameryk i Australii i wschodniej Azji, a, generalnie ujmując, resztą świata.

Samo występowanie zjawiska, nawet jeżeli jest ono powszechne, nie wystarcza jednak do powstania ruchu społecznego. Aż do przełomu XIX i XX wieku homoseksualna społeczność żyła w milczeniu, uciszana mniej lub bardziej restrykcyjnymi zapisami prawnymi oraz społeczną niechęcią. Przyczyn tego stanu rzeczy doszukiwać się można przede wszystkim w przejściu dominacji nad większą częścią świata poprzez religie postjudaistyczne: chrześcijaństwo i islam, które przejęły ze swego poprzednika obraz homoseksualizmu jako wykroczenia przeciwko boskiej woli i jeden z najcięższych grzechów. Mniej punitywne stosunek do homoseksualizmu istniał w krajach o tradycji konfucjańskiej (Chiny, Japonia) oraz w części kultur plemiennych.⁶⁵

Od czasu kodeksu Justyniana I Wielkiego z 534 roku, wprowadzającego całkowity zakaz praktyk homoseksualnych pod karą śmierci, pierwszym aktem prawnym obowiązującym w skali państwa niekryminalizującym homoseksualizmu był dopiero kodeks napoleoński z 1804 roku. Z chwilą jego uchwalenia Francja stała się pierwszym

⁶⁵J. Boswell, *Christianity, Social Tolerance and Homosexuality: Gay People in Western Europe from the Beginning of the Christian Era to the Fourteenth Century*, Chicago 1980, s. 19 i nast.

w nowożytnym świecie krajem, w którym zachowania homoseksualne nie były karane. Podobne przepisy wprowadzone zostały wkrótce w państwach, na które Napoleon wraz ze swoimi zwycięstwami rozciągnął utworzone przez siebie prawa. Odmienna sytuacja prawna miała miejsce w krajach anglosaskich oraz w Niemczech, gdzie czyny homoseksualne podlegały surowej karze.⁶⁶ Między innymi dlatego rozwinął się tam w XX wieku najsilniejszy ruch wyzwolenia osób homoseksualnych.

Dyskusja na temat homoseksualizmu rozpoczęła się pod koniec XIX stulecia pionierskimi pracami z zakresu medycyny, prezentującymi szerokie spektrum ujęć tego zjawiska: od choroby psychicznej i dewiacji społecznej aż do, w późniejszym okresie, uznania go za naturalne i powszechnie występujące.⁶⁷ Dyskurs lekarski nabrał społecznego charakteru i rozszerzył się na szerokie rzesze ludności za sprawą wzbudzających powszechną sensację, obszernie relacjonowanych przez prasę procesów sądowych słynnych homoseksualistów, między innymi pisarza Oscara Wilde'a.⁶⁸

Pojawiające się pierwsze publikacje dotyczące homoseksualizmu oraz nieśmiałe początki publicznej debaty na ten temat doprowadziły do pojawienia się pierwotnych form zorganizowanego ruchu gejowskiego. Początki ruchu emancypacji osób homoseksualnych dotyczyły niemal całkowicie wyłącznie męskiej części tej grupy. Homoseksualizm kobiecy, w większości krajów nie podlegający regulacji prawnej, przez długi okres czasu był niedostrzegany lub świadomie spychany w sferę nieistnienia⁶⁹. W 1897 w Niemczech powstała pierwsza organizacja walcząca o prawa osób homoseksualnych – Komitet Naukowo-Humanitarny (Wissenschaftlich-humanitares Komitee) założony przez doktora Magnusa Hirschfelda. Stowarzyszenie to stało się powszechnie znane przede wszystkim z powodu walki o zniesienie karalności homoseksualizmu prowadzonej za pomocą szerokiego repertuaru środków: kilkunastu petycji skierowanych do parlamentu, podpisanych w sumie przez ponad trzy tysiące osób (m.in. Alberta Einsteina, Thomasa

⁶⁶ K. Boczkowski, *Homoseksualizm, op. cit.*, s. 66 i nast.

⁶⁷ W kolejności od najmniej do najbardziej tolerancyjnych: R. Kraft-Ebing, *Psychopathia sexualis*, 1886; A. Moll, *Die contrare Sexualempfindung*, 1891; H. Ellis, J. A. Symonds, *Sexual Inversion*, 1896; K. H. Ulrichs, *Horlchungen uber das Rathfel der mannmannlichen Liebe.*, tom I-XII, 1862-1879, za: F. M. Mondimore, *A Natural History of Homosexuality*, Baltimore/London 1996, s. 29 i nast.

⁶⁸ M. Niemojowska, *Zapisy zmierzchu: symboliści angielscy i ich romantyczny rodowód*, Warszawa 1976, s. 387 i nast.

⁶⁹ F. M. Mondimore, *A Natural History ...*, *op. cit.*, s. 52 i nast.

Manna i Gerharta Hauptmanna), publikacji opartych na badaniach ankietowych⁷⁰, czasopism, a nawet filmu⁷¹, których zadaniem było przybliżenie opinii publicznej prawdziwego, wolnego od stereotypów, wizerunku środowiska homoseksualistów.⁷²

Atmosfera Berlina w ostatniej dekadzie XIX stulecia nosiła znamiona rewolucji kulturalnej, również w sferze seksualności ludzkiej, i sprzyjała powstawaniu organizacji o celach z punktu widzenia ówczesnej mentalności wywrotowych. Do roku 1914 w stolicy Niemiec było czterdzieści klubów dla gejów i lesbijek, zaś po pierwszej wojnie rozwój ruchu gejowskiego trwał jeszcze przez ponad dekadę, nim został brutalnie zdławiony przez nazistów. W roku 1919 Hirschfeld otworzył Instytut Nauk Seksualnych (Institut für Sexualwissenschaft), pierwszą na świecie instytucję naukową zajmującą się seksuologią, zaś dwa lata później przewodniczył pierwszemu kongresowi na rzecz reform seksualnych w Berlinie. Powstawały również organizacje gejowskie niezwiązane z Komitetem Naukowo-Humanitarnym, takie jak Niemiecki Związek na Rzecz Przyjaźni o charakterze mniej od niego elitarnym – i, co za tym idzie, bardziej masowym członkostwie.⁷³ Analogiczne wydarzenia miały miejsce w niektórych innych krajach europejskich, między innymi w Holandii, gdzie od 1911 roku aktywnie działała sekcja Komitetu Naukowo-Humanitarnego założona w Hadze przez prawnika Jacoba Schorera z najbardziej znanymi działaczami Arnoldem Aletrino i Lucienem von Römerem.⁷⁴

Załamanie ruchu emancypacji osób homoseksualnych przyniosło dojście w Niemczech do władzy Adolfa Hitlera w 1933 roku i propagowana przez niego ideologia faszyzmu. Jednym ze środków, które posłużyć miały światowej supremacji „rasy aryjskiej”, było wyeliminowanie tych, którzy ze względu na swoje cechy biologiczne lub psychologiczne odbiegali od ustalonego wzorca idealnego aryjczyka. Homoseksualizm uznawany był przez nazistów za ułomność zagrażającą zdrowiu moralnemu narodu i przyszłości rasy, a zatem nieodwołalnie przeznaczoną do wykorzenia.⁷⁵

⁷⁰ Najbardziej znana z nich to: M. Hirschfeld, *Berlins Drittes Geschlecht (Berlińska trzecia płeć)*, wydana w 1904 roku.

⁷¹ *Anders als die Anderen (Odmienni od innych)*, reż. Richard Oswald, 1919.

⁷² S. LeVay, *Queer Science: The Use and Abuse of Research into Homosexuality*, Cambridge 1996.

⁷³ J. D. Steakley, *The homosexual emancipation movement in Germany*, New York 1975, s. 70-83.

⁷⁴ GLBTQ, An Encyclopedia of GLBT&Q Culture, <http://www.glbtc.com/social-sciences/netherlands.html> [dostęp 12.10.2002].

⁷⁵ F. M. Mondimore, *A Natural History ...*, *op. cit.*, s. 212 i nast.

Zapoczątkowało to masowe prześladowania gejów w całej Rzeszy: z około 95 tys. osób zorientowanych homoseksualnie, jakie umieszczone zostały na rządowej tzw. „Różowej liście”, 45 tysięcy zostało zamordowanych, nieznana liczba została umieszczona w szpitalach psychiatrycznych i obozach pracy, a od 5 do 25 tys. zostało zamkniętych w obozach koncentracyjnych,⁷⁶ gdzie oprócz planowej eksterminacji stosowane były różnorodne próby „leczenia” ich „dewiacji”, obejmujące m.in. zmuszanie do stosunków heteroseksualnych, kastrację oraz eksperymenty medyczne. Różowe trójkąty, które musieli nosić na swoich ubraniach, stały się w okresie powojennym symbolem walki o równouprawnienie osób homoseksualnych i zostały przyjęte jako emblemat przez wiele organizacji LGBT.⁷⁷ Wraz z ekspansją terytorialną Niemiec podczas II Wojny Światowej następował upadek ruchu gejowskiego, rozwiązywanie się organizacji broniących ich praw oraz zamykanie się „trzeciej płci” w wąskich kręgach znajomych.

Po II Wojnie Światowej ruch gejowski przeżywał stopniowe odrodzenie, które w latach 60-tych przerodziło się w prawdziwą rewolucję. Już kilka lat po wojnie powstały pierwsze współczesne organizacje gejowskie, takie jak: Centrum Kultury i Rekreacji (Center for Culture and Recreation, CCR) w Holandii, Narodowe Stowarzyszenie Gejów i Lesbijek (Landsforeningen for bosser og lesbiske, LBL) w 1948 w Danii, Towarzystwo Mattachine (The Mattachine Society) w latach 1950-51 w Los Angeles i lesbijskie, z których najbardziej znaną były Córki Bilitis (The Daughters of Bilitis), założone w 1955 roku w San Francisco, a także mniejsze organizacje we Francji, Holandii i Danii. Stowarzyszenia te powołane zostały w celu edukacji społeczeństwa w zakresie homoseksualizmu, budowania atmosfery zrozumienia wobec osób o orientacji homoseksualnej oraz eliminacji przepisów prawa mających wobec nich dyskryminujący charakter.⁷⁸

Zaistnienie tematu homoseksualizmu w dyskursie publicznym możliwe stało się między innymi dzięki opracowaniom naukowym dotyczącym życia seksualnego ludzi,

⁷⁶ K. Boczkowski, *Homoseksualizm*, Wydawnictwo PZWL, Warszawa 1992, s. 70. Szacunki dotyczące liczby homoseksualistów, którzy z powodu swojej orientacji seksualnej zostali zamordowani w Trzeciej Rzeszy, są jednak niezwykle zróżnicowane: od 15 tys. osób (P. Halsall, *People With a History, Chapter 13: The Nazis and the Gays*, <http://www.fordham.edu/halsall/pwh/index-eur2.html#c13> [dostęp 14.10.2002]) do 220 tys. (J. D. Steakley, *The Homosexual Emancipation ...*, *op. cit.*, s. 96; B. Pilecka, *Psychospołeczny kontekst...*, *op. cit.*, s. 17.)

⁷⁷ The Pink Triangle, *The History of the Gay Male and Lesbian Experience during World War II*, <http://www.pink-triangle.org> [dostęp 14.10.2002]

⁷⁸ R. Crooks, K. Baur, *Our Sexuality*, Redwood City 1990, s. 347.

z których najbardziej znanym ze względu na swoją kontrowersyjność był tzw. raport Kinseya⁷⁹. Autor, w oparciu o badania ankietowe, doszedł do wniosków o rewolucyjnym, jak na ówczesne czasy, charakterze, które zszokowały opinię publiczną. W kwestii homoseksualizmu stwierdzono m.in., że u 10% mężczyzn w grupie wiekowej 16-55 lat kontakty homoseksualne przeważały nad heteroseksualnymi, a 4% praktykowało wyłącznie zachowania homoseksualne przez całe swoje życie (w populacji kobiet 13% przyznało, że miało za sobą przynajmniej jedno doświadczenie homoseksualne, a 2% określiło się jako osoby wyłącznie homoseksualne).⁸⁰ Oprócz samych wyników badań, niezgodnych z dotychczasowym powszechnym mniemaniem o rzadkości zjawiska homoseksualizmu, prowokujący, jak na ówczesne czasy, charakter miał również stosunek autora do homoseksualizmu, uznanego za w niczym nie gorszy od orientacji heteroseksualnej, i, po raz pierwszy, nie traktowanego w opozycji do niej, a jako drugi biegun skali preferencji seksualnych, zmiennych zresztą w trakcie życia.⁸¹

Jednak dopiero dzięki powszechnemu zakwestionowaniu tradycyjnego modelu życia, ruch homoseksualny przedostał się do mediów i opinii publicznej. Zachodząca w latach 60-tych ubiegłego wieku w Stanach Zjednoczonych urbanizacja, zwiększająca mobilność społeczną, a co za tym idzie częstość kontaktów międzyludzkich i świadomość różnorodności stylów życia, rozwój środków masowego przekazu, przede wszystkim telewizji, a także okresowe odprężenie polityczne w stosunkach międzynarodowych wpłynęły na liberalizację sposobu myślenia o rzeczywistości, w tym również o sferze seksualnej życia człowieka.

Rewolucja obyczajowa, która rozpoczęła się wówczas w Stanach Zjednoczonych Ameryki i Europie Zachodniej w latach 60-tych, z czasem rozprzestrzeniając się na coraz szersze obszary, podważyła podstawy panujących stosunków społecznych, opartych na nierównoprawności stron i przemocy, wydobyla również z ukrycia sferę seksualności

⁷⁹ A. Kinsey, *Sexual Behavior in the Human Male*, 1948; *Sexual Behavior in the Human Female*, 1953.

⁸⁰ Wyniki uzyskane przez Kinseya spotkały się z ostrą krytyką, również na gruncie metodologicznym. Zarzuty wysuwane przeciwko niemu dotyczyły m.in. niereprezentatywności próby, która zaniżała obecność osób o niższym wykształceniu, starszych, mieszkających na wsi, nie-białych i nie-protestantów. Obecnie przyjmuje się, że około 2% mężczyzn i 1% kobiet można określić jako osoby ściśle homoseksualne, 23% mężczyzn i 14% kobiet jako osoby heteroseksualne, które jednakże miały już doświadczenia homoseksualne, a 75% mężczyzn i 85% kobiet jako osoby o orientacji wyłącznie heteroseksualnej; (za:) R. Crooks, K. Baur, *Our Sexuality*, *op. cit.*, s. 36 i 351.

⁸¹ *Introduction to Modern Gay History*, <http://www.gayhistory.com/rev2/factfiles/ff1948.html> [dostęp 16.10.2002].

ludzkiej, dotychczas uznawaną za temat tabu.⁸² Była ona dziełem młodzieżowego ruchu kontrkulturowego, kontestującego „całą uwarunkowaną historycznie sytuację ludzi w wymiarze ekonomicznym, społecznym i kulturowym [i odrzucającego] to wszystko, co oczywiste, uznane, usankcjonowane przez tradycję, obyczaj, wychowanie, wzory rodzinne i środowiskowe.”⁸³

Ten sprzeciw wobec zastanej sytuacji skierowany był między innymi przeciwko wszelkim formom dyskryminacji grup mniejszościowych (zarówno w sensie statystycznym, jak i socjologicznym) i stał się załącznikiem współczesnych masowych ruchów powołanych na rzecz obrony ich praw. Oprócz najlepiej zorganizowanego i najbardziej widzialnego społecznie ruchu praw ludności pochodzenia afrykańskiego, dotyczyło to również mniejszości wyznaczonych w ramach sfery seksualnej, a więc kobiet i osób zorientowanych homoseksualnie, których prawa weszły do kanonu postulatów rewolucji seksualnej.

Głównym hasłem rewolucji seksualnej było wyzwolenie człowieka z zakłamania, hipokryzji i przymusu kryjących się pod pozorami oczywistości, zdrowia i natury: w „naturalnym” podziale ról między mężczyznę i kobietę, „naturalnej” orientacji seksualnej i tym podobnym. Propagowano różnorodność stylów życia, która dotyczyć miała również relacji seksualnych pomiędzy ludźmi. Za niezgodne z naturą uznane zostało faworyzowanie, w sensie moralnym i prawnym, jednego z wielu możliwych związków między jednostkami, jakim jest heteroseksualne patriarchalne i monogamiczne małżeństwo, jako podstawowej komórki społecznej, przy dyskryminacji wszystkich pozostałych typów związków. Ich obroną, oprócz rozwiniętego już ruchu feministycznego, zajął się dopiero powstający ruch gejowski.

Wydarzeniem, które wywarło największy wpływ na powstanie ruchu i stało się jego symbolem były trzydniowe walki z policją w 1969 roku w obronie klubu Stonewall Inn w Nowym Yorku, będącego nieformalnym miejscem spotkań gejów. Ten spontaniczny akt oporu wobec represji stosowanych powszechnie wobec środowiska homoseksualnego wywołał falę protestów solidarnościowych oraz tendencję do politycznego samoorganizowania się i walczenia o swoje prawa. Powstało wówczas wiele organizacji

⁸² G. Ulicka, *Nowe ruchy społeczne ...*, *op. cit.*, s. 15-16.

⁸³ A. Chodubski, *Kontrkultura*, w: M. Marczevska-Rytko, E. Olszewski (red.), *Encyklopedia politologii*, tom IV: *Myśl społeczna i ruchy polityczne współczesnego świata*, Kraków 2000, s. 189.

gejowskich, z których najważniejszymi były Front Wyzwolenia Gejów (Gay Liberation Front, GLF) oraz Sojusz Aktywistów Gejowskich (Gay Activists Alliance, GAA).⁸⁴

Front Wyzwolenia Gejów, założony w 1969 roku w Nowym Jorku, swoje cele programowe określił w „Manifeście Gejowskim” („*A Gay Manifesto*”) autorstwa Carla Wittmana. Wyrażając zdecydowany sprzeciw wobec takich zjawisk jak prześladowanie osób zorientowanych homoseksualnie oraz podporządkowywanie się gejów heteroseksualnym wzorcom zachowania nawoływał do tworzenia „gett gejowskich”, które miałyby się stać „strefami wyzwolenia” dla wszelkich dyskryminowanych mniejszości seksualnych i etnicznych.⁸⁵ Organizacja ta propagowała postawę „gejowskiej dumy”, pomagała osobom zorientowanym homoseksualnie „wyjść z zamknięcia” (*coming out*) – ujawnić publicznie swoją orientację oraz walczyła przeciw dyskryminującym ich prawom. Ruch szybko rozszerzył się na inne kraje, zwłaszcza silną pozycję zdobył sobie w Wielkiej Brytanii, a do jego największych sukcesów można zaliczyć: utworzenie oficjalnej grupy nacisku – Kampanii na rzecz Równości Homoseksualistów (Campaign for Homosexual Equality, CHE)⁸⁶, przeforsowanie liberalizacji antygejowskich przepisów prawa, np. Ustawy o Prawie Kryminalnym z 1991 roku w Wielkiej Brytanii, powstanie samopomocowego „pogotowia telefonicznego”, pojawienie się gejowskich gazet i czasopism, takich jak „Gay News” i „Sappho” w Londynie i zorganizowanie pierwszych manifestacji ruchu.⁸⁷

Znacznie bardziej radykalne postulaty wysuwał powstały w tym samym co Front Wyzwolenia Gejów roku Sojusz Aktywistów Gejowskich. Uznając za swój nadrzędny cel zapewnienie homoseksualistom równego miejsca w społeczeństwie, organizacja ta domagała się dla nich prawa do zawierania małżeństw, równego dostępu do rynku pracy, zniesienia przepisów prawa zakazujących homoseksualne stosunki płciowe oraz

⁸⁴ Termin „gej” (ang. *gay*, dosł. „wesoły, radosny”) zaczął w tamtym okresie być używany w opozycji do określenia „homoseksualista” jako afirmacja tożsamości osoby homoseksualnej, element tzw. „dumy gejowskiej” („*gay pride*”), czyli pełnej akceptacji swojej odmiennej orientacji seksualnej jako fascynującego przejawu ludzkiej różnorodności.

⁸⁵ The Knitting Circle, *Gay Liberation Front*, <http://www.sbu.ac.uk/stafflag/glf.html> [dostęp 23.10.2002]

⁸⁶ W latach 1969–1971 organizacja ta funkcjonowała jako Komitet ds. Równości Homoseksualistów (Committee for Homosexual Equality).

⁸⁷ T. Thorne, *Słownik pojęć kultury postmodernistycznej*, Warszawa 1995. s. 107.

wprowadzenia prawnego zakazu prześladowania osób ze względu na ich orientację seksualną.⁸⁸

W 1970 roku, w pierwszą rocznicę wydarzeń Stonewall Inn, środowisko gejowskie pokazało swoją siłę. Zorganizowana została pierwsza gejowska parada CSD⁸⁹, która ruszyła pod hasłami „Gejowskie jest dobre” („Gay is Good”; utworzone przez dra F. Kameny’ego na wzór sloganu używanego przez Amerykanów pochodzenia afrykańskiego: „Czarne jest piękne” („Black is Beautiful”)⁹⁰), „Z ukrycia na ulice” i „Zalegalizujcie gejowskie kluby!”. W 1974 roku, cztery lata później, w manifestacji wzięło udział 40 tysięcy osób, a w 1977 roku już 75 tysięcy.⁹¹

W 1973 roku w Nowym Jorku powstała Narodowa Grupa Zadaniowa Gejów i Lesbijek (National Gay and Lesbian Task Force, NGLTF), działająca do dzisiaj organizacja, której celem jest utworzenie silnej grupy nacisku działającej na rzecz praw osób homoseksualnych, biseksualnych i transseksualnych. Stowarzyszenie to zajmuje się szkoleniem aktywistów i przyszłych liderów ruchu, gromadzeniem poparcia wyobczonego dla ruchu oraz tworzeniem koalicji z innymi mniejszościowymi ruchami społecznymi, przede wszystkim etnicznymi, a także ze stowarzyszeniami powołanymi do ochrony praw człowieka, zapobiegania przemocy, itp. Wykorzystuje do tego celu kampanie tematyczne, prowadzone przez siebie badania naukowe, przede wszystkim w zakresie nauk społecznych i politycznych, prowadzi dokumentację aktów przemocy wobec osób homoseksualnych, monitoring ustaw w zakresie praw człowieka oraz przygotowuje własne projekty ustaw.⁹²

Na późniejszy rozwój ruchu obrony praw gejów i lesbijek istotny wpływ wywarło pojawienie się epidemii AIDS, której pierwsze śmiertelne przypadki zanotowano w Stanach Zjednoczonych w 1981 roku. Początkowo uważano, że choroba ta dotyczy jedynie homoseksualnych i biseksualnych mężczyzn, dlatego otrzymała ona roboczą

⁸⁸ The Knitting Circle, *Gay Activists Alliance*, <http://www.sbu.ac.uk/stafflag/gaa.html> [dostęp 23.10.2002]

⁸⁹ Christopher Street Day, od nazwy ulicy, przy której znajdowała się klub Stonewall Inn.

⁹⁰ Rainbow History Project, *Timeline of Gay, Lesbian, Bisexual and Transgendered History*, <http://www.rainbowhistory.org/html/DCBiTimeline.html> [dostęp 27.10.2002].

⁹¹ J. Marchwiński, *Historia ruchu gejowskiego: CSD*, http://innastrona.pl/bq_historia4.phtml [dostęp 28.10.2002].

⁹² National Gay and Lesbian Task Force, *About NGLTF*, <http://www.nglftf.org/about/work.htm> [dostęp 28.10.2002].

nazwę GRID⁹³. Część aktywistów prawicowych oraz prasa konserwatywna określiły ją mianem „boskiej interwencji za homoseksualną rozwiązłość”, a problem jako dotyczący wyłącznie tego kręgu osób i „samorozwiązywalny”.⁹⁴ Niemiecki tygodnik *Der Spiegel* w 1983 roku artykuł o AIDS zatytułował „Pedalska dzuma” („*Schwulenpest*”).⁹⁵ Dopiero pierwsze przypadki śmierci osób heteroseksualnych uświadomiły opinii publicznej, że problem ten dotyczy wszystkich.

Wpływ epidemii HIV/AIDS na działalność ruchu gejów i lesbijek miał dwojaki charakter. Z jednej strony rozprzestrzenianie się epidemii, zwiększająca się liczba ofiar oraz bezradność naukowców wobec problemu zwalczania i zapobiegania tej chorobie pogłębiły społeczną niechęć wobec homoseksualistów. Do lęku przed innością dołączył wówczas powszechnie odczuwany lęk przed zarażeniem się i śmiercią, zwłaszcza w początkowym etapie epidemii, ze względu na brak pewności co do sposobów przenoszenia się choroby. Postawy lęku i izolacji dotknęły również samych homoseksualistów, którzy zaczęli ograniczać swoje kontakty, co wpłynęło na drastyczne zmniejszenie dostępnej infrastruktury.⁹⁶ Z drugiej strony, epidemia AIDS spowodowała konsolidację środowiska homoseksualnego w walce z chorobą. Walka ta skupiała się na zbieraniu funduszy na badania naukowe, wspomaganie ofiar i ich rodzin, rozpowszechnianiu informacji o AIDS.⁹⁷ Zapoczątkowana została w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii przez Koalicję na Rzecz Rozpętania Walki z AIDS (AIDS Coalition to Unleash Power, ACT UP) i podobne do niej organizacje nastawione na akcje bezpośrednie.⁹⁸

Działająca do dziś organizacja ACT UP utworzona została w Nowym Jorku w 1987 roku i szybko rozprzestrzeniła się na inne miasta Stanów Zjednoczonych, tworząc sieć lokalnych oddziałów, a następnie na inne kraje: Wielką Brytanię i Francję

⁹³ ang. *Gay-Related Immune Deficiency*. Chorobę nazywano także „gejowskim rakiem”. Dopiero w 1982 roku otrzymała ona aktualną nazwę HIV/AIDS.

⁹⁴ *A History of Gay, Lesbian and Bisexual Movement*, <http://www.umu.man.ac.uk/lgbisoc/resources/textualmaterial/historical/lgbmovementhistory/ii.htm> [dostęp 24.10.2002].

⁹⁵ J. Marchwiński, *Historia ruchu gejowskiego: „Trzecia pleć”*, http://innastrona/bq_historia1.phtml [dostęp 24.10.2002].

⁹⁶ B. Pilecka, *Psychospołeczny kontekst ...*, *op. cit.*, s. 20-21.

⁹⁷ R. Crooks, K. Baur, *Our Sexuality*, *op. cit.*, s. 351.

⁹⁸ M. Wolfe, *The Tactics of Early ACT UP and Lesbian Avengers in New York City*, <http://www.actup.ny/documents/earlytactics.html> [dostęp 26.10.2002].

w 1989 roku).⁹⁹ Przeprowadzane przez nią demonstracje i protesty zazwyczaj połączone są z programowym łamaniem prawa i aresztowaniami aktywistów przez policję, co ma na celu wzbudzenie zainteresowania mass-mediów i nagłośnienie problemów związanych z AIDS, a w konsekwencji, poprzez wpływ opinii społecznej, zmuszenie władz i autorytetów (rządowych, naukowych, religijnych i prawnych) do podjęcia działań im przeciwdziałających.¹⁰⁰ Oprócz tych spektakularnych akcji obywatelskiego nieposłuszeństwa, organizacja zajmuje się również rozpowszechnianiem informacji dotyczących zapobiegania i leczenia AIDS, prowadzi własne programy badawcze obejmujące społeczne aspekty tej choroby, a także walczy przeciw dyskryminacji osób zarażonych.¹⁰¹

Warto wspomnieć, że jej programy i akcje nie ograniczają się do rodzimych krajów. W „Manifeście Światowym” z 2000 roku ACT UP oskarżyło rządy Stanów Zjednoczonych i krajów Unii Europejskiej o mało zaangażowane i nieskuteczne działania na rzecz powstrzymania epidemii AIDS w krajach azjatyckich i, przede wszystkim, afrykańskich. Rządy te wezwane zostały do natychmiastowego zniesienia wszelkich sankcji handlowych wobec krajów stosujących licencjonowanie i import równoległy w celu obniżenia ceny leków na AIDS, do pomocy finansowej dla krajów rozwijających się, przeznaczonej na rozwój niezbędnej infrastruktury medycznej, a także do zwiększenia finansowania niezależnych programów badawczych dotyczących HIV/AIDS, których wyniki będą stanowiły własność powszechną, dostępną dla wszystkich krajów.¹⁰²

Postęp w badaniach nad HIV/AIDS, zauważalny w latach 90-tych ubiegłego wieku, a także takie zjawiska jak rozpad bloku sowieckiego i gwałtowny rozwój środków masowego przekazu wpłynęły na powtórne skupienie ruchu LGBT na kwestiach społeczno-politycznych. Dotyczyły one przede wszystkim wyłączenia homoseksualizmu spod karalności, zagwarantowania homoseksualistom równych praw na rynku pracy, w dostępie do stanowisk publicznych, służbie wojskowej, a także legalizacji związków partnerskich osób tej samej płci i przyznaniu im prawa do adopcji, co omówię w późniejszej części pracy analizując dotychczasowe sukcesy ruchu.

⁹⁹ ACT UP, *ACT UP Capsule History*, <http://www.actupny.org/documents/cron-89.html> [dostęp 29.10.2002].

¹⁰⁰ J. Greenberg, *ACT UP Explained*, <http://www.actupny.org/documents/greenbergAU.html> [dostęp 29.10.2002].

¹⁰¹ ACT UP New York, *Information*, <http://www.actupny.org> [dostęp 29.10.2002].

¹⁰² ACT UP, *A Global Manifesto*, XIII International AIDS Conference, Durban 2000, <http://www.actupny.org/reports/durban-accesshtml> [dostęp 29.10.2002].

Dodatkowo, transformacja ustrojowa byłych państw socjalistycznych umożliwiła międzynarodowym organizacjom LGBT oficjalną działalność na rzecz prawa żyjących w nich osób homoseksualnych, przejawiającą się przede wszystkim w rozpowszechnianiu informacji o przysługujących im prawach oraz pomocy udzielanej tworzonemu przez nich stowarzyszeniom. Pomoc świadczona gejom i lesbijkom rozszerzona została również na kraje niedemokratyczne w Azji i Afryce, choć ma ona ograniczony charakter ze względu na niechętną postawę wobec homoseksualizmu ze strony władz tych państw. W ten sposób ruch LGBT zyskał charakter globalny

2.2. Organizacje międzynarodowe ruchu

Wkrótce po II Wojnie Światowej, wraz z powstawaniem pierwszych organizacji broniących praw osób homoseksualnych, dostrzeżono potrzebę utworzenia międzynarodowych stowarzyszeń koordynujących działania na rzecz praw gejów i lesbijek prowadzone przez organizacje krajowe. Pierwszymi tego typu zrzeszeniami były: Międzynarodowy Komitet na rzecz Równości Seksualnej (International Committee for Sexual Equality), założony w 1953 roku w Amsterdamie i istniejący do lat 60-tych, i Międzynarodowa Organizacja Świata Homoseksualnego (International Homosexual World Organization), założona w Hamburgu w latach 60-tych i istniejący do 1974 roku.

Obecnie największą międzynarodową organizacją LGBT jest Międzynarodowe Stowarzyszenie Lesbijek i Gejów (International Lesbian and Gay Association, ILGA)¹⁰³ założone w 1978 roku w Wielkiej Brytanii. Ma ono status pozarządowej organizacji non-profit z siedzibą w Belgii. Posiada również status organizacji pozarządowej przy Radzie ds. Ekonomicznych i Społecznych ONZ (ECOSOC) i współpracuje z ONZ, WHO, Międzynarodowym Trybunałem Sprawiedliwości, Parlamentem Europejskim i Amnesty International. Organizacja ta odegrała ogromną rolę w rozwoju ruchu LGBT w Europie Wschodniej prowadząc w latach 1982-1990 Wschodnioeuropejskie Centrum Informacyjne zajmujące się monitoringiem sytuacji gejów i lesbijek w krajach socjalistycznych,

¹⁰³ Organizacja do 1986 roku funkcjonowała pod nazwą Międzynarodowe Stowarzyszenie Gejów (International Gay Association, IGA).

organizując konferencje poświęcone tematyce przestrzegania ich praw w tym regionie, a także umożliwiając aktywistom kształtującego się ruchu wyjazdu na Zachód w celu zapoznania się ze sposobami tworzenia oraz działalnością organizacji LGBT.¹⁰⁴

ILGA działa na rzecz zapewnienia równości lesbijek, gejów, biseksualistów i transseksualistów, znoszenia wszelkich form dyskryminacji, w tym także ze względu na orientację seksualną, oraz promowania powszechnego poszanowania i przestrzegania praw człowieka i podstawowych wolności.¹⁰⁵ W tym celu stara się wpływać na opinię społeczną i działania administracji rządowej poprzez wspomaganie akcji protestacyjnych, naciski dyplomatyczne na polityków oraz rozpowszechnianie informacji za pomocą swoich oddziałów oraz mediów. Zakres działania organizacji obejmuje wspieranie stowarzyszeń członkowskich i koordynacja ich działalności, działalność antydyskryminacyjną na polu społecznym i prawnym (m. in. w kwestiach zatrudnienia, związków partnerskich, adopcji), przeciwdziałanie przemocy ulicznej oraz ze strony organów państwa (policji i instytucji pełniących podobne funkcje) oraz kwestie profilaktyki i leczenia HIV/AIDS. Do największych osiągnięć ILGA zaliczyć można niewątpliwie fakt, że pod wpływem presji tej organizacji Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) zdecydowała się w 1991 roku skreślić homoseksualizm z Międzynarodowego Rejestru Chorób¹⁰⁶, a Amnesty International objęła międzynarodowym patronatem osoby skazane i uwięzione za praktyki homoseksualne, nadając im status prześladowanych za własne przekonania.¹⁰⁷

Nieco odmienne cele stawia przed sobą International Lesbian and Gay Culture Network (ILGCN) powstałe w Paryżu w 1992 roku jako projekt działań kulturalnych zmierzających do przeciwstawiania się dyskryminacji gejów i lesbijek, ukazywania złożoności kultury homoseksualnej, oraz do nawiązywania współpracy pomiędzy homoseksualnymi środowiskami twórczymi na całym świecie. Na dzień dzisiejszy ILGCN za pośrednictwem swoich koordynatorów i ambasadorów działa w Północnej i Południowej Ameryce, Europie, Azji i Afryce. ILGCN składa się nie tylko z osób fizycznych. Integralną częścią stowarzyszenia są lokalne organizacje LGBT (obecnie

¹⁰⁴ The International Lesbian and Gay Association, <http://www.ilga.org> [dostęp 5.11.2002].

¹⁰⁵ ILGA, *Statut Międzynarodowego Stowarzyszenia Gejów i Lesbijek*, 04.07.1997 Kolonia.

¹⁰⁶ Wcześniej podobne działania podjęło Amerykańskie Towarzystwo Psychiatryczne, wykreślając w 1973 roku homoseksualizm z wykazu chorób psychicznych.

¹⁰⁷ Amnesty International Polska, *Zespół LGBT*, <http://www.amnesty.org.pl/corobimy/lgbt.html> [dostęp 5.11.2002].

z 42 krajów), które grupują się wokół osób będących ambasadorami lub koordynatorami ILGCN w danym kraju.¹⁰⁸

Ważną organizacją ruchu LGBT o bardzo ciekawej formule funkcjonowania jest międzynarodowa Fundacja Badań Edukacyjnych LAMBDA (LAMBDA Educational Research Foundation). Fundacja ta została założona w 1994 roku w Kanadzie jako organizacja non-profit zwalczająca dyskryminację osób o odmiennej orientacji seksualnej. Jej priorytetowym celem stało się wspieranie badań nad problemami związanymi z zagadnieniem homoseksualizmu. Członkami założycielami fundacji byli nauczyciele i badacze społeczni, zaś ich podstawowym zadaniem stało się organizowanie oraz opracowywanie materiałów do wykładów, warsztatów i dyskusji. Wraz ze wzrostem popularności fundacji oraz rozszerzeniem zakresu jej działalności w 1995 roku konieczne stało się utworzenie dodatkowego ośrodka badawczego – Instytutu Studiów o Gejach i Lesbijkach (LAMBDA Institute of Gay and Lesbian Studies).¹⁰⁹

Fundacja jest więc *de facto* połączeniem organizacji społecznej oraz instytucji naukowej. Jej cele odzwierciedlają ten dwoisty charakter. Najważniejszym założeniem programowym Lambdy jest „aktywne współtworzenie środowiska, w którym nie występuje dyskryminacja ze względu na płeć, orientację seksualną, wyznanie, rasę, czy przynależność do grupy etnicznej”¹¹⁰, co przekłada się w praktyce na różnego rodzaju pomoc dla organizacji gejowsko-lesbijskich. Jednocześnie działania Fundacji skoncentrowane są na zbieraniu i udostępnianiu informacji oraz na badaniach. Pośród zadań organizacji znajduje się obalanie stereotypów oraz błędnych przekonań odnoszących się do gejów i lesbijek; rozpowszechnianie informacji na temat homoseksualizmu oraz filozofii niedyskryminacji oraz uczestniczenie w lub wspieranie badań naukowych w zakresie homoseksualności w obszarach takich jak: literatura, związki międzyludzkie, psychologia oraz rozwój społeczno-ekonomiczny.¹¹¹

¹⁰⁸ ILGCN, *About ILGCN*, http://mitglied.lycos.de/eratonet/en/about_ILGCN.htm [dostęp 5.11.2002].

¹⁰⁹ Lambda Institute of Gay and Lesbian Studies, <http://ualberta.ca/~cbidwell/cmb/lambda.htm> [dostęp 5.11.2002].

¹¹⁰ Lambda, *Purpose – Mission of the Organization*, <http://ualberta.ca/~cbidwell/cmb/lambda.htm#philr> [dostęp 5.11.2002].

¹¹¹ *Ibidem*.

2.3. Dotychczasowe osiągnięcia ruchu LGBT

Ruchy społeczne walczące o prawa dla gejów i lesbijek odniosły w ciągu minionych kilku dekad wiele sukcesów, które można podzielić na osiągnięcia w sferze społeczno-kulturowej (zmiany postaw społeczeństw wobec zjawiska homoseksualizmu) oraz politycznej (zmiany w systemie prawnym). Obydwie te dwie kategorie osiągnięć sprowadzają się zasadniczo do jednego celu: osiągnięcia względniej równego statusu osób homoseksualnych z heteroseksualną większością, zarówno wobec prawa, jak i w świadomości społecznej.

Przeglądając nagłówki gazet z ostatnich kilku miesięcy nie można nie zauważyć, iż ruch gejowski odnosi kolejne zwycięstwa. Niedawne orzeczenie Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych w sprawie Lawrence przeciw stanowi Texas, uznające delegalizację stosunków homoseksualnych za sprzeczną z konstytucją, stanowi najnowszy sukces tego ruchu.¹¹² Jednocześnie ilustruje zmianę nastrojów społecznych jaka dokonała się w ciągu ostatnich kilkunastu lat, czyli od werdyktu tegoż sądu w sprawie *Bowers versus Hardwick* w którym prawa zakazujące stosunków homoseksualnych zostały podtrzymane, zaś w uzasadnieniu stosunki te porównano do kazirodczych.¹¹³

Z punktu widzenia organizacji gejowskich najważniejszymi bezpośrednio dotyczącymi tej mniejszości zmianami w systemie prawnym wydaje się być usunięcie przepisów zakazujących stosunków homoseksualnych oraz stworzenie możliwości powstawania związków partnerskich lub małżeństw homoseksualnych na zasadach podobnych do tych, które obowiązują w wypadku małżeństw heteroseksualnych. Istotne są również ustawy i inne zapisy prawne zakazujące dyskryminacji ze względu na orientację seksualną.

W chwili obecnej w znacznej części państw świata stosunki homoseksualne nie podlegają regulacjom prawnym. Ich dekryminalizacja miała miejsce przede wszystkim w Europie i obu Amerykach, podczas gdy w Afryce oraz w wielu państwach azjatyckich homoseksualizm nadal podlega karze. Te państwa (stan na listopad 2002 roku) to:

¹¹² A. Osęka, *Kampania przeciwko innym*, Gazeta Wyborcza 10.04.2003.

¹¹³ L. Douglas-Brown, *Bowers v. Hardwick at 15*, Southern Voice 12.07.2001, http://www.sodomylaws.org/bowers/bowers_v_hardwick.htm [dostęp 14.11.2002].

Afganistan, Algieria, Angola, Bahrajn, Bangladesz, Barbados, Benin, Bhutan, Botswana, Brunei, Burundi, Kamerun, Cape Verde, Wyspy Cooka, Kongo, Dżibuti, Erytrea, Etiopia, Wyspy Fidzi, Gambia, Ghana, Grenada, Gujana, Gwinea, Indie, Iran, Jamajka, Jemen, Kenia, Kiribati, Autonomiczna Republika Kosowa, Kuwejt, Laos, Lebanon, Liberia, Libia, Malawi, Malezja, Maldives, Wyspy Marshalla, Mauretania, Mauritius, Marok, Mozambik, Myanmar, Namibia, Nauru, Nepal, Nikaragua, Nigeria, Oman, Pakistan, Papua Nowa Gwinea, Katar, Czeczenia, Arabia Saudyjska, Sahara Zachodnia, Senegal, Seszele, Sierra Leone, Singapur, Wyspy Solomona, Somalia, Sri Lanka, Sudan, Swaziland, Syria, Tadżykistan, Tanzania, Togo, Tokelau, Tongo, Trynidad i Tobago, Tunezja, Turkmenistan, Tuvalu, Uganda, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Uzbekistan, Zambia, Zimbabwe¹¹⁴.

Walka o zmiany prawne na korzyść osób zorientowanych homoseksualnie w Europie oraz obu Amerykach dotyczy zatem przede wszystkim ustaw umożliwiających związki partnerskie między osobami tej samej płci. W listopadzie 2003 roku lista państw w których istniały ustawy umożliwiające powstawanie tego typu związków obejmowała: Australię, Belgię, Kanadę, Chorwację, Danię, Finlandię, Francję, Niemcy, Węgry, Islandię, Włochy, Holandię, Nową Zelandię, Norwegię, Szwecję, Portugalię i Szwajcarię. Należy zwrócić uwagę na fakt, że w niektórych państwach zawieranie związków partnerskich jest możliwe tylko w kilku wybranych rejonach (np. we Włoszech tylko w Pizie, Florencji i Bolonii). Zakres przywilejów jakimi cieszą się związki homoseksualne jest bardzo różny i najczęściej nie obejmuje wszystkich praw dostępnych dla małżeństw heteroseksualnych, w szczególności zaś nie dotyczy prawa do adopcji dzieci.¹¹⁵

Niewątpliwie bardzo ważnym sukcesem walki ruchów LGBT o równouprawnienie jest wprowadzenie praw zakazujących dyskryminacji ze względu na orientację seksualną. Podanie kompletnej listy państw oraz aktów prawnych zwalczających ten rodzaj dyskryminacji jest zadaniem w zasadzie niemożliwym gdyż, po pierwsze, wszystkie te akty prawne mają bardzo zróżnicowany charakter; po drugie, są w różnym stopniu przestrzegane, niekiedy będąc martwymi przepisami, niekiedy zaś, jak np. w Stanach Zjednoczonych, stanowią potężne narzędzie obrony dyskryminowanych. Po trzecie wreszcie, istnieją również przepisy ogólne zakazujące dyskryminacji, które, w zależności od interpretacji oraz praktyki przyjętej w danym państwie, mogą, ale nie muszą, służyć

¹¹⁴ International Gay and Lesbian Rights Commission, *Information by Country*, <http://www.iglhrc.org> [dostęp 17.11.2002].

¹¹⁵ *Ibidem*.

jako forma ochrony dla mniejszości seksualnych. Natomiast samo wprowadzenie przepisów zakazujących, *expressis verbis*, dyskryminacji ze względu na orientację seksualną, lub oficjalnej interpretacji istniejących wcześniejszych przepisów, która umożliwia walkę z dyskryminacją, stanowią niewątpliwie wielkie sukcesy ruchu gejów i lesbijek.

2.4. Specyficzność rozwoju ruchu LGBT w Polsce

Specyfika polskiego ruchu LGBT jest uwarunkowana systemowo, przez sytuację społeczno-polityczną w jakiej kształtował się ruch pod koniec lat 80-tych i na początku 90-tych, oraz kulturowo, poprzez silne przywiązanie społeczeństwa polskiego do wartości tradycyjnych, dominujące wpływy Kościoła katolickiego, niechętnego homoseksualizmowi oraz brak tradycji aktywnego społeczeństwa obywatelskiego i samoorganizowania się.

2.4.1. Uwarunkowania polityczne

Ruch społeczny gejów i lesbijek w Polsce, jak też i we wszystkich krajach byłego bloku sowieckiego, cechuje opóźnienie w stosunku do krajów Europy Zachodniej i Ameryki Północnej, przede wszystkim ze względu na niezgodność poruszanej przez nie problematyki z oficjalną ideologią komunizmu. Chociaż oficjalnie zachowania homoseksualne nie były w Polsce traktowane jako nielegalne od 1932 roku, w praktyce były uznawane za niezgodne z moralnością socjalistyczną i będące wynikiem deprawacji płynącej z „burżuazyjnego Zachodu”, a zatem jako skierowane przeciwko państwu.

Władzom państwowym nie na rękę było istnienie dewiacji, za jaką uznawano homoseksualizm, w związku z czym społeczność gejów i lesbijek pozostawała w głębokim ukryciu, stanowiąc tabu. Wyłączając sprawę orientacji seksualnej z dyskursu publicznego próbowano, skutecznie zresztą, wytworzyć wrażenie nieistnienia problemu

homoseksualizmu w Polsce. Państwowa kontrola nad środkami przekazu spowodowała utajnienie partykularnych interesów społecznych, zwłaszcza tych, które zostały uznane za niezgodne z oficjalną ideologią państwa. Temat homoseksualizmu pojawiał się w mediach rzadko i wyłącznie jako wątek medyczny lub sensacyjno-kryminalny.¹¹⁶ Dopiero w latach 80-tych, gdy liberalizacja obyczajowa systemu i częstsze kontakty ze światem zachodnim spowodowały pierwsze próby organizowania nieformalnych organizacji gejowskich, władze zareagowały przeprowadzając w 1985 roku tzw. akcję „Hiacynt”, mającą na celu infiltrację i zastraszenie środowiska osób homoseksualnych pod oficjalnych pretekstem ochrony ich przed przestępczością.¹¹⁷

Również elity opozycyjne, pomimo częstego odwoływania się do kwestii praw człowieka, nie zajmowały się tym problemem. Celem nadrzędnym stała się refleksja nad odzyskaniem suwerenności, kwestie przyszłego porządku społecznego pozostawiono na później; interesy ogólnonarodowe zepchnęły w pole nieistnienia te prywatne, zwłaszcza tak osobiste, jak sprawy seksualne. „Przy koncentracji elit na wartościach odświętnych i nastawieniu przede wszystkim na symboliczne ich potwierdzenie ograniczeniu uległa refleksja nad nowymi doświadczeniami społecznymi, będącymi efektem rozwoju cywilizacyjnego.”¹¹⁸

Ponadto, na niekorzystną sytuację ruchu gejów i lesbijek wpłynęło silne powiązanie ruchu opozycyjnego z Kościołem katolickim, negatywnie nastawionym do zjawiska homoseksualizmu. Sprawilo to, że nie tylko działacze późniejszej „Solidarności” nie podejmowali postulatów zgłaszanych im przez nowo powstające grupy LGBT, ale i sami aktywiści gejowscy niechętnie odnosili się do kręgów solidarnościowych, niezależnie od podkreślanego mocno znaczenia „Solidarności” dla demokratyzacji polskiego systemu politycznego i wynikającej z niej możliwości powstania ruchu LGBT w Polsce. Długotrwała polaryzacja elit politycznych i społeczeństwa uniemożliwiła ruchowi zdobycie szerszego poparcia. Z podobnymi problemami borykały się zresztą inne kształtujące się wówczas w Polsce nowe ruchy społeczne. Jak zauważyła to działaczka feministyczna: „w obszarze między biegunami państwa i Kościoła, w którym rozgrywa się polskie życie społeczne, polityczne i osobiste, nie ma miejsca na nowe idee. [Instytucje te]

¹¹⁶ Archiwum Prasowe GejPress 4.02., <http://republika.pl/sempe/Archpras.xls> [dostęp 22.11.2002].

¹¹⁷ W. Zboralski, *Pytaniem deptano najintymniejszą sferę człowieka*, Inaczej 10/1999.

¹¹⁸ M. Marody, *O pewnych osobliwościach polskiej klasy politycznej*, w: *Psychologia rozumienia zjawisk społecznych*, B. Wojciszke, M. Jarymowicz (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 251.

działają nieustannie i wpływają na wszystkie poziomy społeczny i osobisty życia, kształtując modele zachowań od politycznych poczynając, a na seksualnych kończąc.”¹¹⁹

Wpływ ustroju socjalistycznego na opóźnienie rozwoju ruchu gejowskiego miał również odrębny, pośredni charakter, przejawiający się w słabości społeczeństwa obywatelskiego i braku tradycji samoorganizowania się. System hamował niezależną aktywność obywateli poprzez ograniczenie wolności zrzeszania się, a także poprzez dążenie do zamykania jednostek w wyłącznej roli „obywatela państwa” kosztem innych ról społecznych. Prowadziło to do tzw. socjologicznej próżni wartości, przejawiającej się w braku poczucia solidarności/przynależności poza rodziną i państwem.¹²⁰

W ten sposób system komunistyczny, wbrew ambicjom stworzenia „nowego człowieka społecznego”, doprowadził do społecznej atomizacji i destrukcji społeczeństwa obywatelskiego. Efektem tego jest powszechnie występująca nieumiejętność tworzenia i niechęć wobec działania w stowarzyszeniach, zrzeszeniach i organizacjach społecznych. Utrzymuje się ona do dzisiaj, pomimo tego, że opozycja solidarnościowa „w walce z komunistycznym państwem położyła niezwykle silny nacisk na „antypolityczną” organizację społeczeństwa, nie mogąc w istniejących przed 1989 rokiem warunkach podjąć politycznej batalii mającej na celu stworzenie nowych struktur państwowych lub choćby tylko przeobrażenie istniejącego państwa”.¹²¹ Proces transformacji demokratycznej systemu, jaki rozpoczął się w roku 1989, umożliwił zaistnienie społeczne różnorodnych mniejszości oraz rozwój aktywności społecznej, jednakże wszystkie nowo powstałe ruchy społeczne borykają się z problemem niechęci obywateli do uczestnictwa i działania, co przekłada się w dość oczywisty sposób na siłę polityczną ruchu.

2.4.2. Uwarunkowania społeczno-kulturowe

¹¹⁹ B. Limanowska, *Dlaczego w Polsce nie ma feminizmu?*, Pełnym Głosem 1/1993, s. 22-23.

¹²⁰ S. Nowak, *System wartości społeczeństwa polskiego*, Studia Socjologiczne 4/1979, s. 160.

¹²¹ J. Szacki *Wstęp. Powrót idei społeczeństwa obywatelskiego*, w: J. Szacki (red.) *Ani książkę, ani kupiec: obywatel*, Kraków 1997, s. 16 i nast.

Na opóźnienie rozwoju polskiego ruchu LGBT oraz jego specyficzny charakter wpłynęły również czynniki wynikające z charakterystycznych cech polskiego społeczeństwa, z jego historii i kultury. Za najważniejsze z nich niewątpliwie należy uznać znaczenie Kościoła katolickiego i będącą efektem tego dominację wartości tradycyjnych w kulturze, relatywnie niewielki wpływ rewolucji obyczajowej lat 60-tych i 70-tych oraz powszechny brak informacji dotyczących homoseksualizmu.

Przywiązanie do wartości tradycyjnych w polskiej kulturze ma głębokie uwarunkowania historyczne. Inglehart, określając Polskę jako kraj hiper-katolicki, radykalnie wyróżniający się na tle reszty Europy konserwatyzmem wartości kulturowych, genezy tego zjawiska doszukuje się w wieloletnim okresie podległości politycznej, w czasie którego wartości Kościoła rzymsko-katolickiego zyskały ogromne znaczenie jako metoda zachowania tożsamości narodowej. Tradycjonalizm kulturowy w Polsce nie ogranicza się do zachowań i świadomości religijnej, ale obejmuje wszystkie sfery życia społecznego: politykę, role płciowe, normy dotyczące seksualności oraz wartości rodzinne.¹²²

Na odmienność rozwoju polskiego ruchu LGBT wpłynęła również izolacja kulturowa wynikająca z przynależności Polski do strefy wpływów Związku Radzieckiego. W społeczeństwach zachodnich rewolucja obyczajowa lat 60-tych i 70-tych stała się inspiracją dla wielu współczesnych ruchów społecznych. W porównaniu z nimi kontrkultura w obozie socjalistycznym charakteryzowała się uboższą ofertą programową i nie objęła swoim oddziaływaniem aż tak szerokich mas społecznych. Dodatkowo, ze względu na sytuację polityczną kraju polski ruch młodzieżowy lat 60-tych i 70-tych miał w przeważającej części charakter programowo apolityczny – „zjawisko to więcej miało wspólnego raczej z symboliką subkultur młodzieżowych niż z zabarwioną politycznym protestem kontrkulturą”¹²³.

Również rewolucja seksualna, która przeobraziła sposób myślenia zachodnich społeczeństw, w Polsce doby Gomułki i Gierka odniosła ograniczone sukcesy na polu zakwestionowania tradycyjnych tożsamości płciowych. Jedyna zmiana ról społecznych kojarzonych z płcią miała podłoże ekonomiczne (praca kobiet), jednak nie wpłynęło to

¹²² R. Inglehart, *Postmodernization and Modernization. Cultural, Economic and Political Change in 43 Societies*, Princeton University Press, Princeton 1997, s. 99.

¹²³ P. Żuk, *Spoleczeństwo w działaniu ...*, op. cit., s. 22.

w istotnej mierze na sposób myślenia przeważającej części społeczeństwa na temat istnienia charakterystycznych cech psychologicznych powiązanych z płcią, stanowiących zarazem kulturowe normy zachowania (uczuciowość, zaangażowanie osobiste, spostrzegawczość, łagodność, uległość, niestałość, irracjonalność, brak obiektywizmu i nielogiczność odnośnie kobiety, oraz stateczność, skuteczność, powaga, pracowitość, energiczność, nieczułość i agresywność w przypadku mężczyzny¹²⁴). Kwestie orientacji seksualnej, które zakwestionowałyby zarówno przypisanie płciom specyficznych i wyłącznych atrybutów, jak i nierozzerwalną komplementarność cech mężczyzny i kobiety, nie pojawiły się w dyskursie społecznym.

Blokada informacji dotyczących homoseksualizmu ze strony partii rządzącej sprawiła, że większość obywateli nie miała żadnych kontaktów z osobami homoseksualnymi i nie zdawała sobie sprawy z potrzeb i problemów tej grupy społecznej.¹²⁵ Dopiero epidemia AIDS w latach 80-tych i publikacje temat tzw. grup zwiększonego ryzyka, przybliżyły społeczeństwu temat homoseksualizmu, wpłynęły również na postawę władz, które musiały „zaakceptować fakt istnienia takiej grupy społecznej, a z konsekwencją taką, że prędzej czy później trzeba było dopuścić do tego, żeby ludzie zorientowani homoseksualnie mogli się organizować w jakieś formalne organizacje”¹²⁶.

Brak powszechnie dostępnej informacji na temat homoseksualizmu przyczynił się w dużej mierze do obserwowanej powszechnie nietolerancji społeczeństwa polskiego wobec osób homoseksualnych. Strukturalizacja ludzi i zjawisk społecznych oraz ich kategoryzacja, naturalny sposób radzenia sobie umysłu ludzkiego ze złożonością świata, prowadziła do powstania niekorzystnych stereotypów obrazujących rzekome cechy mniejszości homoseksualnej, czyli uproszczonych generalizacji silnie nasyconych

¹²⁴ M. Peisert, „On” i „ona” we współczesnej polszczyźnie potocznej, w: J. Anusiewicz, K. Handke (red.), *Język i kultura*, t. IX, Wrocław 1994, s. 98; J. Kaś, *Kulturowy stereotyp mężczyzny i kobiety w środowisku wiejskim. Na materiale gwar orawskich*, w: J. Anusiewicz, K. Handke (red.), *Język i kultura*, op. cit., s. 125-126.

¹²⁵ W przeprowadzonym w 1994 roku przez CBOS sondażu na pytanie „Czy zna Pan(i) osobiście jakiegoś homoseksualistę?” aż 84% respondentów odpowiedziało przecząco. Jednocześnie prawie 90% społeczeństwa opowiadało się za dyskryminacją osób zorientowanych homoseksualnie, co wyraźnie świadczy o sile funkcjonujących odnośnie tej mniejszości stereotypów.

¹²⁶ K. Garwatowski, wywiad przeprowadzony przez autorkę pracy w dn. 06.03.2003.

emocjonalnie, przypisujących wszystkim członkom danej grupy identyczne cechy, z pominięciem faktu istotnych różnic występujących między nimi.¹²⁷

Najczęściej powtarzającym się uproszczonym obrazem geja jest osoba niemęska, uległa, pozbawiona silnej woli, histeryczna, nienawidząca kobiet, obsesyjnie myśląca o seksie, nosząca damskie ubrania i krzykliwy makijaż. Stereotypowa lesbijka natomiast przedstawiana jest jako męska, nieatrakcyjna, dominująca, nieczuła, odczuwająca nienawiść wobec mężczyzn, słowem „paskudny babochłop albo gruba traktorzystka”¹²⁸ (warto zwrócić uwagę, że stereotyp lesbijki wykazuje znaczną zbieżność ze stereotypem feministki; te dwie kategorie osób często są zresztą utożsamiane w rozumieniu potocznym). Niezwykle krzywdzące i stanowiące częste podłoże aktów przemocy jest utożsamienie homoseksualizmu z pedofilią oraz przekonanie o społecznej genezie homoseksualizmu, prowadzące do twierdzenia o „zaraźliwości” tej orientacji seksualnej.¹²⁹

Funkcjonowanie stereotypów dotyczących osób homoseksualnych przekłada się na uprzedzenie żywione wobec nich, czyli „wrogą bądź negatywną postawę dotyczącą wyróżniającej się grupy ludzi, opartą wyłącznie na ich przynależności do tej grupy”¹³⁰, co w konsekwencji prowadzić może do zachowań dyskryminacyjnych wobec tej grupy społecznej. Postawę, na którą składają się: stereotypy (komponent poznawczy), uprzedzenia (komponent afektywny) oraz działania mające na celu dyskryminację osób zorientowanych homoseksualnie (komponent behawioralny) określa się terminem homofobii¹³¹. Występuje ona na czterech poziomach: wstrętu, litości, protekcyjnej tolerancji oraz pozornej akceptacji.

Poziom wstrętu wiąże się z uznawaniem osób homoseksualnych za chore, nienormalne, grzeszne, niegodziwe, niemoralne i działające przeciwko naturze oraz przekonaniem o konieczności izolowania ich lub leczenia. Dominującą postawą związaną z poziomem litości jest z kolei heteroseksualny szowinizm, czyli odczucia pogardy, współczucia i własnej wyższości wobec gejów i lesbijek, uznawanie orientacji

¹²⁷ J. Borkowski, *Socjologia i psychologia społeczna*, Pułtusk 2003, s. 265-267.

¹²⁸ R. Biedroń, za: M. Szczyrba, *Podpalić ten stos*, Słowo Polskie, 11.04.2003.

¹²⁹ K. Bojarska-Nowaczyk, E. Nowakowska, *Homo-fobie, czyli czym jest homoseksualizm i co z tego wynika*, *Polityka* 32/2003.

¹³⁰ E. Aronson, *Psychologia społeczna. Serce i umysł*, Poznań 1997, s. 543.

¹³¹ Termin wprowadzony przez G. Weinberga w pracy *Society and the Healthy Homosexual*, New York 1972 (polskie wydanie: *Ludzie zorientowani homoseksualnie w społeczeństwie*, Poznań 1991).

homoseksualnej jako mniej wartościowej od heteroseksualnej oraz przekonanie, że osoby zorientowane homoseksualnie są głęboko nieszczęśliwe, sfrustrowane i pragną za wszelką cenę dołączyć do heteroseksualnego świata. Na poziomie protekcyjnej tolerancji homoseksualizm uznawany jest za występującą sporadycznie fazę rozwoju młodzieńczego, z której jednakże zdecydowana większość wyrasta. Łączy się to z traktowaniem gejów i lesbijek w sposób pobłażliwy i protekcyjny, jako osób niedojrzałych, którym nie powinno się pozwalać zajmować stanowisk kierowniczych i umożliwiających wywieranie wpływu na innych ludzi. Ostatni poziom, pozornej akceptacji, dotyczy postaw deklaratorywnie równościowych w stosunku do osób homoseksualnych, które jednak sprzeciwiają się otwartej dyskusji o homoseksualizmie i walce o równe prawa gejów i lesbijek, w przekonaniu, że nie są oni dyskryminowani.¹³²

Na powszechność postaw homofobicznych w społeczeństwie polskim wskazują m.in. wyniki badań CBOS z 2001 roku, zgodnie z którymi 41% Polaków uznaje homoseksualizm za odstępstwo od normy, którego nie można tolerować, a w związku z tym zakres praw przysługujących gejom i lesbijkom powinien być mniejszy od tego, który posiadają osoby heteroseksualne. Ograniczenie to według badanych powinno dotyczyć przede wszystkim możliwości adopcji dzieci przez pary homoseksualne (84% wskazań) oraz zawarcia małżeństwa (69%). Zdecydowanie bardziej tolerancyjni jesteśmy na płaszczyźnie ekonomicznej – aż 58% polskiego społeczeństwa zgadza się na posiadanie wspólnoty majątkowej przez parę homoseksualną, a 45% pozwoliłoby jej na korzystanie z ulg podatkowych w sytuacji wspólnego rozliczania się z fiskusem.¹³³ Najbardziej niepokojące wydaje się jednak obejmujące prawie połowę społeczeństwa polskiego przekonanie, że prawa gejów i lesbijek powinny podlegać ograniczeniu również w sferze intymnej. Grupa osób twierdzących, że państwo powinno wprowadzić zakaz stosunków homoseksualnych jest niemal tak samo liczna jak tych, którzy sprzeciwiają się tak daleko posuniętej ingerencji państwa w prywatne życie obywateli (42% do 40%).¹³⁴

¹³² D. Riddle, *Poziomy homofobii*, <http://www.kampania.org> [dostęp 7.12.2002].

¹³³ CBOS, *Komunikat z badań: Postawy wobec małżeństw homoseksualistów*, 6-9 kwiecień 2001.

¹³⁴ *Ibidem*.

Opisane powyżej uwarunkowania polityczne i społeczno-kulturowe najsilniej wpłynęły na opóźnienie rozwoju ruchu LGBT w Polsce i jego relatywnie niewielką siłę polityczną. Sprawily, że działalność ruchu jest utrudniona również obecnie, przede wszystkim ze względu na negatywny stosunek społeczeństwa polskiego do osób zorientowanych homoseksualnie oraz niechęć samych gejów i lesbijek do zrzeszania się i działania w organizacjach. Dlatego też walka z homofobią i dyskryminacją ze względu na orientację seksualną i kształtowanie kultury tolerancji dla homoseksualizmu stanowi jeden z głównych celów programowych praktycznie wszystkich polskich organizacji gejowsko-lesbijskich, co zostanie szerzej przedstawione w rozdziale czwartym pracy. Ruch podejmuje również próby podniesienia poziomu uczestnictwa i zaangażowania, jednak problem bierności społeczeństwa obywatelskiego wydaje się wymagać współpracy ze strony instytucji państwowych i pozarządowych.

ROZDZIAŁ III

Struktura organizacji ruchu

3.1. Najważniejsze organizacje ruchu

Zróźnicowanie terytorialne polskiego ruchu LGBT, polegające na skupieniu organizacji w ośrodkach wielkomiejskich, wydaje się być charakterystyczne dla wszystkich nowych ruchów społecznych. Centrum ruchu, najsilniej określające jego charakter, stanowi Warszawa, w której działają największe organizacje: Stowarzyszenie Lambda Warszawa, Międzynarodowe Stowarzyszenie Gejów i Lesbijek na Rzecz Kultury w Polsce (ILGCN-Polska) oraz macierzysty oddział Kampanii Przeciw Homofobii, a także: Tolersex – Towarzystwo Młodych i Wolnych, Instytut Społecznej Obecności Mniejszości Seksualnej, Queer Alliance.

Pozostałe organizacje ruchu rozłożone są dość równomiernie po dużych miastach na terenie całej Polski. Najważniejsze z nich to: Podlaska Nieformalna Grupa Gejów i Lesbijek w Białymstoku, Stowarzyszenie Gejów i Lesbijek w Elblągu, Inicjatywa Gdańska, Nieformalna Grupa Wsparcia dla Lesbijek i Gejów w Katowicach, Inicjatywa Świętokrzyska, Stowarzyszenie Labrys w Krakowie, Lambola Olsztyn, Inicjatywa Rybnicka, Lambda Szczecin, Dolnośląska Grupa Lesbijek i Gejów Tęcza we Wrocławiu oraz lokalne oddziały Kampanii Przeciw Homofobii w Krakowie, Trójmieście i na Śląsku.¹³⁵

3.2. Członkowie

¹³⁵ Stowarzyszenie Lambda Warszawa, *Organizacje niosące pomoc lesbijkom i gejom*, <http://www.lambdawa.gejowo.pl> [dostęp 9.11.2002].

Zgodnie z tezami teorii nowych ruchów społecznych, działacze mobilizowani przez te ruchy wywodzą się z nowych, nieaktywnych dotąd grup społecznych, które poczynając od lat 60-tych i 70-tych ubiegłego wieku postanowiły włączyć się w proces władzy politycznej, społecznej i kulturowej. Zdaniem Clausa Offe reprezentują oni przede wszystkim tzw. nową klasę średnią, charakteryzującą się wysokim poziomem wykształcenia i korzystnym statusem materialnym. Do nowych ruchów społecznych dołączają także przedstawiciele tzw. grupy peryferyjnej, nieposiadającej wyraźnie określonej pozycji na rynku pracy.¹³⁶

W dalszej części rozdziału postaram się sprawdzić, w jakiej mierze cechy społeczno-demograficzne działaczy organizacji gejów i lesbijek potwierdzają słuszność powyższej hipotezy, a także jakie motywacje kierowały nimi podczas podejmowania decyzji o zaangażowaniu się w działalność ruchu. Omówię również wynikające z tego dla nich prawa i obowiązki, wynikające ze statutów wybranych organizacji: Stowarzyszenia Lambda Warszawa, ILGCN-Polska oraz Kampanii Przeciw Homofobii.¹³⁷

3.2.1. Cechy społeczno - demograficzne

Ze względu na obiektywne trudności w dokonaniu reprezentatywnej charakterystyki cech społeczno-demograficznych członków organizacji gejów i lesbijek, wynikające z płynności składu, obaw działaczy przed podawaniem informacji osobistych oraz trudności z dotarciem do wszystkich członków, swoją analizę zdecydowałam się oprzeć na danych pośrednich, zawartych w Raporcie o dyskryminacji i nietolerancji ze względu na orientację seksualną w Polsce w roku 2001 przygotowanym przez

¹³⁶ C. Offe, *New Social Movements...*, *op. cit.*, s. 833-834. Z klasyfikacji Clausa Offe zdecydowałam się wyłączyć „starą” klasę średnią, współdziałającą przy realizacji celów nowych ruchów społecznych w przypadku, gdy zbiega się to z jej prywatnymi interesami; analizując ruch społeczny LGBT w Polsce raczej trudno doszukać się takiej zbieżności.

¹³⁷ Zdecydowałam się na włączenie do analizy właśnie tych organizacji ze względu na fakt, że są one największe liczebnie, mają najbardziej zróżnicowany program, obejmujący wiele kwestii z różnych dziedzin życia, a także obszerny repertuar metod działania, prowadzą długofalową działalność oraz są najbardziej rozpoznawalne społecznie; można więc określić je jako najważniejsze organizacje ruchu.

Stowarzyszenie Lambda Warszawa i Kampanię Przeciw Homofobii.¹³⁸ Opracowanie to dotyczy zarówno osób homoseksualnych działających w organizacjach, jak i niezrzeszonych, uznałam jednakże, że sposób przeprowadzenia badania pozwala na dokonywanie porównań.

Ze względu na fakt, że badanie przeprowadzone było w miejscach spotkań osób homoseksualnych (kluby, dyskoteki), w siedzibach obu organizacji: Stowarzyszenia Lambdy Warszawa i Kampanii Przeciw Homofobii, a także za pomocą stron internetowych organizacji polskiego ruchu LGBT, wyniki uzyskane w ten sposób wydają się być reprezentatywne bardziej dla członków organizacji, niż ogółu osób homoseksualnych w Polsce. Objęło ono osoby w pełni świadome swojej orientacji seksualnej i przynajmniej w części akceptujące ją i nie ukrywające się, korzystające ze środowiskowej infrastruktury oraz bywające w lokalach organizacji i odwiedzające ich strony internetowe.

Spośród ankietowanych największą grupę wiekową stanowiły osoby młode, mające 18-25 lat (55%), a następnie osoby w wieku 26-40 lat (32,6%). Liczba osób z pozostałych grup wiekowych, a więc poniżej 18 i powyżej 40 lat była nieznaczna. Ponad połowa (54%) respondentów jako miejsce zamieszkania wskazała duże miasto powyżej 500 tys. mieszkańców, a jedynie 3% wieś. Aż 47,6% badanych posiadało wyższe lub niepełne wyższe wykształcenie. Wykształcenie podstawowe zadeklarowało 2,2%, zawodowe 4,1%, a średnie lub niepełne średnie 38%.¹³⁹

Uzyskane wyniki wydają się potwierdzać tezę o istnieniu charakterystycznej grupy społeczno-demograficznej mającej tendencję do angażowania się w działalność nowych ruchów społecznych. Nie stanowi zaskoczenia duży udział w grupie badanych ludzi młodych, którzy wkraczali w dorosłe życie po 1989 roku. Efektem przejścia do systemu demokratycznego była liberalizacja kulturowa, która umożliwiła zaistnienie społeczne wyciszanych wcześniej żądań grup mniejszościowych. Kultura polska zaczęła podlegać pluralizacji, rozpoczął się proces stopniowej utraty znaczenia przez jej centrum (tworzone przez hierarchię i autorytety) i stawała się ona coraz bardziej „spłaszczona”

¹³⁸ Dane respondentów zbierane były w formie anonimowej ankiety w okresie 10 marca – 20 kwietnia 2002. Podstawę wnioskowania stanowiły 632 ankiety.

¹³⁹ Stowarzyszenie Lambda Warszawa, Kampania Przeciw Homofobii, *Raport o dyskryminacji i nietolerancji ze względu na orientację seksualną. Raport 2001*, Warszawa 2002, s. 6-7.

i wielocentryczna.¹⁴⁰ W połączeniu z wolnością wypowiedzi, prasy, zrzeszania się, a także szybkim rozwojem środków masowego przekazu dało to obywatelom znacznie większy dostęp do informacji i, w rezultacie, „oswojenie się” z problemem homoseksualizmu. Działania takich czynników postawotwórczych nie doświadczały starsze pokolenia, w rezultacie czego polskie organizacje gejów i lesbijek tworzone były niemal wyłącznie przez ludzi młodych, co z kolei wpływało na późniejszą autoselekcję członków.

Czynnikiem wpływającym na wysoki udział ludzi młodych w działaniach organizacji LGBT jest również fakt, iż okresowi dojrzewania towarzyszy zazwyczaj faza buntu, wynikająca z konfrontacji zinternalizowanych już wartości, takich jak m. in. prawa człowieka, poszanowanie mniejszości czy tolerancja, przekazywanych przez świat dorosłych, ze stanem rzeczywistym. Obserwowana niezgodność może stać się źródłem zaangażowania w działalność nowych ruchów społecznych, mających na celu obronę tych wartości. Wpływa to na powstanie dodatniej korelacji pomiędzy wiekiem a pozytywnym stosunkiem do osób homoseksualnych i ich praw.¹⁴¹ Osoby młode podchodzą do życia z mniejszą dozą ostrożności, co wynika z braku licznych zobowiązań na nich ciążących, które nabywa się w późniejszym okresie życia (wobec rodziny, wobec pracodawcy i innych). Dlatego też mniejszym problemem staje się dla nich ujawnienie swojej orientacji seksualnej innym osobom, co często staje się nieprzekraczalną barierą psychologiczną dla osób starszych.

Twierdzenie o dominacji tzw. nowej klasy średniej w działalności nowych ruchów społecznych potwierdza struktura wykształcenia badanych, wykazująca ściśle rosnącą tendencję. Osoby posiadające wyższe wykształcenie znacznie częściej popierają cele ruchu gejów i lesbijek¹⁴², m. in. ze względu na istnienie dodatniej korelacji pomiędzy poziomem wykształcenia a poparciem dla wartości postmaterialistycznych i liberalizmu światopoglądowego oraz ujemnej z religijnością, częściej są skłonne ujawnić swoją orientację seksualną wobec otoczenia¹⁴³, a co za tym idzie, częściej angażują się w działalność ruchu. Również struktura zatrudnienia wydaje się być charakterystyczna dla tej klasy. W badaniu środowiska osób homoseksualnych w Polsce przeprowadzonym przez

¹⁴⁰ M. Kempny, A. Kapciak, S. Łodziński, *Wprowadzenie. Społeczeństwo polskie na progu wielokulturowości*, w: M. Kempny, A. Kapciak, S. Łodziński (red.), *U progu wielokulturowości*, Warszawa 1997, s. 16.

¹⁴¹ CBOS, Komunikat z badań, *Postawy wobec małżeństw homoseksualistów*, 2001 i wcześniejsze raporty.

¹⁴² *Ibidem*.

¹⁴³ *Raport o dyskryminacji...*, *op. cit.*, s. 7.

Artura Krasickiego największą pod tym względem grupę respondentów (31%) stanowili samodzielni specjaliści, kierownicy średniego szczebla oraz realizujący się w zawodach twórczych.¹⁴⁴

Także charakter struktury zamieszkania, o zdecydowanej dominacji osób z wielkomiejskich środowisk, wskazuje na przynależność członków organizacji gejów i lesbijek do nowej klasy średniej. Wśród przyczyn nierównomiernego rozłożenia między miastem a wsią osób o orientacji homoseksualnej aktywnie działających w ruchu najważniejszy wydaje się być tradycjonalizm kultury wiejskiej, wiążący się z negatywnym stosunkiem do homoseksualizmu. Dodatkowo, zamieszkanie na wsi pozytywnie koreluje z religijnością i negatywnie z wykształceniem, co pogłębia występującą na terenach wiejskich homofobię. Dlatego też organizacje gejów i lesbijek powstają przede wszystkim w wielkich miastach, gdzie dodatkowo występuje słabsza kontrola społeczna. Wpływa to m.in. na migrację osób homoseksualnych z małych miasteczek i wsi do dużych ośrodków miejskich, oferujących większą anonimowość i możliwości zdobycia akceptacji,¹⁴⁵ a także dostęp do środowiskowej infrastruktury (kluby, dyskoteki, miejsca spotkań, punkty informacyjne, ośrodki samopomocowe).

3.2.2. Motywacje i bariery podejmowania działalności

Z przeprowadzonych przeze mnie wywiadów i rozmów wynika, że można wyróżnić dwa główne typy motywacji wstępowania do organizacji gejów i lesbijek. Po pierwsze, w wielu przypadkach wynika ono z potrzeby aktywnego działania na rzecz wyznawanych przez siebie wartości, takich jak prawa człowieka, prawa mniejszości, tolerancja społeczna. Dotyczy to zarówno osób zorientowanych homoseksualnie, jak i heteroseksualnie, które dostrzegając, że wartości te nie w pełni są przestrzegane we współczesnej Polsce, postanawiają osobiście włączyć się proces walki o prawa gejów

¹⁴⁴ A. Krasicki, *Homoseksualiści w Polsce. Studium środowiska*, praca magisterska, Wydział Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, 1999, s. 37.

¹⁴⁵ Stowarzyszenie Lambda Warszawa, Kampania Przeciw Homofobii, *Raport o dyskryminacji ...*, op. cit., s. 6.

i lesbijek w myśl hasła Kampanii Przeciw Homofobii: „Walcząc o prawa gejów, lesbijek, osób bi- i transseksualnych walczymy (...) o naszą ludzką godność!”¹⁴⁶

Innym, nie mniej powszechnym typem motywacji wstępowania do organizacji LGBT, są potrzeby afiliacyjne. Osoby homoseksualne w społeczeństwie polskim są szczególnie narażone na poczucie wyobcowania, samotności i braku akceptacji. W większości przypadków decydują się na ukrywanie części swojej osobowości przed otoczeniem albo spotykają się z niezrozumieniem i potępieniem. Dlatego też przynależność do stowarzyszenia umożliwia im poznanie podobnych do siebie osób, borykających się z takimi samymi problemami, uzyskanie niezbędnej akceptacji, przyjaźni, uznania i poczucia bycia potrzebnym. Często zdarza się również, że osoby, które nawiązały kontakt ze stowarzyszeniem w celu otrzymania porady w konkretnej sprawie, zostają jego członkami, aby odwzajemnić się za uzyskaną pomoc wobec innych potrzebujących.

Rozpatrując powyższe przyczyny wstępowania do stowarzyszeń gejów i lesbijek wydawać by się mogło, że dotyczą one dużego odsetka osób o orientacji homoseksualnej. W rzeczywistości jednak organizacje cierpią na poważny problem niedoboru członków, co negatywnie wpływa na ich możliwości działania i siłę polityczną. Oprócz relatywnie małej wiedzy o istnieniu takich organizacji, ich działaniach i programie wśród gejów i lesbijek, zwłaszcza w środowiskach wiejskich, można wskazać również istnienie kilku najważniejszych barier psychologicznych, które powstrzymują ludzi przed włączaniem się w działalność ruchu LGBT.

Po pierwsze, taką przyczyną jest obawa przed publicznym ujawnieniem swojej orientacji seksualnej. Dotyczy to zarówno osób, które nikomu jeszcze nie powiedziały o swoim homoseksualizmie, jak i tych, które dokonały *coming outu*¹⁴⁷ ale tylko wobec grupy swoich bliskich znajomych. Wstępując bowiem do stowarzyszenia nowy członek ma obowiązek podać swoje dane, które następnie są przekazywane do sądu rejestrowego zgodnie z obowiązkiem corocznego uaktualniania danych. Tak więc wysokim kosztem członkostwa w ruchu jest konieczność dokonania „instytucjonalizacji” swojej orientacji seksualnej.

¹⁴⁶ Kampania Przeciw Homofobii, *Homofobia* (ulotka), <http://www.kampania.org/homofobia/index.htm> [dostęp 21.02.2003].

¹⁴⁷ Ujawnienie swojej orientacji homoseksualnej (od *ang.* „wyjście na zewnątrz”).

Dodatkowo, przyczyną dość powszechnej niechęci wstępowania do organizacji gejów i lesbijek jest społeczna atomizacja i słabość społeczeństwa obywatelskiego, o czym pisałam podczas omawiania specyfiki polskiego ruchu LGBT, której efektem jest powszechnie występująca nieumiejętność tworzenia i niechęć wobec działania w stowarzyszeniach, zrzeszeniach i organizacjach społecznych. Ludzie „tak jakby oczekują biernie że pewne rzeczy zostaną załatwione przez tak zwanego niewiadomo kogo, a z drugiej strony jest tak dlatego, że ludzie nie potrafią angażować się w działalność społeczną i nie wiedzą jak to się robi.”¹⁴⁸ Chociaż znaczna część gejów i lesbijek uważa, że konieczne jest podejmowanie działań na rzecz obrony ich praw, to jednak zgodnie z teorią rozproszenia odpowiedzialności nie angażują się w nie osobiście, unikając związanych z tym kosztów.¹⁴⁹

Część osób nie decyduje się również na wstąpienie do stowarzyszenia walczącego o prawa gejów i lesbijek ze względu na niewiarę w skuteczność takiej walki. Uważają one, że mentalności społeczeństwa polskiego, które jest głównym czynnikiem decydującym o sytuacji osób homoseksualnych, nie zmienią żadne działania ze strony osób homoseksualnych; przemiana kulturowa w kierunku pluralizmu i tolerancji jest po prostu kwestią czasu i nie da się jej przyspieszyć. Sens tak prowadzonej walki negują również te osoby, które nie starają się o członkostwo w organizacjach ruchu LGBT ze względu na to, że nie czują się dyskryminowane. Postawa taka wiąże się zazwyczaj z opinią o prywatnym charakterze zachowań seksualnych człowieka i uznaniem upubliczniania ich za niewłaściwe.

3.2.3. Status prawny, prawa i obowiązki członków

Według ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach stworzyć stowarzyszenie albo zostać jego członkiem może zostać obywatel polski mający pełną zdolność do czynności prawnych i nie pozbawiony praw publicznych. Osoby małoletnie w wieku od 16 do 18 lat, mające ograniczoną zdolność do czynności prawnych, mogą

¹⁴⁸ M. Pawłęga, wywiad przeprowadzony przez autorkę pracy w dn. 13.03.2003.

¹⁴⁹ E. Aronson, T. D. Wilson, R. M. Akert, *Psychologia społeczna ...*, *op. cit.*, s. 485.

należąc do stowarzyszeń i korzystać z czynnego i biernego prawa wyborczego do organów, ale większość składu zarządu stowarzyszenia muszą stanowić osoby o pełnej zdolności do czynności prawnych. Natomiast małoletni w wieku poniżej 16 lat mogą, za zgodą przedstawicieli ustawowych, należeć do stowarzyszeń według zasad określonych w ich statutach, ale nie mogą posiadać prawa do głosowania w walnych zebraniach i nie posiadają czynnego i biernego prawa wyborczego do władz stowarzyszenia.¹⁵⁰ W statutach stowarzyszeń ILGCN-Polska oraz KPH wyróżnić można członków: zwyczajnych, wspierających i honorowych. Statut Stowarzyszenia Lambda Warszawa wyróżnia dodatkowo kategorię członka założyciela. Ze względu na problematykę tej pracy omówię wyłącznie prawa i obowiązki członków zwyczajnych.

Ograniczenia członkostwa w analizowanych stowarzyszeniach gejów i lesbijek dotyczą osób niepełnoletnich (w Stowarzyszeniu Lambda Warszawa¹⁵¹ oraz ILGCN-Polska¹⁵²) oraz nie posiadających pełnej zdolności do czynności prawnych (KPH¹⁵³). Wynika z tego, że tylko w stowarzyszeniu KPH osoba o pełnej zdolności do czynności prawnych lecz w wieku niższym niż 18 lat może uzyskać członkostwo. Natomiast z drugiej strony oba pozostałe stowarzyszenia nie mają przepisów eliminujących ze swoich szeregów osoby o niepełnej zdolności do czynności prawnych lub jej pozbawionych. Jest to niezgodne z wyżej wymienionymi przepisami art. 3 ustawy Prawo o stowarzyszeniach, które w tym przypadku traktowane jest jako bezwzględnie obowiązujące.

We wszystkich organizacjach warunkiem uzyskania członkostwa jest złożenie pisemnej deklaracji zobowiązującej do działania na rzecz celów stowarzyszenia, a odpowiednia decyzja dokonywana jest w formie uchwały Zarządu.¹⁵⁴ Organizacje te otwarte są na nowych członków i dość łatwo jest wejść w ich poczet. Przyjmowane są praktycznie wszystkie chętne osoby poza tymi, które „w przeszłości działały na szkodę

¹⁵⁰ Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 z późn. zm. *Prawo o stowarzyszeniach*, Dz. U. nr 79/2001, poz. 855 (tekst jednolity), art. 3 §1–3.

¹⁵¹ *Statut Stowarzyszenia Lambda Warszawa*, stan obowiązujący na rok 2003 § 10.

¹⁵² *Statut Międzynarodowego Stowarzyszenia Gejów i Lesbijek na Rzecz Kultury w Polsce*, stan obowiązujący na rok 2003, § 13 p. 1.

¹⁵³ *Statut Kampanii Przeciw Homofobii*, stan obowiązujący na rok 2003, art. 14.

¹⁵⁴ *Statut Stowarzyszenia Lambda Warszawa*, § 16; *Statut Międzynarodowego Stowarzyszenia Gejów i Lesbijek na Rzecz Kultury w Polsce*, § 13 p. 1, *Statut Kampanii Przeciw Homofobii*, art. 14.

organizacji i środowiska homoseksualnego, np. należą do partii prawicowych i otwarcie głoszą swoje negatywne poglądy na temat homoseksualizmu itp.”¹⁵⁵

Prawa członków zwyczajnych w analizowanych stowarzyszeniach są dość podobne i obejmują: czynne i bierne prawo wyborcze do władz stowarzyszenia, możliwość uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu Członków, prawo uczestniczenia we wszelkich działaniach stowarzyszenia służących realizacji jego celów statutowych, a także prawo korzystania z pomocy ze strony stowarzyszenia. Członkowie wszystkich trzech badanych stowarzyszeń mają również podobny zakres obowiązków, na który składają się: przestrzeganie statutu stowarzyszenia oraz regulaminów i uchwał jego organów, płacenie składek, a także aktywny udział w pracach stowarzyszenia.¹⁵⁶

Ustanie członkostwa następuje w badanych stowarzyszeniach z podobnych przyczyn: dobrowolnej rezygnacji, śmierci oraz wykluczenia na mocy uchwały zarządu. W stowarzyszeniu Lambda Zarząd ma kompetencję pozbawienia praw członkowskich osoby działające na szkodę stowarzyszenia, co jest pojęciem szerszym niż w przypadku dwóch pozostałych stowarzyszeń, gdzie taka kompetencja organu pojawia się w przypadku działania niezgodnego ze statutem i uchwał stowarzyszenia.¹⁵⁷

3.3. Władze

Ustawa Prawo o stowarzyszeniach nie wskazuje wprost jak powinien wyglądać układ organów wchodzących w skład władz organizacji, pozostawiając uregulowanie tych kwestii statutowi stowarzyszenia, określa jednak pewne minimalne wymogi w tej kwestii. Najwyższą władzą stowarzyszenia musi być walne zgromadzenie (lub zebranie delegatów przy przekroczeniu przez liczbę członków stowarzyszenia pewnego, określonego w statucie pułapu), stowarzyszenie powinno także ponadto posiadać zarząd i organ kontroli

¹⁵⁵ M. Pawłęga, wywiad przeprowadzony przez autorkę pracy w dn. 13.03.2003.

¹⁵⁶ *Statut Stowarzyszenia Lambda Warszawa*, § 13 p. 2 i § 14 ; *Statut Międzynarodowego Stowarzyszenia Gejów i Lesbijek na Rzecz Kultury w Polsce*, § 13 p. 3 i § 14, *Statut Kampanii Przeciw Homofobii*, art. 18 i art. 21.

¹⁵⁷ *Statut Stowarzyszenia Lambda Warszawa*, § 15 p. 3.

wewnętrznej.¹⁵⁸ Statuty Stowarzyszenia Lambda Warszawa, ILGCN-Polska oraz KPH, spełniają warunki zawarte w ustawie i wyodrębniają następujące organy: Walne Zgromadzenie Członków (Walne Zebranie w Lambdzie), Zarząd oraz Komisję Rewizyjną. Ponadto w stowarzyszeniu KPH działa również Sąd Dyscyplinarny.

3.3.1. Walne Zgromadzenie Członków

Statut Stowarzyszenia Lambda Warszawa wyróżnia dwa rodzaje Walnych Zebrań: zwyczajne, zwoływane raz na pół roku, oraz nadzwyczajne, które może być zwołane w dowolnym momencie na wniosek Zarządu, Komisji Rewizyjnej lub 1/3 członków stowarzyszenia. Zasadniczo uchwały Walnego Zebrania Lambdy zapadają zwykłą większością głosów obecnych członków stowarzyszenia; wyjątkiem jest sytuacja, w której zmieniony ma zostać statut stowarzyszenia – wówczas potrzebna jest większość 2/3 głosujących i obecność co najmniej połowy uprawnionych do głosowania.¹⁵⁹ Brak wymogu quorum w stosunku do większości uchwał Walnego Zebrania z jednej strony umożliwia podejmowanie decyzji przez niewielkie grupy osób, które przyjdą na zebranie, a więc stwarza okazję do nadużyć i niereprezentatywności uchwał, ale z drugiej strony ułatwia funkcjonowanie organizacji, która ma dość duże problemy z absencją członków na zgromadzeniach, i działa przeciwko jej paraliżowi decyzyjnemu.

Także w statucie Kampanii Przeciw Homofobii występuje rozróżnienie na zwyczajne i nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Członków. Zgromadzenie zwyczajne zwoływane jest raz do roku, natomiast nadzwyczajne zwoływane jest na żądanie Zarządu, Komisji Rewizyjnej lub 1/3 członków zwyczajnych. Decyzje Walnego Zgromadzenia Członków podejmowane są zwykłą większością przy obecności co najmniej 1/2 uprawnionych do głosowania. W przypadku nie podjęcia uchwały w ten sposób można ją uchwalić w drugim terminie, w tym samym dniu 30 minut później, zwykłą większością, bez konieczności istnienia quorum. W przypadku zmiany statutu stowarzyszenia i jego samorozwiązania wymagana jest większość 2/3 przy obecności połowy uprawnionych do

¹⁵⁸ Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 Prawo o stowarzyszeniach..., *op.cit.*, Art. 11.

¹⁵⁹ Statut Stowarzyszenia Lambda Warszawa, §22-23.

głosowania.¹⁶⁰ Metoda głosowania w dwóch terminach jest o tyle ciekawa, że w zamierzeniu ma łączyć „wymóg demokratyczności” z problemem braku sformalizowania, jaki występuje w przypadku ruchów społecznych. Mimo tego, konstrukcja taka prowadzi w gruncie rzeczy do tego samego, co rozwiązanie przyjęte w Lambdzie, a mianowicie braku wymogu istnienia quorum.

W statucie ILGCN-Polska nie występuje *explicite* rozróżnienie na zgromadzenia zwyczajne i nadzwyczajne. Uznaje się, że obowiązkiem Zarządu jest zwoływanie zgromadzenia przynajmniej raz na rok, natomiast może się ono odbywać częściej na wniosek Zarządu, Komisji Rewizyjnej lub 1/3 członków stowarzyszenia. Decyzje podejmuje zgromadzenie zwykłą większością głosów przy obecności co najmniej połowy członków. Decyzja o rozwiązaniu stowarzyszenia, odwołaniu Zarządu lub jego poszczególnych członków jest podejmowana większością 2/3 głosów przy obecności połowy członków stowarzyszenia.¹⁶¹

¹⁶⁰ Statut Kampanii Przeciw Homofobii, art. 33 i art. 36.

¹⁶¹ Statut Międzynarodowego Stowarzyszenia Gejów i Lesbijek na Rzecz Kultury w Polsce, §27.

Tab. 1. Porównanie kompetencji Walnego Zgromadzenia Członków

LAMBDA	ILGCN-POLSKA	KPH
Wybór Zarządu i Komisji Rewizyjnej	Wybór Zarządu i Komisji Rewizyjnej	Wybór Zarządu, Komisji Rewizyjnej oraz Sądu Dyscyplinarnego
Rozpatrywanie sprawozdań z działalności stowarzyszenia	Rozpatrywanie sprawozdań z działalności stowarzyszenia	Rozpatrywanie i zatwierdzanie sprawozdań Zarządu, Komisji Rewizyjnej oraz Sądu Dyscyplinarnego
Udzielanie absolutorium ustępującemu Zarządowi	Udzielanie absolutorium ustępującemu Zarządowi	Udzielanie absolutorium ustępującemu Zarządowi
Wytyczanie kierunków i uchwalanie planów działania	Uchwalanie programu działania stowarzyszenia	Uchwalanie programu działania stowarzyszenia
	Decydowanie o powoływaniu przez stowarzyszenie innych organizacji	Decydowanie o powoływaniu przez stowarzyszenie innych organizacji
Podejmowanie uchwał dotyczących majątku stowarzyszenia	Podejmowanie uchwał związanych z działalnością organizacji.	Uchwalanie budżetu, zasad gospodarki finansowej stowarzyszenia oraz wysokości składek członkowskich
Zmiana statutu	Zmiana statutu	Zmiana statutu
Rozpatrywanie odwołań członków od decyzji Zarządu	Rozpatrywanie odwołań do uchwał zarządu wniesionych przez członków stowarzyszenia i skarg na działalność Zarządu	Rozpatrywanie odwołań od decyzji o wykluczeniu lub nie przyjęcia członka
Zatwierdzanie regulaminów działalności Zarządu i komisji		Uchwalanie regulaminów działalności władz stowarzyszenia
Rozwiązanie stowarzyszenia	Rozwiązanie stowarzyszenia	Rozwiązanie stowarzyszenia
Odwoływanie Zarządu	Odwoływanie Zarządu	Odwoływanie Zarządu

Źródła: Statut stowarzyszenia Lambda Warszawa, §24, Statut Międzynarodowego Stowarzyszenia Gejów i Lesbijek na Rzecz Kultury w Polsce, §27, Statut Kampanii Przeciw Homofobii, art. 35.

3.3.2. Zarząd stowarzyszenia

Zarząd stowarzyszenia wybierany jest przez Walne Zgromadzenie Członków. W Stowarzyszeniu Lambda Warszawa składa się on z 3 do 5 osób, które w ciągu 7 dni od momentu powołania wybierają spośród siebie przewodniczącego (obecnie jest nim Michał Pawłęga), zastępcę i sekretarza.¹⁶² W KPH zarząd składa się z 6 – 8 członków. W jego skład wchodzi prezes (obecnie Robert Biedroń), wiceprezesi, sekretarz, skarbnik i członkowie zarządu, statut nie określa jednak sposobu podziału funkcji w zarządzie.¹⁶³ Zarząd ILGCN-Polska składa się z 5 – 7 członków w tym: prezesa (obecnie Szymon Niemiec), wiceprezesa, sekretarza i skarbnika. Zarząd wybiera prezesa samemu, natomiast brak jest przepisów dotyczących wyboru reszty funkcyjnych członków zarządu.¹⁶⁴

Zarządy podejmują decyzje zwykłą większością głosów przy obecności połowy uprawnionych do głosowania, z tym, że w przypadku ILGA podczas podejmowania decyzji muszą być obecni prezes oraz wiceprezes. Zarząd KPH spotyka się na posiedzeniach co najmniej raz w miesiącu, a zarząd ILGCN-Polska minimum raz na dwa miesiące. W przypadku Lambdy brakuje uregulowania tej kwestii w statucie. Kadencja zarządu w Stowarzyszeniu Lambda trwa rok, a w KPH oraz ILGCN-Polska dwa lata. Możliwość odpłatności za pełnienie w funkcji w zarządzie przewidywana jest jedynie w statucie ILGCN-Polska. Statuty KPH oraz Lambdy nakazują społeczne pełnienie tych funkcji.¹⁶⁵

¹⁶² Statut Stowarzyszenia Lambda Warszawa, §26.1-2.

¹⁶³ Statut Kampanii Przeciw Homofobii, art. 37 i 40.

¹⁶⁴ Statut Międzynarodowego Stowarzyszenia Gejów i Lesbijek na Rzecz Kultury w Polsce, §28.

¹⁶⁵ Statut stowarzyszenia Lambda Warszawa, §19.

Tab.2. Porównanie kompetencji zarządu

LAMBDA	ILGCN-POLSKA	KPH
Kierowanie bieżącą działalnością	Kierowanie bieżącymi sprawami, zatrudnianie pracowników	Bieżącą działalnością kierują zarządy oddziałów terenowych, ale zarząd zajmuje się: określaniem szczegółowych kierunków działania, uchwalaniem preliminarzy budżetowych, zatwierdzaniem bilansów rocznych i prowadzeniem rejestru oraz dokumentacji członków stowarzyszenia
Reprezentowanie stowarzyszenia na zewnątrz	Reprezentowanie stowarzyszenia na zewnątrz i działanie w jego imieniu	Reprezentowanie stowarzyszenia na zewnątrz
Nadzorowanie działalności gospodarczej	Nadzorowanie działalności gospodarczej	Organizowanie i prowadzenie działalności gospodarczej
Podejmowanie uchwał o skreśleniu członków	Wykluczenie członka	Wykluczenie członka
Zwoływanie Walnego Zebrania	Zwoływanie Walnego Zgromadzenia	Zwoływanie Walnego Zgromadzenia
Zarząd nad majątkiem i funduszami stowarzyszenia	Zarządzanie majątkiem	Zarządzanie majątkiem
Ustalanie wysokości składek członkowskich	Ustalanie wysokości składek	
Podejmowanie uchwał w sprawie przyjęcia nowych członków i ustania członkostwa	Przyjmowanie nowych członków	Podejmowanie uchwał w sprawach członkowskich
Realizacja programu i innych uchwał Walnego Zebrania		Realizacja celów stowarzyszenia i wykonywanie

		uchwał Walnego Zgromadzenia
¹⁶⁶	Powoływanie oddziałów	Powoływanie i odwoływanie oddziałów
Składanie sprawozdań Walnemu Zebraniu	Składanie sprawozdań Walnemu Zgromadzeniu	Składanie sprawozdań Walnemu Zgromadzeniu

Źródła: Statut stowarzyszenia Lambda Warszawa, §27, Statut Międzynarodowego Stowarzyszenia Gejów i Lesbijek na Rzecz Kultury w Polsce, §28, Statut Kampanii Przeciw Homofobii, art. 43 i art. 60.

3.3.3. Komisja Rewizyjna

Komisja Rewizyjna jest organem kontroli wewnętrznej stowarzyszenia wybieranym przez Walne Zgromadzenie Członków. W Stowarzyszeniu Lambda Warszawa składa się ona z trzech osób, które spośród siebie wybierają przewodniczącego oraz sekretarza, w ILGCN-Polska z 4–7 osób z nieokreślonym statutowo podziałem funkcji, a w KPH z trzech członków, w tym przewodniczącego i sekretarza. Tylko w ostatnim statucie znajduje się wyraźny zakaz łączenia funkcji w KR i zarządzie lub Sądzie Dyscyplinarnym. Kadencja Komisji Rewizyjnej Lambdy i KPH trwa jeden rok, a w ILGCN-Polska dwa lata¹⁶⁷.

¹⁶⁶ *Statut Stowarzyszenia Lambda Warszawa* nie przewiduje istnienia oddziałów, w przeciwieństwie do statutów pozostałych stowarzyszeń. W *Statucie Stowarzyszenia Gejów i Lesbijek na Rzecz Kultury w Polsce* w Rozdziale VI mowa jest o oddziałach terenowych stowarzyszenia, podobnie jak w Rozdziale IX *Statutu KPH*.

¹⁶⁷ *Statut Międzynarodowego Stowarzyszenia Gejów i Lesbijek na Rzecz Kultury w Polsce*, §25.

Tab. 3. Porównanie kompetencji Komisji Rewizyjnej

LAMBDA	ILGCN-POLSKA	KPH
Kontrola działalności stowarzyszenia i występowanie do Zarządu z wnioskami wynikającymi z kontroli dot. kontroli	Kontrola działalności finansowej i dokonywanie wyboru podmiotu, który zbada rachunkowość stowarzyszenia	Kontrolowanie działalności stowarzyszenia i występowanie do zarządu z wnioskami wynikającymi z kontroli
Składanie sprawozdań Walnemu Zebraniu	Składanie sprawozdań Walnemu Zgromadzeniu	Składanie sprawozdań Walnemu Zgromadzeniu
Wniosek o udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi	Wniosek o udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi	
Okresowa kontrola płacenia składek		
Wniosek o zwołanie Walnego zgromadzenia	Wniosek o zwołanie Walnego zgromadzenia	Wniosek o zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia

Źródła: Statut stowarzyszenia Lambda Warszawa, Statut Międzynarodowego Stowarzyszenia Gejów i Lesbijek na Rzecz Kultury w Polsce, Statut Kampanii Przeciw Homofobii.

3.3.4. Sąd dyscyplinarny

Sąd Dyscyplinarny jest organem występującym jedynie w stowarzyszeniu Kampania Przeciw Homofobii. W jego skład wchodzi trzy osoby wybrane przez Walne Zgromadzenie Członków spoza członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej. Sam Sąd wybiera spośród swego grona przewodniczącego. Sąd Dyscyplinarny rozstrzyga w sprawach swoich członków w zakresie: naruszenia statutu i uchwał władz stowarzyszenia, sporów między członkami na tle praw i obowiązków wynikłych przynależności do stowarzyszenia. Może on wymierzyć następujące kary: upomnienie,

wykluczenie ze stowarzyszenia, skierowanie do Walnego Zgromadzenia Członków wniosku o pozbawienie tytułu honorowego członka.¹⁶⁸

¹⁶⁸ *Statut Kampanii Przeciw Homofobii*, art. 45–47.

ROZDZIAŁ IV

Cele i program

W programach polskich organizacji gejów i lesbijek dominuje stosunek do zmiany kulturowej i społecznej oraz ich skoncentrowanie na płaszczyźnie kulturowej kosztem ekonomicznej i politycznej, charakterystyczne dla wszystkich nowych ruchów społecznych. Celem działania tych organizacji jest modyfikacja kultury dominującej w Polsce, która w obecnie funkcjonującej formie uznaje heteroseksualizm za normatywną, co więcej, jedyną dopuszczalną, orientację seksualną, czego efektem jest dyskryminacja społeczna, kulturowa i polityczna osób homo-, bi-, i transseksualnych. Niezależnie od istnienia wielości różnorodnych organizacji gejów i lesbijek w Polsce o bardzo zróżnicowanych polach działania, za cel nadrzędny i ostateczny ich działania można doprowadzenie do pełnej akceptacji osób homo-, bi- i transseksualnych w społeczeństwie oraz ich faktyczne równouprawnienie. Istnieją natomiast wyraźne różnice między poszczególnymi organizacjami w wyborze celów pośrednich i środków ich realizacji.

Wszystkie analizowane przeze mnie organizacje akcentują w swoich programach cele samopomocowe, społeczno-kulturalne oraz polityczne, co w połączeniu z długofalową strategią ich działania pozwala zakwalifikować je jako tzw. omnibusy.¹⁶⁹ Jednakże procentowy udział poszczególnych, wyróżnionych przeze mnie, grup celów, który determinuje podstawowy profil działania organizacji, jest różny w poszczególnych organizacjach. I tak Stowarzyszenie Lambda Warszawa określić można jako organizację przede wszystkim samopomocową, ILGCN-Polska jako grupę o profilu społeczno-kulturowym, a KPH – społeczno-politycznym.

4.1. Cele samopomocowe

¹⁶⁹ P. Gliński, *Polscy Zieloni...*, *op. cit.*, s. 158.

Organizacje gejów i lesbijek podejmują działania na rzecz pomocy osobom zorientowanym homoseksualnie w dziedzinie psychologii, prawa i profilaktyki HIV/AIDS. Nurt samopomocowy najsilniej akcentowany jest w programie działania Stowarzyszenia Lambda Warszawa. Za swoją misję uznaje ono „niesienie pomocy i wsparcia osobom o tożsamości homo- i biseksualnej, kształtowanie ich pozytywnej świadomości oraz współdziałanie z organizacjami rządowymi i pozarządowymi w zakresie profilaktyki HIV/AIDS”¹⁷⁰.

4.1.1. Profilaktyka i walka z HIV/AIDS

Kwestia zapobiegania i walki z AIDS obecna jest w statutach wszystkich analizowanych organizacji gejów i lesbijek.¹⁷¹ Należy jednak dodać, że akcentowanie jej jako priorytetowej działalności organizacji miało również uwarunkowania polityczne. W okresie powstawania organizacji aktywiści tworzący ją liczyli na szersze poparcie ze strony społeczeństwa, państwa i organizacji pozarządowych i związane z tym mniejsze problemy przy rejestracji sądowej stowarzyszeń w przypadku, gdy będą one zajmowały się powszechnie akceptowaną działalnością profilaktyczną.¹⁷²

Środki realizacji celu upowszechniania wiedzy w zakresie profilaktyki i leczenia HIV/AIDS to przede wszystkim informowanie o punktach medycznych przeprowadzających bezpłatne i anonimowe testy na obecność wirusa HIV i zachęcanie do przeprowadzenia takiego badania, rozdawanie darmowych prezerwatyw, a także udzielanie pomocy psychologicznej i prawnej osobom, u których stwierdzono HIV/AIDS oraz ich rodzinom. Stowarzyszenia dążą do tego, by osoby zarażone nie wzbudzały w społeczeństwie nieuzasadnionych postaw lęku i zagrożenia i często wynikającej z nich agresji. Obecnie stosunek społeczeństwa polskiego do osób żyjących z HIV/AIDS opiera się w głównej mierze na negatywnych stereotypach. Duży wpływ na takie postawy ma

¹⁷⁰ Stowarzyszenie Lambda Warszawa, *Raport roczny za rok 1998*, Warszawa 1999.

¹⁷¹ Art. 11 p. 9 *Statutu KPH*, § 8 p. 3-4 *Statutu Stowarzyszenia Lambda Warszawa*, § 10 p.3 *Statutu ILGCN–Polska*.

¹⁷² Rozmowa autorki pracy z aktywistą Lambdy, dn. 19.04.2003.

brak wiedzy dotyczącej zarówno ograniczonych możliwości zarażenia się, jak i istnienia coraz skuteczniejszych lekarstw.

W czasie, gdy powstawały pierwsze polskie organizacje LGBT, epidemia HIV/AIDS dotyczyła przede wszystkim grupy homoseksualnych mężczyzn, jednakże prowadzone na szeroką skalę działania organizacji ruchu spowodowało, że obecnie osoby homoseksualne nie stanowią grupy aż tak wysokiego ryzyka. Jak wskazują ostatnie badania WHO 75% zakażeń dotyczy obecnie osób heteroseksualnych.¹⁷³ Sytuacja ta jest efektem bardzo dobrze rozpowszechnionej w środowisku gejów i lesbijek wiedzy w zakresie dróg przenoszenia się wirusa, oraz faktu, że sam temat bezpiecznego seksu przestał być uważany w tym środowisku za wstydlivy, co występuje często w przypadku par heteroseksualnych, i stał się oczywistym wymogiem.

Ze względu na dużą samoświadomość w zakresie profilaktyki HIV wśród gejów i lesbijek z wielkomiejskich środowisk, program rozpowszechniania wiedzy w zakresie HIV/AIDS w coraz większym stopniu nakierowywany jest na osoby homoseksualne mieszkające w małych miasteczkach i wsiach. Znacznie trudniejszy dostęp do informacji poprzez brak organizacji i klubów nastawionych na osoby homoseksualne i ograniczone możliwości dostępu do internetu, a także mniejsza swoboda obyczajowa sprawiają, że osoby te nie posiadają wystarczającej wiedzy chorobach przenoszonych drogą płciową, co skutkuje większą częstotliwością zarażeń. Celem Stowarzyszenia Lambda Warszawa jest objęcie programem prewencji HIV/AIDS całego województwa mazowieckiego.

4.1.2. Pomoc psychologiczna i prawna

Celem organizacji LGBT w Polsce jest udzielanie pomocy psychologicznej wszystkim osobom, których problemy wiążą się z kwestią odmiennej orientacji seksualnej. W głównej mierze dotyczy to samych gejów i lesbijek. Zwłaszcza dla młodych ludzi, dopiero odkrywających swoją orientację seksualną, poważnym problemem jest zaakceptowanie swojego homoseksualizmu. W efekcie powszechnego potępienia

¹⁷³ T. Niemiec, *Kobieta żyjąca z HIV*, Warszawa 2001, <http://www.aids.gov.pl/kampania/pdf/KobietazyjacazHIV.doc> [dostęp 2.12.2002].

płynącego ze strony otoczenia społecznego uważają się oni za osoby nienormalne lub niemoralne (tzw. zinternalizowana homofobia). Często przyczynę ich problemów stanowi wstyd przed odkryciem ich orientacji i strach przed przewidywaną reakcją otoczenia: kpunami, pogardą, wstrętem, nienawiścią.

Stowarzyszenia gejów i lesbijek zajmują się pomocą osobom mającym problemy ze swoją orientacją seksualną, przede wszystkim poprzez wzajemną wymianę doświadczeń związanych z tożsamością seksualną oraz związanych z tym problemów. W programie działania Stowarzyszenia Lambda Warszawa widnieje zapis: „Nasza misją jest udzielanie wsparcia osobom homoseksualnym i biseksualnym w akceptacji ich własnej orientacji seksualnej.”¹⁷⁴ Działanie na rzecz kształtowania pozytywnej tożsamości osób o odmiennej orientacji seksualnej stanowi również cel statutowy Kampanii Przeciw Homofobii.¹⁷⁵

Poprzez prowadzenie różnorodnych form pomocy psychologicznej dla gejów i lesbijek, takich jak: telefon zaufania, spotkania z psychologiem, grupy wsparcia, spotkania tematyczne, odczyty, konferencje, a także poprzez samo stwarzanie im możliwości poznania i przebywania w towarzystwie osób borykających się z podobnymi problemami, organizacje starają się pełnić funkcję integracyjną wobec środowiska homoseksualnego, dawać poczucie przynależności i bycia akceptowanym, czego potrzebują zwłaszcza te osoby, dla których własna orientacja seksualna stanowi trudny do rozwiązania problem. Jak twierdzą działacze organizacji LGBT działania te są niezbędne, gdyż warunkiem koniecznym zlikwidowania homofobii jest nie tylko przekonanie o „normalności” homoseksualizmu heteroseksualnej większości, ale również samych gejów i lesbijek.¹⁷⁶

Pomoc udzielana osobom homoseksualnym przez organizacje polskiego ruchu LGBT obejmuje również porady prawne. We wszystkich analizowanych przeze mnie stowarzyszeniach uzyskać można pomoc w zakresie przepisów prawa, które wiążą się w bezpośredni lub pośredni sposób z kwestią orientacji seksualnej, dotyczące m.in. pracy, życia publicznego, kontaktów z instytucjami państwowymi, czy też służby wojskowej.¹⁷⁷

¹⁷⁴ Stowarzyszenie Lambda Warszawa, *Raport roczny za rok 2000*, Warszawa 2001, również: § 8 p. 2 *Statutu* Stowarzyszenia Lambda Warszawa.

¹⁷⁵ Art. 11 p. 3 *Statutu* KPH.

¹⁷⁶ Kampania Przeciw Homofobii, *Homofobia* (ulotka), Warszawa 2002.

¹⁷⁷ Stowarzyszenie Lambda Warszawa, *Poradnik prawny*, Warszawa 2002, <http://www.warszawa.lambda.org/pliki/poradyprawne.pdf> [dostęp 13.02.2003].

Organizacje uświadamiają osoby zainteresowane o przynależnych im prawach, wynikających z aktów krajowych oraz ratyfikowanych przez Polskę umów międzynarodowych, obejmujących m. in. prawo poszanowania godności osobistej, prawo do swobodnego wyboru poglądów, przekonań religijnych i stylu życia, co obejmuje również prawo do ekspresji własnej seksualności, a także o istnieniu zakazu dyskryminacji z jakiegokolwiek powodu, czyli również na tle orientacji seksualnej.

Stowarzyszenia pomagają również ofiarom przemocy ze względu na orientację seksualną, które obawiają się indywidualnego powiadomienia organów ścigania, a także reagują na przypadki niewłaściwego traktowania przez nie gejów i lesbijek.¹⁷⁸ O konieczności podejmowania takich działań świadczyć może chociażby skala nieufności wobec policji wśród osób homoseksualnych. Jak wynika z Raportu o dyskryminacji i nietolerancji ze względu na orientację seksualną w Polsce w roku 2001, przygotowanym przez Stowarzyszenie Lambda Warszawa i Kampanię Przeciw Homofobii, aż 74,5% przypadków ataków fizycznych i 93,5% ataków psychicznych (obejmujących przede wszystkim naruszanie godności osobistej, rozpowszechnianie niekorzystnych dla ofiary informacji, molestowanie seksualne) dokonanych wobec osób homoseksualnych nie zostało zgłoszonych policji.¹⁷⁹

Nieufność ta wynika po części z niechęci do publicznego ujawniania swojej orientacji seksualnej, ale też z niewiary w skuteczność jej działań lub nawet w podjęcie ich. Osoby homoseksualne obawiają się również dyskryminacji ze strony policji, nietolerancyjnych zachowań oraz możliwości późniejszego wykorzystania informacji o orientacji seksualnej przeciwko składającej pozew osobie. Wina za taki stan rzeczy leży w dużej mierze po stronie policji: według Raportu osoby zgłaszające zawiadomienie o ataku fizycznym na podłożu orientacji seksualnej w 39,1% przypadków spotkały się z wrogimi reakcjami funkcjonariuszy; w 52,2% przypadków policja w ogóle nie podjęła działań. Odpowiednie dane dla ataków psychicznych wynoszą: 22,2% i 77,8%.¹⁸⁰

¹⁷⁸ Sekretariat Pełnomocnika Rządu ds. Równego Statusu Kobiet i Mężczyzn, Stowarzyszenie Lambda Warszawa, *Nie daj się dyskryminować!* (ulotka), Warszawa 2002.

¹⁷⁹ Stowarzyszenie Lambda Warszawa, Kampania Przeciw Homofobii, *Raport o dyskryminacji ...*, *op. cit.*, s. 7 i nast.

¹⁸⁰ Stowarzyszenie Lambda Warszawa, Kampania Przeciw Homofobii, *Raport o dyskryminacji ...*, *op. cit.*, s. 12.

Zdaniem organizacji LGBT państwo powinno wywrzeć skuteczny nacisk na policję poprzez szkolenia w zakresie seksualności człowieka i funkcjonowania stereotypów, wprowadzenie kar za dyskryminacyjne zachowania, tak, aby orientacja seksualna ofiary ataku nie miała wpływu na reakcję funkcjonariuszy wobec niej oraz na decyzję o podjęciu postępowania. Tylko zmiana nastawienia policji do osób homoseksualnych, połączona z przeprowadzoną przez państwo kampanią informacyjną, może nakłonić ofiary ataków popełnionych w związku z orientacją seksualną do zgłaszania popełnionych wobec nich przestępstw i występków.

4.2. Cele społeczno – kulturowe

4.2.1. Kształtowanie kultury tolerancji dla homoseksualizmu

Celem nadrzędnym, do którego dążą wszystkie analizowane organizacje LGBT, jest kształtowanie w Polsce kultury tolerancji dla homoseksualizmu,¹⁸¹ czyli takiej, w której orientacja seksualna nie będzie stanowiła czynnika dyskryminującego. Pojęcie tolerancji oznacza „uznawanie za prawowite poglądów, wierzeń, upodobań i zachowań ludzi inaczej myślących i działających”, postawę akceptacji i wyrozumiałości.¹⁸² Kultura tolerancji występuje więc w takiej sytuacji, gdy kultura dominująca, pomimo swojej ewidentnej przewagi, nie wykorzystuje jej przeciwko kulturom mniejszościowym, chociaż posiada ku temu odpowiednie środki.

Współczesne rozumienie tolerancji, określane też mianem tolerancji pozytywnej, ma zdecydowanie szerszy zakres: oprócz braku dyskryminacji obejmuje dodatkowo postawę życzliwej otwartości wobec różnorodności ludzi. Oparta jest ona na szacunku dla wolności innych oraz ich przyrodzonej godności. „Szacunek ten przybiera formy wyrozumiałości i życzliwości dla tego, co nie musi być naszym udziałem, ale co cieszy się

¹⁸¹ Kampania Przeciw Homofobii, Statut, Art. 11. p.2, Stowarzyszenia Lambda Warszawa, Statut, §8 p.1, ILGCN-Polska, Statut, §10 p.1.

¹⁸² M. Bankowicz, *Tolerancja*, w: M. Bankowicz (red.), *Słownik polityki*, Warszawa 1999, s. 251.

naszą akceptacją istnienia w imię demokratycznej wolności.”¹⁸³ Jej elementem są również aktywne działania podejmowane przez grupę dominującą na rzecz faktycznego równouprawnienia wszelkich mniejszości.

Definiując grupę kulturowo dominującą w społeczeństwie jako „taką zbiorowość, która, bez względu na przyczyny, jest w stanie narzucić innym funkcjonującym w nim grupom swoje wzory zachowań, swój system normatywny i wiarygodnie przedstawić je jako konstytuujące całe społeczeństwo”¹⁸⁴, na płaszczyźnie relacji seksualnych możemy określić w ten sposób heteroseksualną większość. Narzuca ona pozostałym, odmiennym grupom mniejszościowym jedyny akceptowalny model tych relacji, tzn. układ mężczyzna-kobieta, przy dodatkowym zaakcentowaniu specyficznych ról określonych dla obu płci.

Dążąc do kultury tolerancji dla homoseksualizmu organizacje gejów i lesbijek starają się podważyć powyższy model, wskazując, że jego funkcjonowanie wiąże się z negowaniem potrzeb mniejszości homoseksualnej i jej dyskryminacją. Poprzez propagowanie wiedzy na temat tożsamości seksualnych oraz identyfikacji płciowych¹⁸⁵ pokazują, że orientacja homoseksualna nie stanowi negatywnego odstępstwa od normy, a wyłącznie równorzędną alternatywę wobec heteroseksualizmu, a w związku z tym zasługuje na podobny stopień akceptacji. Tym samym orientacja heteroseksualna traci swój dotychczasowy status normy i wzoru, a staje się po prostu cechą modalną.

4.2.2. Upowszechnienie pozytywnego wizerunku osoby homoseksualnej

Celem organizacji LGBT jest upublicznienie dyskusji na temat problemów mniejszości seksualnych, wychodząc z założenia, że to niewiedza polskiego społeczeństwa odnośnie homoseksualizmu jest źródłem społecznej homofobii i poparcia dla działań dyskryminacyjnych. „W wyniku tej niewiedzy lesbijki i geje są posądzeni o szerzenie

¹⁸³ R. Borkowski, *Tolerancja*, Fundacja Kultury Chrześcijańskiej ZNAK, <http://www.tolerancja.pl> [dostęp 12.01.2003]

¹⁸⁴ J. Mucha, *Mniejszości kulturowe w Polsce i ich wizje kultury dominującej. Stan badań nad wybranymi mniejszościami i nowy projekt badawczy* (w:) G. Babiński, J. Mucha, A. Sadowski (red.) *Polskie badania nad mniejszościami kulturowymi: wybrane zagadnienia*, Białystok 1997, s. 13.

¹⁸⁵ Art. 11 p. 7 *Statutu KPH*.

niemoralnego sposobu życia, o to, że stanowią zagrożenie dla instytucji rodziny, deprawują i uwodzą dzieci, domagają się specjalnych przywilejów. (...) W mediach często przedstawia się ich jako maniaków seksu, kryminalistów, nieudaczników życiowych.”¹⁸⁶ Koniecznym warunkiem zmniejszenia częstotliwości posługiwania się takimi stereotypami jest poznanie przez osoby heteroseksualne prawdziwego obrazu geja i lesbijki. „Trzeba edukować ludzi – pokazywać im, że nie jesteśmy źli. (...) Musimy uświadomić społeczeństwo – głównie młodzież, że homoseksualizm nie jest chorobą.”¹⁸⁷

Poszerzenie społecznej wiedzy o homoseksualizmie przyczynić ma się do zmniejszenia częstotliwości i zakresu posługiwania się krzywdzącymi wobec gejów i lesbijek stereotypami, które pogłębiają niechęć do kontaktów z nimi, co z kolei uniemożliwia poznanie ich prawdziwego obrazu, tworząc sytuację błędnego koła. Dlatego też akcje przeprowadzane przez organizacje gejów i lesbijek, przede wszystkim przez Kampanię Przeciw Homofobii, mają na celu pokazanie, że osoby homoseksualne nie różnią się od heteroseksualnej większości niczym innym poza swoją orientacją seksualną; że tak naprawdę większość osób zna jakiegoś geja lub lesbijkę, tylko nie jest tego świadoma, bo osoba ta zachowuje się i wygląda dokładnie tak samo jak wszyscy. „Kampania ma pokazać, że homoseksualista nie jest zбочeńcem, który czyha na chłopców w krzakach, przebierańcem pokazywanym przez media podczas parady miłości. Homoseksualista to przede wszystkim nasz lekarz, piekarz, nauczyciel, polityk. Często także mąż czy żona.”¹⁸⁸

Negatywne stereotypy przekazywane są również, często niezależnie od intencji autora informacji, przez sam język. Taką funkcję pełni na przykład powszechnie używane, nawet przez osoby homoseksualne, słowo „pedał” na zasadzie zbieżności brzmienia przywołujące skojarzenia z niezwiązaną z nim pedofilią lub też zwrot „kochający inaczej” stworzony na kalce „sprawny inaczej” i sugerujący niepełną wartość tej miłości, czy też nawet, uznawane w języku polskim za neutralne i obiektywne, „homoseksualista”, redukujące wieloaspektową tożsamość jednostki do kwestii jej orientacji seksualnej. Język staje się w ten sposób przekąźnikiem konfliktów i podziałów społecznych. I chociaż „przekonanie, że poprzez usunięcie pewnych wyrażen zlikwiduje się jednocześnie zjawiska i fakty społeczne z nimi związane, wydawać się może naiwne, niemniej jest

¹⁸⁶ Stowarzyszenie Lambda Warszawa, *Tęczowa różnorodność* (ulotka), Warszawa 2000.

¹⁸⁷ W. Andrzejewski, *Homofobia*, wywiad z R. Biedroniem, *Obserwacje* 6/2003, s. 14.

¹⁸⁸ R. Biedroń, *Największa mniejszość*, Trybuna 04.05.2003.

faktem potwierdzonym przez wielu badaczy.”¹⁸⁹ Dlatego za niezbędny warunek zaistnienia społecznej tolerancji dla homoseksualizmu uznawane jest wypracowanie i wprowadzenie do obiegu publicznego dyskursu antyhomofobicznego, wrażliwego na procedury wykluczenia i stygmatyzacji.

4.2.3. Przeciwdziałanie przejawom homofobii

Celem pośrednim prowadzącym do ukształtowania kultury tolerancji wobec homoseksualizmu jest również przeciwdziałanie przejawom homofobii, definiowanej jako postawa wrogości, niechęci lub lęku przed osobami zorientowanymi homoseksualnie, w społeczeństwie. Działania organizacji LGBT w tym wymiarze obejmują zarówno reakcje na przypadki ataków fizycznych i psychicznych skierowanych przeciwko konkretnej jednostce, co omówione zostało wcześniej, jak i monitorowanie dyskursu publicznego. Monitoring ten prowadzony jest m.in. poprzez sporządzanie corocznych raportów dotyczących przypadków dyskryminacji społecznej, publicznej oraz prawnej ze względu na orientację seksualną, a także przekazywanie zdobytych w ten sposób informacji przedstawicielom Parlamentu RP, organom Unii Europejskiej oraz międzynarodowym organizacjom walczącym o prawa gejów i lesbijek oraz o przestrzeganie praw człowieka,¹⁹⁰ a także poprzez wystosowywanie petycji, listów otwartych i protestów.

Zwracając uwagę na wszelkie wypowiedzi lub działania osób bądź ważnych instytucji życia społecznego odnoszące się w sposób dyskryminujący wobec mniejszości seksualnych, organizacje te dążą do ustanowienia standardów poprawności politycznej w stosunku do osób homoseksualnych, w efekcie których zmniejszyłaby się częstotliwość podobnych wystąpień w przyszłości. Aktywiści ruchu LGBT mają nadzieję, że neutralność prezentowana przez aktorów publicznych, przede wszystkim organy władzy, instytucje kościelne oraz media, przełoży się na mniejszą liczbę wystąpień homofobicznych w społeczeństwie.

¹⁸⁹ M. Marody, *O pewnych osobliwościach ...*, op. cit., s. 257.

¹⁹⁰ Stowarzyszenie Lambda Warszawa, *Program działania w 2002 roku*, Warszawa 2002.

Dzięki temu „zmniejszyłyby się poziom przemocy społecznej wobec członków mniejszości seksualnych; zwiększyła wolność tych ostatnich do wyrażania swoich uczuć i zakładania jawnych związków interpersonalnych, które stałyby się w następstwie zmiany atmosfery stabilniejsze i zdrowsze emocjonalnie; zmniejszyłaby się liczba partnerów seksualnych w środowiskach homoseksualistów i przez to zredukowała łatwość przenoszenia chorób wenerycznych; spadłaby liczba przypadków depresji i samobójstw będących wynikiem niezdolności do jasnego określenia swej tożsamości płciowej, brakiem szacunku do samego siebie i uczuciem wyizolowania społecznego”¹⁹¹. Działania przeciwko homofobii, na rzecz tolerancji i wzajemnej akceptacji leżą więc w interesie całego społeczeństwa.

4.3. Cele polityczne

Aktywność polityczna organizacji ruchu LGBT stała się społecznie widoczna przede wszystkim dzięki dobrze nagłośnionym medialnie akcjom przeprowadzanym przez Kampanię Przeciwko Homofobii. Organizacja ta przyjęła radykalne stanowisko w porównaniu z innymi działającymi polskimi organizacjami gejowsko-lesbijskimi wychodząc z założenia, że tylko poprzez upublicznienie działań polski ruch LGBT może zrealizować swoje cele. I chociaż postulaty polityczne, dotyczące faktycznego równouprawnienia gejów i lesbijek podnoszone są przez wszystkie analizowane przeze mnie organizacje, to najbardziej wyeksponowane są w programie KPH.

W Apelu do władz Rzeczypospolitej Polskiej, utworzonym na pierwszej Konwencji Kampanii Przeciw Homofobii w grudniu 2001 roku podjęty został problem nieprzestrzegania praw człowieka w odniesieniu do osób homoseksualnych w Polsce, zarówno przez ustawodawstwo, jak i przez administrację państwa. Odwołując się do Konstytucji RP, ratyfikowanych przez Polskę międzynarodowych aktów prawnych, takich jak Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych

¹⁹¹ Kampania Przeciw Homofobii, *Homoseksualizm*, Warszawa 2001, <http://www.kampania.org/homofobia/homoseksualizm.htm> [dostęp 13.03.2003].

czy też Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, a także do prawa Unii Europejskiej, o której członkostwo zabiega Polska, autorzy Apelu wzywają do podjęcia natychmiastowych kroków mających na celu likwidację jakiegokolwiek dyskryminacji wobec mniejszości seksualnych, m.in. przez wprowadzenie antydyskryminacyjnego ustawodawstwa, legalizację związków partnerskich, reformę programów szkolnych w kierunku tolerancji wobec osób homoseksualnych, biseksualnych i transseksualnych oraz uznanie za przestępstwo publicznego znieważenia osoby lub grupy z powodu orientacji seksualnej.¹⁹²

Stowarzyszenie to, przy aktywnej współpracy z innymi organizacjami LGBT, zamierza działać na rzecz zniesienia lub modyfikacji w polskim systemie prawnym jakichkolwiek zapisów mających dyskryminacyjny charakter wobec mniejszości homoseksualnej. Pomimo, iż Art. 32 Konstytucji RP ustanawia równość obywateli wobec prawa oraz ich prawo do równego traktowania przez władze publiczne, a także wprowadza zakaz dyskryminacji z jakiegokolwiek przyczyny w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym, generalny charakter tej klauzuli umożliwia faktyczną nierówność prawną osób homoseksualnych. „Brak przepisów regulujących czy też statuujących prawa osób homoseksualnych powoduje, że dyskryminacja polega w tym wypadku na nierównym traktowaniu w tych miejscach, gdzie orientacja seksualna [tzn. heteroseksualna] staje się tytułem do określonych uprawnień.”¹⁹³ Poniżej rozpatrzę dziedziny prawa krytykowane przez działaczy ruchu LGBT ze względu na ich dyskryminacyjny charakter oraz proponowane przez nich zmiany.

4.3.1. Zakaz dyskryminacji w miejscu pracy

Konwencja nr 111 Międzynarodowej Organizacji Pracy ratyfikowana przez Polskę w 1961 roku ustanawia generalną zasadę niedyskryminacji w stosunkach pracy. Dyskryminacja definiowana jest w Konwencji jako:

¹⁹² Kampania Przeciw Homofobii, *Apel do władz Rzeczypospolitej Polskiej*, I Konwencja Kampanii Przeciw Homofobii, Warszawa 15.12.2001.

¹⁹³ Stowarzyszenie Lambda Warszawa, Kampania Przeciw Homofobii, *Raport o dyskryminacji ...*, *op. cit.*, s. 20.

„a) wszelkie rozróżnienie, wyłączenie lub uprzywilejowanie oparte na rasie, kolorze skóry, płci, religii, poglądach politycznych, pochodzeniu narodowym lub społecznym, które powoduje zniweczenie albo naruszenie równości szans lub traktowania w zakresie zatrudnienia lub wykonywania zawodu;

b) wszelkie inne rozróżnienie, wyłączenie lub uprzywilejowanie powodujące zniweczenie albo naruszenie równości szans lub traktowania w zakresie zatrudnienia lub wykonywania zawodu”¹⁹⁴.

Również dyrektywa Unii Europejskiej nr 2000/78/WE nakłada na państwa członkowskie i kraje kandydujące obowiązek prawnego zagwarantowania zakazu dyskryminacji w miejscu pracy; dotyczy to m.in. kwestii zwolnienia z pracy, odmowy zatrudnienia bądź awansu.¹⁹⁵ Jako jeden z niewielu krajów kandydujących do Polska wprowadziła już odpowiednie zapisy prawne do Kodeksu Pracy. Nowelizacja ta rozszerza obowiązujące obecnie w polskim prawie przepisy obejmujące zakaz dyskryminacji ze względu na wiek, płeć, niepełnosprawność, rasę, narodowość, przekonania polityczne lub religijne oraz przynależność związkową o kategorię orientacji seksualnej.¹⁹⁶

Zdaniem organizacji gejów i lesbijek sam zapis prawny dyskryminacji ze względu na orientację seksualną jest bardzo ważny, ale niewystarczający. Państwo powinno również podjąć stosowne kroki, aby rozpowszechnić wśród pracodawców wiedzę o przyczynach i celach wprowadzenia takiego zakazu. Powinno również „zachęcać pracodawców do podejmowania działań w zakresie przeciwdziałania dyskryminacji ze względu na orientację seksualną w miejscu pracy w zakresie rekrutacji, awansu, zwolnienia z pracy, oceny procesu pracy oraz przemocy psychicznej i fizycznej w miejscu pracy”¹⁹⁷.

¹⁹⁴ Międzynarodowa Organizacja Pracy, *Konwencja nr 111 dotycząca dyskryminacji w zakresie zatrudnienia i wykonywania zawodu*, 25.06.1958 Genewa, Dz. U. 20.09.1961, Art. 1.

¹⁹⁵ Rada Unii Europejskiej, *Dyrektywa nr 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 roku w sprawie ustanowienia ogólnych ram równego traktowania przy zatrudnieniu i wykonywaniu zawodu*, Dz.U. L 303 z 2.12.2000

¹⁹⁶ *Ustawa z dn. 14.11.2003 o zmianie ustawy Kodeks Pracy oraz zmianie niektórych innych ustaw*, Dz. U. nr 213 poz. 2081.

¹⁹⁷ Stowarzyszenie Lambda Warszawa, *Kampania Przeciw Homofobii, Raport o dyskryminacji ...*, op. cit., 2002, s. 24.

4.3.2. Reforma programów szkolnych

Organizacje LGBT uważają , że w celu zapobiegania postawom homofobicznym już od najmłodszych lat, a także pomocy młodym ludziom mającym problemy ze swoją orientacją seksualną, w programach szkolnych powinny znaleźć się zajęcia prezentujące rzetelną wiedzę w zakresie seksualności człowieka. Jako że „zwykle szkoły o otwartej orientacji są najskuteczniejszym środkiem zwalczania dyskryminacji (...) i budowania otwartego społeczeństwa”¹⁹⁸ programy nauczania powinny przekazywać obraz homoseksualizmu jako zjawiska normalnego, a nie dewiacji, oraz uczyć szacunku i tolerancji wobec osób o tej orientacji. Państwo powinno również zapewnić szkolenia dla nauczycieli oraz studentów kierunków nauczycielskich w zakresie wiedzy o homoseksualizmie i możliwościach przeciwdziałania homofobii w szkole.¹⁹⁹

Po długotrwałej akcji lobbyngowej prowadzonej przez organizacje gejów i lesbijek Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu zaakceptowało popierany przez nie projekt reformy podstaw programowych dotyczących zajęć edukacyjnych „Wychowanie do życia w rodzinie”. Zgodnie z tym projektem od początku 2003 roku odpowiednie zapisy prawne nakładają na nauczycieli obowiązek informowania uczniów o możliwych orientacjach seksualnych oraz propagowania wśród nich postawy zrozumienia, szacunku i tolerancji wobec osób homoseksualnych.²⁰⁰ Niespełniona natomiast pozostaje druga część postulatu dotycząca odpowiedniego przeszkolenia wychowawców i nauczycieli.

4.3.3. Wprowadzenie rejestrowanych związków partnerskich

¹⁹⁸ *Deklaracja Światowej Konferencji Dotyczącej Specjalnych Potrzeb Edukacyjnych*, Salamanka, 7-10 czerwca 1994.

¹⁹⁹ Stowarzyszenie Lambda Warszawa, Kampania Przeciw Homofobii, *Raport o dyskryminacji ...*, op. cit., 2002, s. 24.

²⁰⁰ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dn. 19.07.2002 zmieniające rozporządzenie w sprawie sposobu nauczania szkolnego oraz zakresu treści dotyczących wiedzy o życiu seksualnym człowieka, o zasadach świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa, o wartości rodziny, życia w fazie prenatalnej oraz metodach i środkach świadomej prokreacji zawartych w podstawie programowej kształcenia ogólnego, Dz. U. nr 121/2002 poz. 1037.

Polskie prawo wyraźnie definiuje małżeństwo jako „związek kobiety i mężczyzny” w Art. 18 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 roku. Artykuł ten uznawany jest za dyskryminacyjny wobec mniejszości seksualnych, jednakże organizacje ruchu LGBT nie podejmują na razie publicznie kwestii jego modyfikacji, ze względu na brak poparcia dla projektu ze strony niezbędnej większości parlamentarnej, jak również ze strony społeczeństwa. Zamiast tego jako cel stawiają sobie skuteczny lobbying polityczny na rzecz wprowadzenia tzw. związków partnerskich, o nieco mniejszych niż małżeństwo prawach.

Obecnie osoby homoseksualne w Polsce nie mogą zawierać żadnych formalnych, uznawanych przez państwo związków. To ograniczenie, poza znaczeniem symbolicznym, przynosi gejom i lesbijkom konkretne, wymierne straty ze względu na szczególne uprawnienia przysługujące osobom będącym w związku małżeńskim zawarte w różnych dziedzinach prawa. Sytuacja taka ma miejsce w prawie spadkowym (homoseksualni partnerzy pozbawieni są ustawowej gwarancji prawa do dziedziczenia²⁰¹), w prawie podatkowym (niemożność wspólnego rozliczania się²⁰²), w prawie pracy (brak określonych uprawnień do świadczeń z tytułu stosunku pracy, np. prawa pracownika do zwolnienia z pracy w przypadku konieczności opieki nad partnerem²⁰³ czy też prawa do odprawy pośmiertnej²⁰⁴), w prawie cywilnym (partnerzy nie mają możliwości wzajemnego reprezentowania się przed organami władzy i osobami prywatnymi²⁰⁵) oraz w postępowaniu karnym (brak przysługującej z mocy prawa możliwości odmowy zeznań w postępowaniu dotyczącym partnera²⁰⁶).

W celu rozszerzenia korzyści przysługujących partnerom również na pary homoseksualne organizacje polskiego ruchu LGBT postulują wprowadzenie możliwości prawnej rejestracji związków partnerskich. Pierwszy projekt ustawy legalizującej takie związki w Polsce został stworzony w 2001 roku przez posłankę Joannę Sosnowską (SLD)

²⁰¹ Ustawa z dn. 23 kwietnia 1994 Kodeks Cywilny roku z późn. zm., Dz. U. 1971 nr 89/1971, poz. 93, Art. 931–932.

²⁰² Ustawa z 26 lipca 1991 z późn. zm. o podatku dochodowym od osób fizycznych, Dz. U. nr 80/1991, poz. 350, Art. 6, ust. 2.

²⁰³ Ustawa z 25 czerwca 1999 z późn. zm. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, Dz. U. Nr 60/1999, poz. 636, Art. 32

²⁰⁴ Ustawa z dn. 26 czerwca 1974 Kodeks Pracy z późn. zm., Dz. U. nr 21/1998, poz. 94, Art. 93 § 4.

²⁰⁵ Ustawa z dn. 25 lutego 1964 Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy z późn. zm., Dz. U., nr 16/1971, poz. 59, Art. 36–37.

²⁰⁶ Kodeks Postępowania Karnego z dn. 6 czerwca 1997, Dz. U. nr 89/1997, poz. 555, Art. 182.

i wprowadzała prawną instytucję konkubinatów (zarówno par homo- jak i heteroseksualnych). Projekt przedstawiony został na forum parlamentarnym w lutym 2002 roku, jednak nie uzyskał akceptacji. Z kolei przygotowywany przez sympatyzującą z ruchem gejów i lesbijek senator Marię Szyszkowską (SLD) projekt ustawy o rejestrowanych związkach partnerskich przewiduje zrównanie praw osób homoseksualnych w związkach partnerskich z prawami posiadanymi przez małżeństwa w wyżej wymienionych dziedzinach.²⁰⁷ Różnice pomiędzy małżeństwem a proponowaną instytucją związków partnerskich dotyczą przede wszystkim zakazu przysposobienia wspólnie przez partnerów innej osoby.

Konieczność wprowadzenia możliwości zawierania prawnie regulowanych związków pomiędzy osobami tej samej płci uzasadniania jest również za pomocą wartości demokratycznych, takich jak poszanowanie wolności, pluralizm światopoglądowy i tolerancja, których obrona i kultywowanie stanowi ważne zadanie państwa. Zdaniem organizacji LGBT korzystnym efektem wprowadzenia ustawy o rejestrowanych związkach partnerskich będzie także przyspieszenie procesu integracji osób homoseksualnych z pozostałą częścią społeczeństwa. „Proces ten jest krokiem w kierunku budowania demokracji obywatelskiej, w której pokojowo współistniejące, a różniące się światopoglądowo grupy społeczne podejmują twórcze współdziałanie opierając się na wzajemnym porozumieniu.”²⁰⁸

* * *

Polski ruch LGBT nie podejmuje problemu zmiany niektórych przepisów prawa, pomimo uznawania ich za dyskryminujące. Sytuacja ta dotyczy między innymi wspomnianego przeze mnie wcześniej Art. 18 Konstytucji RP. Jako, że do wprowadzenia zmiany do konstytucji potrzebna jest większość 2/3 głosów w Sejmie i bezwzględna większość w Senacie, przy obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów

²⁰⁷ M. Szyszkowska, *Projekt ustawy o rejestrowanych związkach partnerskich senator M. Szyszkowskiej* [w przygotowaniu], <http://www.zwiazki.pl> [dostęp 23.05.2003].

²⁰⁸ M. Szyszkowska, *Uzasadnienie projektu ustawy o rejestrowanych związkach partnerskich*, <http://www.zwiazki.pl> [dostęp 23.05.2003].

i senatorów,²⁰⁹ przeprowadzenie jej wydaje się w obecnych warunkach politycznych niemożliwe. Dodatkowo, silne wpływy Kościoła rzymsko-katolickiego w Polsce, w którego doktrynie instytucja małżeństwa rozumianego jako związek między mężczyzną i kobietą posiada szczególną, uświęconą rolę jako jeden z sakramentów, sprawiają, że dla większości społeczeństwa przyznanie do niego prawa osobom tej samej płci stanowi nieprzekraczalną psychiczną barierę.

Podobna sytuacja dotyczy kwestii możliwości adopcji dzieci przez pary homoseksualne. Aż 88% społeczeństwa polskiego opowiada się przeciwko takiej możliwości, a w parlamencie używana jest ona wyłącznie jako „straszak”, mający zniechęcić innych do udzielania poparcia jakimkolwiek z dążeń równościowych gejów i lesbijek. Dzieje się tak ze względu na powszechną w społeczeństwie polskim tendencję do łączenia homoseksualizmu z pedofilią. Dlatego też organizacje ruchu gejów i lesbijek nie tylko same nie włączają tego celu do swojego programu, pomimo przekonania o jego słuszności, ale wręcz odcinają się od jakichkolwiek prób wiązania ich z tym tematem czynionych przez innych. „Jest to temat sztucznie wywoływany przez środowiska prawicowych oponentów. (...) Myślę, że w pierw musimy zwalczyć homofobię – pokazać innym ludziom, że nie gryziemy, że nie muszą nas się bać.”²¹⁰ Tak więc realizacja tego celu obecnie nie tylko nie przyniosłaby pożądanego skutku, ale dodatkowo wpłynęła negatywnie na inne zamierzenia ruchu, pogarszając ogólny stosunek społeczeństwa do gejów i lesbijek.

Dodatkowym czynnikiem, który wpływa na wykluczenie adopcji dzieci z programów organizacji ruchu LGBT, jest troska o przyszłe życie takich dzieci w homofobicznym społeczeństwie. Dzieci wychowywane przez rodziców tej samej płci spotykałyby się od najmłodszych lat z przejawami nietolerancji i agresji, zarówno ze strony swoich rówieśników, wychowanych przez nietolerancyjnych rodziców, jak i ze strony instytucji publicznych (przedszkola, szkoły, itd.), „w związku z czym adopcja dzieci przez pary homoseksualne byłaby swoistym sadyzmem. Dzieci [te] narażone byłyby na ostracyzm społeczny, do czego nie należy dopuścić.”²¹¹

²⁰⁹ *Konstytucja RP z dnia 2 kwietnia 1997*, Dz.U. nr 78/1997, poz. 483, Art. 235 p. 4.

²¹⁰ W. Andrzejewski, *Homofobia*, wywiad z R. Biedroniem, op. cit., s. 15.

²¹¹ R. Biedroń, *Czy gej może być politykiem?*, czat portalu Onet z dn. 10.03.2002, <http://www.rozmowy.onet.pl/2,artykul.html?ITEM=1097825&OS=50488> [dostęp 11.03.2002].

Powyższe postulaty podjęte zostaną zapewne w przyszłości, gdy zrealizowane zostaną wcześniej scharakteryzowane cele pośrednie, a w społeczeństwie polskim zaistnieje kultura tolerancji dla homoseksualizmu, będąca nadrzędnym celem ruchu. Ten proces liberalizacji przyspieszony zostanie prawdopodobnie po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej, kładącej silny nacisk na przestrzeganie praw człowieka, praw mniejszości oraz działania antydyskryminacyjne.

ROZDZIAŁ 5

Działalność ruchu

Charakteryzując dotychczasową działalność polskiego ruchu gejów i lesbijek wyodrębnić można w niej trzy okresy, różniące się między sobą stopniem instytucjonalizacji ruchu, typem prowadzonej działalności oraz poruszaną problematyką. Są to:

1. etap budzenia się świadomości i pierwszych nieformalnych działań, mający miejsce jeszcze przed transformacją ustrojową,
2. etap stopniowej instytucjonalizacji ruchu, powstawania pierwszych legalnych stowarzyszeń, budowania bazy członkowskiej i materialnej, a także stopniowego rozszerzania przez ruch zakresu podejmowanej problematyki,
3. oraz rozpoczęty w ostatnich latach etap wkraczania ruchu w świat polityki.

5.1. Etap działań nieformalnych: 1987–1989

Polski ruch LGBT jest ruchem bardzo młodym – pierwsze organizacje tego typu powstały zaledwie piętnaście lat temu, w 1987 roku, na fali ogólnego odprężenia i liberalizacji jaka miała miejsce w schyłkowym okresie PRL. Wcześniej zorganizowany ruch po prostu nie istniał i istnieć nie mógł ze względu na niechętny stosunek władz, chociaż od roku 1932, w którym Polska jako jedno z pierwszych państw w Europie zniosła sankcje prawne za praktyki homoseksualne, homoseksualizm przestał być przestępstwem, osoby o odmiennej orientacji seksualnej były w praktyce represjonowane przez państwo postrzegające homoseksualizm jako dewiację niezgodną z moralnością publiczną.²¹²

²¹² K. Kliszczyński, *A child of a young democracy: The Polish Gay Movement, 1989–1999*, w: H. Flam (red.), *Pink, Purple, Green. Women's, Religious, Environmental and Gay/Lesbian Movements in Central Europe Today*, New York 2001, s. 161-162.

W latach siedemdziesiątych XX wieku władze socjalistyczne rozpoczęły tworzenie kartotek osób podejrzanych o praktykowanie homoseksualizmu, zdarzały się również przypadki aresztowań osób homoseksualnych pod różnymi pretekstami. Tego typu działania, przerwane w związku z wprowadzeniem stanu wojennego, zostały przywrócone w 1985 roku rozkazem gen. Czesława Kiszczaka. Wymierzona w środowiska gejowskie akcja o kryptonimie „Hiacynt” obejmowała masowe zatrzymywania osób podejrzanych o homoseksualizm (przede wszystkim dotyczyło to mężczyzn), wypełnianie na ich temat specjalnych „kart homoseksualisty” oraz nakłanianie do podpisywania przez nie oświadczeń o następującej treści: *„Niniejszym oświadczam, że ja (tu imię i nazwisko), jestem homoseksualistą od urodzenia. Miałem w życiu wielu partnerów, wszystkich pełnoletnich. Nie jestem zainteresowany osobami nieletnimi.”*²¹³

Akcja „Hiacynt” trwała do roku 1987, zaś konieczność jej wprowadzenia uzasadniano między innymi potrzebą walki z AIDS oraz teoriami o rzekomo kryminogennym charakterze środowiska.²¹⁴ Jej najbardziej wymiernym efektem było utworzenie 11 tys. kart; skłoniła ona jednak wiele osób zorientowanych homoseksualnie do ukrycia się, choć niektórzy wskazują, iż stała się bodźcem do walki o własne prawa i możliwość samoorganizacji dla niewielkiej, najbardziej nonkonformistycznej grupy gejów.²¹⁵ Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, iż ujawnieni i skatalogowani w kartotekach policyjnych homoseksualiści nie mieli wiele do stracenia – ich odmienność została ujawniona i „zarejestrowana”, w związku z czym pozostawanie w ukryciu stało się nagle pozbawione sensu.²¹⁶

Koniec akcji Hiacynt nastąpił w roku 1987, wraz z pogłębieniem się kryzysu państwa oraz ogólnym osłabieniem represji. Zdaniem Krzysztofa Garwatowskiego, aktywisty ruchu, w tamtym okresie władze państwowe zostały zmuszone do zaangażowania maksimum środków w ratowanie podstaw systemu i „problem” osób homoseksualnych stał się dla decydentów dalece mniej istotny niż perspektywa powtórzenia wydarzeń z początku lat 80-tych.²¹⁷ Owa nagła liberalizacja, w połączeniu

²¹³ P. Kurpiós, *Poszukiwani, poszukiwane: Geje i lesbijki a rzeczywistość PRL*, w: M. Parus-Jaskułowska, A. Stabrowska (red.), *Kultura i społeczeństwo PRL. Materiały ze studenckiej Sesji Naukowej*, 26.04.2001 Wrocław, Wrocław 2003, s. 30, http://www.dk.uni.wroc.pl/texty/prl_02.pdf [dostęp 22.04.2003].

²¹⁴ S. Kopka, „Hiacynt”, *W Służbie Narodu* 2/1986, 12.01.1986, s. 11.

²¹⁵ W. Zboralski, wystąpienie na spotkaniu KPH, 30.06.2002 w Warszawie.

²¹⁶ K. Boczkowski, *Homoseksualizm, op. cit.*, s. 214 -215.

²¹⁷ K. Garwatowski, wywiad przeprowadzony przez autorkę w dn. 06.03.2003.

z przekonaniem części środowiska o konieczności obrony przed władzą oraz wcześniej omówionymi bodźcami, umożliwiła powstanie trzech pierwszych, nieformalnych jeszcze, grup: we Wrocławiu (Etap), w Gdańsku (Filo) oraz w Warszawie (Warszawski Ruch Homoseksualny). Na ich utworzenie bez wątpienia wpłynęły również wzorce przyniesione z krajów zachodniej Europy, gdzie ruchy LGBT nabierały charakteru masowego oraz święciły pierwsze poważne sukcesy.

Oczywiście, nawet ówczesna liberalizacja nie umożliwiła zalegalizowania tych ruchów w Polsce. Wszystkie podjęte w tym celu próby spotykały się z niechętną reakcją organów państwowych, polegającą na ignorowaniu wniosków, odsyłaniu wnioskodawców do innych urzędów oraz odwlekaniem sprawy i odmową rejestracji ze względu na dowolne „uchybiecia formalne”.²¹⁸ Próba stworzenia stowarzyszenia zyskała poparcie prof. Mikołaja Kozakiewicza, posła na Sejm IX kadencji, który w liście do ministra spraw wewnętrznych gen. Czesława Kiszczaka, podpisanym przez znaczące osobistości ze świata nauki i kultury (m.in. Artura Sandauera, Daniela Passenta, Jana Szczepanskiego i Barbarę Pietkiewicz), bronił pomysłu, by to samo środowisko homoseksualne przy pomocy stworzonej przez siebie przyszłej organizacji zainicjowało zmiany przyzwyczajzeń z zakresu życia płciowego w świetle zagrożenia AIDS; list pozostał jednak bez odpowiedzi.²¹⁹

Bardzo ważnym aspektem działalności tych pierwszych, nieformalnych grup była publicystyka. W latach osiemdziesiątych pojawiła się pierwsza prasa gejowska – początkowo był to jedynie biuletyn informacyjny publikowany przez HOSI-Wien (a od 1987 roku przez „Etap”), w 1986 roku zaczął się również ukazywać „Filo Express” wydawany przez grupę gdańską („Filo Express” ukazuje się do dnia dzisiejszego pod nazwą „Facet”). Publikacje te, wydawane w niskim nakładzie około kilkudziesięciu egzemplarzy (od 1981 roku publikacje wydawane w nakładzie mniejszym niż 100 egzemplarzy były ustawowo zwolnione z kontroli przez GUKPiW) informowały

²¹⁸ *Pismo do Ministra Spraw Wewnętrznych dotyczące braku decyzji w sprawie rejestracji Towarzystwa Zapobiegania i walki z AIDS*, 30.03.1989.

²¹⁹ *List prof. M. Kozakiewicza do ministra spraw wewnętrznych gen. broni Cz. Kiszczaka*, Warszawa 05.03.1988.

o wątkach homoseksualnych w literaturze i filmach, profilaktyce HIV/AIDS oraz o aktualnych wydarzeniach związanych z funkcjonowaniem gejów w życiu społecznym.²²⁰

Problem homoseksualizmu został dostrzeżony przez prasę PRL dopiero w schyłkowym okresie systemu. W ogólnie dostępnych czasopismach do roku 1990 doliczyć się można jedynie pięćdziesięciu artykułów podejmujących ten temat, podczas gdy w latach dziewięćdziesiątych artykułów takich było około tysiąca.²²¹ Spośród tych pięćdziesięciu artykułów znaczną część, szczególnie przed rokiem osiemdziesiątym, stanowiły przedruki z prasy zagranicznej. Po roku osiemdziesiątym tematem wiodącym była epidemia HIV/AIDS i to w jej kontekście opisywano osoby homoseksualne, początkowo jako jej sprawców i jedyne ofiary, a następnie, po odkryciu pierwszych przypadków zarażeń wśród osób heteroseksualnych, jako tzw. grupę wysokiego ryzyka. Pierwszymi obszernymi tekstami zamieszczonymi w prasie polskiej były „Homoseksualizm a opinia” Tadeusza Gorgola wydrukowany w „Życiu Literackim” oraz głośny „Gorzki fiolet” Barbary Pietkiewicz w „Polityce”. Szczególnie ów drugi tekst odbił się szerokim echem w ówczesnych środowiskach homoseksualnych.²²² Równoległe z tymi publikacjami zaczęły pojawiać się w prasie pierwsze ogłoszenia towarzyskie osób homoseksualnych oraz pierwsze felietony napisane przez osoby ujawniające swoją odmienną orientację seksualną. Większa liczba publikacji odnoszących się do zjawiska homoseksualizmu w sposób kompleksowy, podnoszących m.in. kwestię rejestracji stowarzyszeń LGBT, miała miejsce pod koniec lat osiemdziesiątych.²²³ Wtedy też sprawą zainteresowały się radio oraz telewizja.

Pierwsze badania postaw opinii publicznej wobec osób zorientowanych homoseksualnie przeprowadzono w 1988 roku. Respondentów pytano o stosunek do tego zjawiska na dwóch skalach: pierwsza z nich dotyczyła opinii o problemie (poważny-błahey), druga zaś osobistych postaw wobec tej mniejszości (odraza-obojętność-współczucie-zainteresowanie). Badanie wykazało zależność pomiędzy odpowiedziami a miejscem zamieszkania, wykształceniem, wiekiem oraz stosunkiem do wiary i praktyk religijnych. Najbardziej pozytywne opinie wyrażali mieszkańcy miast, osoby młodsze, o wyższym wykształceniu i przywiązujące małe lub żadne znaczenie do wiary. Ogółem

²²⁰ M. Mrok, *Historia ruchu gejowskiego*, Warszawa 2001, s. 2-3.

²²¹ *Archiwum Prasowe GejPress 4.02.*, <http://republika.pl/sempe/Archpras.xls> [dostęp 11.03.2003].

²²² S. Starosta, wywiad przeprowadzony przez autorkę pracy w dn. 17.04.2003.

²²³ *Archiwum Prasowe Gej-Press 4.02.*, <http://republika.pl/sempe/Archpras.xls> [dostęp 11.03.2003].

jedna czwarta respondentów poparła ideę tworzenia stowarzyszeń osób homoseksualnych, podczas gdy połowa wyraziła swój sprzeciw wobec tego rodzaju inicjatyw.²²⁴

Ogólnie ruch gejów i lesbijek w schyłkowym okresie PRL można scharakteryzować w dwojaki sposób. Po pierwsze, był to okres, bardzo wstępnego jeszcze, „wychodzenia z ukrycia”. Pojawiły się pierwsze osoby skłonne reprezentować środowisko oraz pokazać społeczeństwu, iż mniejszości seksualne istnieją i są realną jego częścią, nie marginesem. Częściowo zbiegło się to z rosnącą aktywnością ruchów LGBT na zachodzie, po drugie zaś z pojawieniem się epidemii HIV/AIDS, której echa, przede wszystkim w formie doniesień w mediach, przetoczyły się przez Polskę. Dyskusje na temat choroby nieuchronnie prowadziły do rozważań na temat środowisk homoseksualnych. Po drugie, koniec lat osiemdziesiątych to okres powstawania nieformalnych załączków ruchu – więzi, które później miały stanowić fundament pod stworzenie jawnych, zarejestrowanych stowarzyszeń.

5.2. Etap instytucjonalizacji²²⁵: 1990–2000

Lata dziewięćdziesiąte w historii polskiego ruchu LGBT były przede wszystkim okresem powstawania jego bazy organizacyjnej. Działania te napotykały zazwyczaj blokadę w postaci niechętniej postawy wobec osób o odmiennej orientacji seksualnej ze strony społeczeństwa polskiego. Podobnie jak w wielu innych państwach, w momencie kiedy problem homoseksualizmu zaczął regularnie pojawiać się na forum społecznego i politycznego dyskursu, pierwszą, podstawową barierą jaką musiał pokonać ruch LGBT, było społeczne milczenie i niewiedza oraz wynikający stąd brak akceptacji dla osób homoseksualnych.

Problem ten do dnia dzisiejszego pozostaje nierozwiązany, jednak trudno nie zauważyć wyłomów, które pojawiły się w murze milczenia dzięki akcjom takim jak „Niech nas zobaczą” Kampanii Przeciw Homofobii czy wspierającym ruch publikacjom

²²⁴ CBOS, *Opinie o homoseksualizmie: Tolerancja czy potępienie?*, Komunikat z badań, Warszawa 1998.

²²⁵ Poprzez instytucjonalizację rozumiem „proces tworzenia powtarzalnych wzorów zachowań i (...) rutynizacji działań zbiorowych”, za: D. S. Meyer, S. Tarrow, *A Movement Society...*, *op. cit.*, s. 21.

prasowym. Niedawne wydarzenia na scenie politycznej związane z inicjatywą wprowadzenia związków partnerskich senator Marii Szyszkowskiej również dowodzą, że w ciągu minionej dekady nastąpiły znaczne zmiany w postawach społeczeństwa i klasy politycznej wobec tego problemu.

Generalnie działalność ruchu LGBT w latach 1990–2000 można podzielić na cztery wyraźne segmenty. Pierwszym z nich były sprawy organizacyjne, przede wszystkim wyłanianie się nowych stowarzyszeń oraz grup nieformalnych. Drugim, samopomocowe i integracyjne działania ruchu na rzecz osób o odmiennej orientacji seksualnej takie jak warsztaty, walka z HIV/AIDS, organizowanie grup wsparcia czy publikacje zawierające porady przeznaczone dla takich osób i wreszcie imprezy, np. olsztyńskie biwaki gejowskie. Kolejny segment działalności dotyczył akcji nakierowanych na zwiększenie rozpoznawalności społecznej grupy – były to przede wszystkim akcje uliczne i happeningi, konferencje, wystąpienia w mediach. Ostatni obszar działalności ruchu można określić jako próby wpływania na obowiązujące prawo dotyczące osób homoseksualnych, obejmujący przede wszystkim akcje skoncentrowane wokół walki o wymienienie, *expressis verbis*, zakazu dyskryminacji ze względu na orientację seksualną w powstającej w tym okresie konstytucji. Niniejszy podrozdział opisuje każdy z powyższych obszarów działań oraz ich konsekwencje, w tym konflikty ze środowiskami o nastawieniu homofobicznym.

Wraz z upadkiem systemu socjalistycznego oraz początkiem lat dziewięćdziesiątych w Polsce powstała szansa na legalną działalność stowarzyszeń ruchu gejów i lesbijek i już 23 lutego 1990 roku w Warszawie zarejestrowano Stowarzyszenie Grup Lambda – związek trzech istniejących nieformalnie w PRL grup: warszawskiej, gdańskiej i wrocławskiej. Pierwsze walne zebranie Lambdy odbyło się w marcu tego roku we Wrocławiu, zaś w kwietniu stowarzyszenie wystosowało odezwę zawierającą jego cele statutowe. Obejmowały one: szerzenie tolerancji społecznej wobec zjawiska homoseksualizmu, kształtowanie pozytywnej świadomości kobiet i mężczyzn homoseksualnych, propagowanie zasad postępowania zapobiegającego zarażaniu wirusem HIV oraz współdziałanie z instytucjami państwowymi i społecznymi w zakresie zapobiegania i walki z AIDS.²²⁶

²²⁶ A. Selerowicz, *Leksykon kochających inaczej. Fakty, daty, nazwiska*, Poznań 1999, s. 25-26.

Oczekiwania środowiska wobec nowo powstałego stowarzyszenia były ogromne oraz dość zróżnicowane. Część działaczy widziała Stowarzyszenie Grup Lambda jako rodzaj politycznej reprezentacji homoseksualistów lub jako centrum dialogu ze społeczeństwem oraz walki z nietolerancją i niewiedzą. Wiele osób postrzegało jednak stowarzyszenie jako organizację mającą służyć przede wszystkim wewnętrznym potrzebom środowiska, tj. zajmującą się organizacją imprez gejowskich, klubów, miejsc spotkań. We wrześniu 1990 roku „Okay” w krytyczny sposób odniósł się do działalności młodego stowarzyszenia: „Warszawskie Stowarzyszenie Homoseksualistów „Lambda”” przeżywa ostatnio poważny kryzys. Jest on spowodowany nieudolnością *leadera* grupy, nie potrafiącego stworzyć silnego i prężnie działającego zarządu, którego zadaniem byłoby założenie sieci gej-klubów, gdzie (poza działalnością gastronomiczną) odbywałyby się występy, koncerty, pogadanki czy dyskoteki.”²²⁷

Pomimo trudnych początków, powstanie Stowarzyszenia Lambda otworzyło nowy rozdział w historii polskich ruchów LGBT. Dotychczasowe przedsięwzięcia nieformalnych grup – współpraca z organizacjami zagranicznymi, działalność publicystyczna – zostały podjęte na dużo szerszą skalę. Lambda pomogła też zorganizować pierwszy w Polsce piknik gejowski pod Olsztynem (impreza ta odbywa się corocznie), podjęła pewne kroki na arenie politycznej (m.in. wystosowanie do kandydatów na prezydenta w wyborach w 1990 roku pytania o ich ewentualną politykę wobec mniejszości seksualnych po objęciu urzędu), zaś jej warszawski oddział zorganizował w KMPiK wystawę z okazji Światowego dnia AIDS.²²⁸

W latach 1991–1992 Lambda kontynuowała i znacznie rozszerzyła swoją działalność. Przedstawiciele stowarzyszenia częściej pojawiali się w mediach (w tym w telewizji; np. wywiad ze Sławomirem Starostą wyemitowany został na kanale 2 TVP w audycji „Warto Mówić”), krakowski oddział stowarzyszenia wydał ulotkę o zapobieganiu HIV i zorganizował warsztaty na temat bezpiecznego seksu. Szczególnie istotna dla tych lat stała się właśnie częste podejmowanie tematu homoseksualizmu przez prasę i media. Stracił on bardzo wiele ze swego „wstydliwego” charakteru i był coraz częściej tematem rzetelnych artykułów, pozbawionych odcienia skandalizującego czy też sensacyjnego i próbujących w sposób obiektywny przedstawić postulaty oraz realną

²²⁷ *Okręt na mieliźnie, Okay*, nr 2/1990.

²²⁸ M. Mrok, *Historia ruchu gejowskiego, op. cit.*, s. 5-7.

pozycję osób homoseksualnych w społeczeństwie. Jednocześnie w grudniu 1991 roku miesięcznik „Filo” zerwał współpracę z Lambdą i przekształcił się w czasopismo o charakterze prywatnym i komercyjnym o nazwie „Filo Gay News”.²²⁹

Secesja czasopisma stanowiła początek fali konfliktów przerywających dynamiczną ekspansję stowarzyszenia na przełomie lat 1991–1992. Konflikty te były poniekąd nieuniknione ze względu na nieco chaotyczny i bardzo gwałtowny wzrost ilości członków, powstawanie nowych grup terenowych, trudności z koordynacją działań. Sprawiało to, iż wielu lokalnych działaczy czuło się ograniczanych przez scentralizowaną strukturę stowarzyszenia. Jednocześnie brak znaczących, widocznych sukcesów stanowił dla wielu nich źródło rozczarowania i frustracji. Gdański odłam stowarzyszenia, ze względu na brak zgody co do najważniejszych celów i działań (wybór pomiędzy działalnością samopomocową a kulturowo-społeczną) podzielił się w połowie 1992 roku. Od tego momentu funkcjonowały w mieście dwie grupy: Lambda Gdańsk oraz „Inicjatywa Gdańska”, znana również jako „Lambda Gdańsk II–Inicjatywa Gdańska”. „Inicjatywa” doprowadziła do powstania wzorowanego na modelu szwedzkim Gejowskiego Centrum Informacyjno-Konsultacyjnego.

W 1993 roku polskie środowiska gejowskie zorganizowały cały szereg akcji stanowiących w pewnym sensie ukoronowanie „wychodzenia z ukrycia” tej części społeczeństwa. Lambda-Warszawa zorganizowała w styczniu spotkanie „Odmienność w społeczeństwie polskim oczyma socjologa” zaś w lutym – walentynkowy happening na Placu Zamkowym. Przedstawiciele Lambdy w innych polskich miastach również organizowali w tym okresie spotkania i wykłady (np. wykład na Uniwersytecie Jagiellońskim p.t.: „Uczeń zorientowany homoseksualnie w szkole”). Kontynuowano również tradycję pikników i biwaków pod Olsztynem. Lata 1993–1994 przyniosły ze sobą reformę statutu, mającą zapewnić większą swobodę działania oddziałom terenowym stowarzyszenia.²³⁰

Ważnym wydarzeniem roku 1994 było powstanie nowych stowarzyszeń LGBT funkcjonujących poza Stowarzyszeniem Grup Lambda. W kwietniu jako pierwszy monopol Lambdy złamał warszawski Ruch Lesbijek i Gejów, złożony w znacznej części z byłych członków Lambda-Warszawa. Z kolei w listopadzie Sąd Wojewódzki

²²⁹ K. Adamska, *Ludzie obok – lesbijki i geje ...*, op. cit., s. 135-139.

²³⁰ M. Mrok, *Historia ruchu gejowskiego*, op. cit., s. 7.

w Koszalinie zarejestrował Towarzystwo Młodych i Wolnych „Tolersex”. Głównym celem towarzystwa miało być udzielanie pomocy młodym ludziom w dookreśleniu i zaakceptowaniu swojej orientacji psychoseksualnej, ważną rolę w jego późniejszej działalności miały również pełnić działania zmierzające do zapobiegania HIV/AIDS.²³¹

Pod koniec roku Stowarzyszenie Grup Lambda znalazło się w sytuacji kryzysowej. Zawieszenie kilku grup terenowych doprowadziło do ich secesji i znacznego uszczuplenia organizacji, gdyż organizacje te tworzyły własne stowarzyszenia, przekształcały się w grupy nieformalne lub po prostu zanikały. Tak stało się m.in. z bardzo aktywną Inicjatywą Gdańską, która, po zawieszeniu, odłączyła się od Lambdy i 14 lutego 1995 roku została zarejestrowana jako nowe stowarzyszenie. Na podobnych zasadach była grupa Lambda-Olsztyn stała się Nieformalną Grupą Lambola. Wobec kryzysu organizacji, 14 października odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie Lambdy, które jednak, ze względu na brak wystarczającej frekwencji, nie zdołało dokonać zmiany ówczesnego zarządu. Na zgromadzeniu po raz pierwszy postawiony został wniosek o rozwiązanie organizacji, który nie uzyskał jednak poparcia uczestników spotkania. Sama Lambda oraz rozliczne organizacje, które się z niej wykształciły, kontynuowały mimo konfliktów swoją podstawową działalność. 17 czerwca na dziedzińcu Uniwersytetu Warszawskiego po raz pierwszy w Polsce obchodzony był Dzień Dumi Gejowskiej.

Dużą pomocą dla działalności polskiego ruchu LGBT okazało się finansowe wsparcie organizacji europejskich. Przykładowo, dzięki pomocy funduszu PHARE, Lambda-Warszawa wydała dwie publikacje – „Poradnik prawny dla gejów i lesbijek” oraz „Homoseksualizm w europejskim systemie prawnym”. Pieniądze z programu PHARE umożliwiły również stowarzyszeniu „Inicjatywa Gdańska” zrealizowanie projektu „Tolerancja drogą do demokracji”. Z kolei w kwietniu 1996 roku Ruch Lesbijek i Gejów w Podkowie Leśnej zorganizował szkolenie dotyczące praw człowieka finansowane przez Helsińską Fundację Obrony Praw Człowieka w Warszawie, w ramach programu sponsorowanego przez Open Society Institute – Budapest.²³²

W lutym 1997 roku doszło do oficjalnego rozwiązania Stowarzyszenia Grup Lambda, od roku borykającego się już z paralizem organizacyjnym. Według opinii działaczy rozpad stowarzyszenia nastąpił głównie na skutek trudności z koordynacją

²³¹ K. Adamska, *Ludzie obok – lesbijki i geje ...*, op. cit., s. 132.

²³² M. Mrok, *Historia ruchu gejowskiego*, op. cit., s. 8-9.

działań pomiędzy poszczególnymi oddziałami. „Władze stowarzyszenia były rozsiane po różnych miastach Polski, nie było internetu, telefon był bardzo drogi, trudno się było komunikować jeszcze 8 lat temu.”²³³ Dodatkowo „statut nie zakładał federacyjnej struktury, zbyt dużą władzę dawał zarządowi [w związku z czym] grupy rywalizowały ze sobą, były skłócone (...) i do niczego nie dochodziło”²³⁴. Członkom młodego jeszcze stowarzyszenia brakowało doświadczenia w tworzeniu i działalności organizacji federacyjnych, było zbyt mało osób autentycznie zaangażowanych i skłonnych do aktywnego uczestniczenia w akcjach podejmowanych przez Stowarzyszenie. Nałożyły się na to trudności ruchu z mobilizacją niezbędnych do jego funkcjonowania zasobów, przede wszystkim finansowych.

Od początku 1997 miejsce jednej, centralnej organizacji zajęła sieć niezależnych stowarzyszeń terenowych oraz grup nieformalnych. W październiku tego roku utworzone zostało Stowarzyszenie Lambda Warszawa, założone przez aktywistów nieformalnie funkcjonującego od 1995 roku ośrodka samopomocowego dla gejów i lesbijek „Rainbow”, w ramach którego prowadzony był m.in. telefon zaufania, grupy: akademicka, młodzieżowa, chrześcijańska, a także biblioteka i wypożyczalnia książek i prasy dotyczących kwestii homoseksualizmu.²³⁵ Nowo powstała organizacja kontynuowała działalność prowadzoną wcześniej w ramach Stowarzyszenia Grup Lambda.

Tym niemniej, w latach 1997–1999 działalność polskiego ruchu LGBT była zdecydowanie bardzo słaba. Poza letnimi biwakami w Olsztynie oraz kilku niewielkim akcjom protestacyjnym (dotyczącym braku w projekcie Konstytucji jednoznacznego zapisu potępiającego dyskryminację ze względu na orientację seksualną oraz sposobie prezentacji środowiska homoseksualnego w wyemitowanym w sierpniu 1997 w TVP programie „Fronda”), przeprowadzanymi zresztą głównie metodą listów otwartych, w okresie tym doszło do jedynie dwóch naprawdę znaczących wydarzeń.

Pierwszym z nich był pierwszy w Polsce kościelny ślub pary homoseksualnej (o charakterze wyłącznie sakralnym, gdyż prawo polskie nie przewiduje takiej możliwości), który odbył się w lutym 1998 roku w Kościele Prawiecznej Mocy

²³³ M. Pawłęga, wywiad przeprowadzony przez autorkę pracy w dn. 13.03.2003.

²³⁴ S. Starosta, wywiad przeprowadzony przez autorkę pracy w dn. 17.04.2003.

²³⁵ Stowarzyszenie Lambda Warszawa, *Historia Stowarzyszenia Lambda Warszawa*, <http://www.labdawa.gejowo.pl/dzialalnosc/historia.php3> [dostęp 11.03.2003].

Zgromadzenia Braci i Sióstr Politeistów we Wrocławiu. Drugim było przyznanie, również na początku 1998 roku, pierwszych Tęczowych Laurów – nagrody przewidzianej dla osób i instytucji zasłużonych działaniami wspierającymi środowisko LGBT. To drugie wydarzenie miało jednak charakter dość kontrowersyjny, gdyż ze względu na powiązania nagrody z redakcją czasopisma „Nowy Men” wielu działaczy uznaje ją za niereprezentatywną dla całego środowiska.²³⁶

W ten sposób w latach 1990–2000 doszło do całkowitej metamorfozy ruchu LGBT w Polsce: jedno stowarzyszenie zamieniło się w całą sieć organizacji o różnym statusie prawnym, stopniu zaangażowania, profilu działalności oraz celach. Pod koniec lat dziewięćdziesiątych formalnie istniały następujące organizacje: Stowarzyszenie Lambda Warszawa i Lambda-Poznań, olsztyńska Lambola, wrocławskie Stowarzyszenie „Tęcza”, Inicjatywa Gdańska oraz OLA Archiwum, Stowarzyszenie „Bądź z Nami”, „Tolersex” i Towarzystwo Pomocy Młodzieży w Warszawie.²³⁷ Cele wszystkich wyżej wymienionych organizacji były jednak częściowo lub całkowicie zbieżne z oryginalnymi celami Stowarzyszenia Grup Lambda i ich powstanie na gruzach stowarzyszenia było przejawem rewolucji organizacyjnej, nie zaś programowej, wewnątrz ruchu.

Bardzo ważnym obszarem aktywności ruchu LGBT w Polsce była i jest polityka. Próby realizacji politycznych celów ruchu – przede wszystkim wprowadzenia przepisów zabezpieczających osoby o odmiennej orientacji seksualnej przed dyskryminacją oraz zwalczania przejawów homofobii w dyskursie publicznym – podejmowane są przede wszystkim w drodze listów, apeli oraz manifestacji. Tym niemniej, aż do niedawna polityczna aktywność ruchu była znikoma, również w chwili obecnej w polskim parlamencie nie ma partii, którą można by powiązać z walką o ustawodawstwo korzystne dla mniejszości seksualnych. Inicjatywy tego typu wychodziły, jak dotąd, od pojedynczych posłów lub senatorów.

Pierwszym istotnym apelem politycznym środowisk homoseksualnych w III RP była prośba o ustosunkowanie się wobec kwestii praw osób homoseksualnych wystosowana przez Lambdę do kandydatów na prezydenta w wyborach 1990 roku.

²³⁶ M. Mrok, *Historia ruchu gejowskiego*, *op. cit.*, s. 10.

²³⁷ K. Kliszczyński, *A child of a young democracy ...*, *op. cit.*, s. 163.

Odezwa ta została jednak zignorowana przez głównych kandydatów Lecha Wałęsę i Tadeusza Mazowieckiego.²³⁸

Jedną z ważniejszych akcji politycznych ruchu była walka o zapis zabraniający dyskryminacji ze względu na orientację seksualną w Konstytucji RP.²³⁹ W lutym 1994 roku Sekretarz Zarządu Stowarzyszenia Grup Lambda przesłał na ręce Marszałków Sejmu i Senatu oraz przewodniczącego Komisji Konstytucyjnej Aleksandra Kwaśniewskiego list postulujący dołączenie takiego zapisu do projektu Konstytucji. Kopie listu przesłano również do 200 gazet. Otrzymała na początku listopada odpowiedź A. Kwaśniewskiego zawierała jedynie obietnicę rozpatrzenia sprawy w „odpowiednim czasie”, tym niemniej stanowiła zasadniczą zmianę w dotychczasowym podejściu polityków do Stowarzyszenia, jakim było całkowite ignorowanie podobnych apeli. Taki los spotkał m.in. wystosowany we wrześniu przez przewodniczącego zarządu Stowarzyszenia list otwarty do prezydenta Wałęsy, zawierający protest przeciwko nieuwzględnieniu postulowanego zapisu w złożonych projektach konstytucji. Pod koniec roku Lambda przeprowadziła akcję zbierania podpisów pod petycją do Sejmu w sprawie umieszczenia w nowej Konstytucji zakazu dyskryminacji ze względu na orientację seksualną. Skuteczność akcji w znacznym stopniu ograniczyła konieczność podania danych personalnych przez sygnatariuszy i ogółem do sejmu wpłynęło jedynie 700 takich wniosków.²⁴⁰

Do walki o zabezpieczenie praw osób homoseksualnych w konstytucji dołączyły się w 1995 polonijne i zagraniczne organizacje LGBT. 20 lutego list ze stosownym apelem przesłała prezydentowi Wałęsie kanadyjska Polish Gay and Lesbian Group. W tym samym okresie członkowie i sympatycy Stowarzyszenia „Inicjatywa Gdańska” wzięli udział w materiale realizowanym przez Wiadomości 1 TVP na temat umieszczenia takiego rozwiązania w Konstytucji. Wreszcie, w 1997 roku, Grupa Lesbijek i Gejów Chrześcijan wystosowała list do prezydenta Kwaśniewskiego, w którym skrytykowany został brak jasnego zapisu o zakazie dyskryminacji ze względu na orientację seksualną oraz brak zakazu działalności partii politycznych, które odwołują się w swoich programach do nienawiści z powodu wyznania lub orientacji seksualnej, pomimo istnienia takiego zakazu

²³⁸ M. Mrok, *Historia ruchu gejowskiego*, op. cit., s. 6.

²³⁹ Zapis taki istniał w jednym z pierwszych projektów konstytucji, jednak został usunięty na skutek nacisku ze strony Kościoła katolickiego i partii prawicowych.

²⁴⁰ M. Mrok, *Historia ruchu gejowskiego*, op. cit., s. 7-8.

odnośnie nienawiści rasowej i narodowościowej²⁴¹ w projekcie Konstytucji RP. Działania te jednak nie przyniosły pożądanego rezultatu. Coraz powszechniej w środowisku gejów i lesbijek zaczęto odczuwać potrzebę zwiększenia widzialności i skuteczności ruchu poprzez radykalizację działań.

5.3. Etap upolitycznienia ruchu: 2001–2003

W ostatnich latach polski ruch LGBT wkroczył w fazę upolitycznienia, dołączając do wachlarza pierwotnie zaplanowanych celów i realizowanych działań polityczną walkę o korzystne dla środowiska zmiany prawne i ich skuteczną implementację. Za moment przełomowy można uznać przełom 2000/2001 roku, w którym to okresie powstały dwie ważne organizacje: Kampania Przeciw Homofobii (KPH) oraz Międzynarodowe Stowarzyszenie Gejów i Lesbijek na Rzecz Kultury w Polsce (ILGCN-Polska). Deklaracja programowa KPH kładła nacisk przede wszystkim na dążenie do poprawy stosunku społeczeństwa i państwa polskiego do mniejszości seksualnych, a oprócz „tradycyjnych” metod polskich organizacji LGBT wymieniała również cele *sensu stricto* polityczne, związane z walką o konkretne rozwiązania prawne zapobiegające dyskryminacji oraz umożliwiające zalegalizowanie związków partnerskich. Co więcej, wśród planowanych przez KPH metod działania znalazły się: „wywieranie nacisku metodą lobbingu na partie, organizacje i grupy polityczne, środki masowego przekazu oraz opinię publiczną (petycje, listy otwarte do organów władzy, osób publicznych itp.), tworzenie i wspieranie projektów legislacyjnych przeciwdziałających dyskryminacji ze względu na orientację seksualną”²⁴² Zapisy te dowodzą, iż KPH jest organizacją w znacznej mierze nastawioną na działalność o charakterze politycznym.

Najgłośniejszą dotychczas akcją KPH była przeprowadzona w 2003 roku kampania billboardowa zatytułowana „Niech nas zobaczą”, pod patronatem minister Izabeli Jarugi-Nowackiej, sfinansowana m.in. ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów oraz ambasad Szwecji i Danii. Akcja polegała na przedstawieniu zdjęć par homoseksualnych na

²⁴¹ *Konstytucja RP z dnia 2 kwietnia 1997 roku*, Dz.U. nr 78/1997, poz. 483., Art. 13.

²⁴² Kampania Przeciw Homofobii, *Deklaracja założycielska* z dn. 11 września 2001 roku, Warszawa.

billboardach w Warszawie, Krakowie, Gdańsku i Sosnowcu. Przedstawione pary miały uświadomić odbiorcom iż geje i lesbijki to normalni ludzie, poza swoją orientacją seksualną nie różniący się niczym od reszty społeczeństwa. Celem akcji było zwalczanie nietolerancji i homofobii, spowodowała ona również znaczny oddźwięk w prasie – obszerny artykuł opisujący przebieg i oczekiwania związane z akcją ukazał się m. in. w *Gazecie Wyborczej*,²⁴³ która w krótszych komentarzach opisywała również ważne wydarzenia w trakcie akcji. Z kolei w prasie związanej ze środowiskami prawicowymi zamieszczono również artykuły krytykujące akcję i utożsamiające ją z promocją homoseksualizmu oraz deprawowaniem młodzieży.²⁴⁴

Inne znaczące akcje KPH obejmowały m.in. skuteczny protest wobec dyskryminacji osób homoseksualnych jako dawców krwi, ponieważ w związku z uznaniem gejów za osoby o podwyższonym stopniu ryzyka zarażenia wirusem HIV, KCKiL zalecało nieprzyjmowanie krwi od mężczyzn deklarujących orientację homoseksualną. Protest, prowadzony metodą nieustających skarg do Krajowego Centrum Krwiodawstwa i Lecznictwa na działalność punktów krwiodawstwa, w lipcu 2003 roku zaowocował zniesieniem dyskryminującego zalecenia. Stosowano również lobbying przeciwko próbom umieszczenia tzw. klauzul ochronnych w traktacie akcesyjnym. Klauzule te miałyby chronić niektóre polskie rozwiązania prawne i, zdaniem autorów protestów, mogłyby posłużyć utrzymaniu w prawie polskim rozwiązań dyskryminujących osoby o odmiennej orientacji seksualnej.²⁴⁵

Zgodnie z nazwą, głównym celem KPH jest walka z homofobią. Wprowadzenie rozwiązań prawnych sankcjonujących dyskryminację lub szerzenie nienawiści wobec osób o odmiennej preferencji seksualnej jest postrzegane przez organizację jako podstawowy cel tej walki. Tym niemniej, na podstawie informacji znajdujących się na stronach internetowych KPH²⁴⁶ oraz przede wszystkim z przebiegu jej dotychczasowych działań można wnosić, iż walka o konkretne rozwiązania prawne ma tymczasowo charakter drugorzędny, gdyż szanse na jej powodzenie nie są zbyt duże w obecnym układzie politycznym. Jako środek osiągnięcia tych celów Kampania planuje te same działania,

²⁴³ M. Szczygieł, *Nazajutrz po billboardzie. Dziewczyny i chłopcy z plakatu*,. Gazeta Wyborcza, 09.04.2003.

²⁴⁴ *Dewiacyjna Kampania*, Nasz Dziennik nr 55, 06.03.2003.

²⁴⁵ Kampania Przeciw Homofobii, *List otwarty środowisk gejowsko-lesbijskich do Prezesa Rady Ministrów Leszka Millera*, Warszawa 2003, http://www.kampania.org/news/osw_30-01-03.htm [dostęp 2.06.2003].

²⁴⁶ Kampania Przeciw Homofobii, <http://www.kampania.org>

które na zachodzie przyniosły sukcesy ruchu LGBT – manifestacje oraz zwiększanie świadomości społeczeństwa w kwestii homoseksualizmu.

Nadrzędnym celem KPH wydaje się więc być stworzenie takiego klimatu społecznego, w którym partie polityczne nie będą obawiały się związków z ruchem LGBT oraz wyrażania poparcia dla jego celów politycznych. Oraz, być może, uświadomienie partiom, iż mniejszości seksualne są również znaczącą grupą społeczną, o której głosy można i warto zabiegać. W chwili obecnej bowiem są oni oraz ich postulaty prawne traktowani przez liczące się partie polityczne albo jako „zboceńcy”, osoby nienormalne lub niemoralne lub przynajmniej ideologiczni przeciwnicy (partie prawicowe) albo też jako rodzaj „niewygodnego bagażu”, którego nie wypada odrzucić, ale do którego nie należy się również zbyt przyznawać (partie lewicowe).

Drugą ważną organizacją powstałą w omawianym okresie jest ILGCN-Polska (Międzynarodowe Stowarzyszenie Gejów i Lesbijek na Rzecz Kultury w Polsce). Założoną w grudniu 2000 roku organizację również można zaliczyć do grupy podejmujących akcje o charakterze politycznym, często w ramach współpracy z KPH, a główny obszar jej działalności to przede wszystkim organizowana od 2001 roku w Warszawie Parada Równości, będącą manifestacją mniejszości seksualnych oraz wszystkich osób wspierających cele ruchu LGBT, oraz towarzyszącymi paradzie Dniami Kultury Queer. Imprezy te, obok konkursu literackiego o nagrodę „Tęczowego Pióra”, uważane są przez środowiska LGBT za najważniejsze osiągnięcie ILGCN-Polska.²⁴⁷

Parada Równości stanowi istotny wskaźnik pokazujący stopniowy wzrost siły oraz zaangażowania politycznego polskiego ruchu LGBT. Organizowanie tego typu imprez, stanowiących *de facto* manifestację istnienia osób o odmiennej orientacji seksualnej w społeczeństwie oraz ich sprzeciwu wobec *status quo* odgrywa ważną rolę polityczną i społeczną. Parada Równości, choć nie dorównuje liczbą uczestników podobnym manifestacjom organizowanym w krajach zachodnich, niemal od razu stała się ważnym komponentem ruchu LGBT w Polsce.

Pierwsza parada, zorganizowana przez ILGCN 1 maja 2001 roku, była imprezą uważaną nawet przez środowisko LGBT za ryzykowną. Wielu działaczy ruchu uważało, że

²⁴⁷ ILGCN-Polska, *ILGCN: Druga rocznica powstania*, http://www.innastrona.pl/news_pokaz.phtml?nID=1323 [dostęp 14.03.2003].

ze względu na rozbitcie ruchu w Polsce oraz dominującą wciąż wśród osób homoseksualnych tendencję do ukrywania swoich preferencji, parada ta okazała się klęską ze względu na brak uczestników. Jednak, pomimo dość niskiej frekwencji (według szacunków organizatorów udział w manifestacji wzięło ok. 200 osób), parada przyciągnęła uwagę środowiska homoseksualnego i mass-mediów. Biorąc pod uwagę, iż było to pierwsze tego rodzaju wydarzenie w Polsce oraz ogólny „klimat społeczny”, otaczający zjawisko homoseksualizmu, można uznać to za satysfakcjonujący rezultat.

W Paradzie Równości w 2002 roku udział wzięła aż dziesięciokrotnie większa liczba uczestników (prawie dwa tysiące osób) co, na tle wcześniejszych masowych publicznych wystąpień polskich gejów i lesbijek, stanowiło znaczny sukces. W trakcie parady wygłosili przemówienia również przedstawiciele świata polityki: Unii Wolności oraz Polskiej Partii Socjalistycznej, deklarując poparcie dla postulatów prawnych zgłaszanych przez organizatorów parady.²⁴⁸ Brak reprezentantów największych partii parlamentarnych sugerował jednak, iż politycy głównego nurtu woleli na tym etapie unikać eksponowania związków z mniejszościami seksualnymi.

Ostatnia, jak dotąd, Parada Równości odbyła się 1 maja 2003 roku i zgromadziła niemal dwukrotnie większą liczbę uczestników niż poprzednia – według organizatorów, trzy i pół tysiąca osób przeszło pod jej sztandarami ulicami Warszawy. Widać więc, że uczestnictwo w paradzie systematycznie rośnie i zapewne za kilka lat ma ona szansę stać się ważnym wydarzeniem społeczno-politycznym o znaczeniu podobnym do parad równości w wielu państwach Europy Zachodniej. Inną zmianą związaną z tegoroczną edycją Parady jest jej włączenie do Dni Kultury Queer. Dni Kultury zaplanowane zostały jako trwający około miesiąca (od 10 kwietnia do 2 maja) cykl imprez dla mniejszości seksualnych, takich jak pokazy kinowe, wernisaże i wystawy prac artystów queer, dyskoteki, seminaria i spektakle teatralne. Ich celem jest mobilizacja środowiska przed kulminującą te dni Paradą Równości oraz zwiększenie zakresu i rozmachu parady tak, by stała się ona bardziej zauważalna dla mediów i społeczeństwa.²⁴⁹

²⁴⁸ J. Marchwiński, J. Szajta, *Parada Równości 2002: Kolorowe święto w Warszawie*, http://www.innastrona.pl/bq_parada2002.phtml [dostęp 13.05.2003].

²⁴⁹ S. Niemiec, *Parada Równości 2003 – Dni kultury queer*, http://www.innastrona.pl/samsw_parada2003_1.phtml [dostęp 13.05.2003].

Podsumowując ten etap działalności ruchu LGBT w Polsce należy zauważyć, że rozszerzenie katalogu celów oraz środków ich realizacji skutecznie wpłynęło na zwiększenie jego widzialności społecznej. Atrakcyjność medialna takich działań jak Parada Równości i akcje billboardowe, a także ich kontrowersyjny w opinii społecznej charakter, sprawiły, że ruch gejów i lesbijek na trwałe zagościł w środkach masowego przekazu, a co za tym idzie, w świadomości społecznej. Temat homoseksualizmu coraz częściej podejmowany jest zarówno w debatach naukowych, jak i w prywatnych rozmowach. I właśnie to upublicznienie dyskusji o mniejszościach seksualnych stanowi, zdaniem autorki, największy jak dotychczas sukces na drodze do realizacji głównego celu ruchu: wprowadzenia kultury tolerancji dla homoseksualizmu w Polsce.

Podsumowanie: Polski ruch LGBT jako nowy ruch społeczny

Podsumowując dotychczasowe rozważania nad charakterem i cechami polskiego ruchu LGBT można stwierdzić, że ruch ten, przynajmniej w pewnym stopniu, spełnia przedstawione w rozdziale pierwszym pracy warunki definicyjne ruchu społecznego, którymi są: aktywne dążenie do zmiany społecznej lub/i kulturowej wynikające z niezadowolenia wobec *status quo*, zaangażowanie emocjonalne uczestników ruchu, jego masowy charakter, relatywnie słaby stopień instytucjonalizacji, wielopłaszczyznowy charakter interakcji wewnątrz ruchu i koordynacja działań zbiorowych, a także zdolność przetrwania przy niesprzyjających warunkach zewnętrznych.²⁵⁰

W programach oraz działalności polskich organizacji gejów i lesbijek wyraźnie widać aktywną relację do zmiany społeczno-kulturowej. W statutach wszystkich analizowanych stowarzyszeń jako jeden z podstawowych celów wskazane jest kształtowanie kultury tolerancji dla homoseksualizmu. Cel ten można uznać za nadrzędny dla ruchu – nie tylko polskiego – a jego osiągnięciu w przyszłości służyć ma realizacja szeregu celów pośrednich: edukacja społeczeństwa w zakresie homoseksualizmu, zwalczanie negatywnych stereotypów dotyczących gejów i lesbijek, przeciwdziałanie przejawom homofobii w społeczeństwie, a także prawne zrównanie statusu osób homoseksualnych z heteroseksualnymi. Dążenie to wynika z odczuwanego niezadowolenia i sprzeciwu wobec *status quo*, przekonania o istnieniu dyskryminacji osób zorientowanych homoseksualnie w Polsce oraz o konieczności aktywnego jej przeciwdziałania. Jak tłumaczy prezes stowarzyszenia ILGCN-Polska, Szymon Niemiec: „To, co nas otacza, nie odpowiada mi. Jediną drogą by naszą rzeczywistość zmienić jest walka.”²⁵¹

Uczestnicy ruchu są zaangażowani emocjonalnie w swoją działalność. Za przejawianą aktywność nie otrzymują materialnych korzyści, można więc uznać, że ich motywacje mają charakter wewnętrzny, zarówno endocentryczny (polegający na koncentracji na własnej osobie, a przejawiający się m. in. w osiągnięciu satysfakcji z działania, wzbogacaniu swojej osobowości), jak i egzocentryczny (opierający się na

²⁵⁰ B. Misztal, *Ruch społeczny*, w: *Encyklopedia socjologii...*, *op. cit.*, s. 342.

²⁵¹ S. Niemiec, *Jestem Gejem*, http://innastrona.pl/wywiady_szymon.phtml [dostęp 14.05.2003].

koncentracji na stanach innych osób i ich potrzebach).²⁵² Analizując typy motywacji wśród członków stowarzyszeń gejów i lesbijek za najbardziej powszechne uznałam chęć aktywnego działania na rzecz wyznawanych przez siebie wartości oraz potrzeby afiliacyjne.

Polski ruch LGBT charakteryzuje również relatywnie słaby stopień instytucjonalizacji, stanowiący kolejny warunek definicyjny ruchu społecznego. Znaczna część organizacji gejów i lesbijek ma charakter nieformalny i nie jest zarejestrowana, przy czym dotyczy to przede wszystkim grup działających w mniejszych miastach. Również w przypadku formalnie działających stowarzyszeń, na których skupiałam uwagę, podejmowane przez nie działania mają w znacznej mierze charakter spontaniczny, wynikający z potrzeby chwili i niezależny wobec prowadzonej przez stowarzyszenia rutynowej działalności.

Dyskusyjny natomiast wydaje się być stopień przejawiania dwóch innych cech charakterystycznych dla ruchów społecznych: masowego charakteru członkostwa oraz istnienia wielopłaszczyznowych interakcji wewnątrz ruchu.

Analizując wybrane stowarzyszenia gejów i lesbijek wyraźnie widać, że dla wszystkich z nich poważny problem stanowi zbyt mała liczba członków, co utrudnia codzienne funkcjonowanie, ogranicza zakres możliwych do podjęcia działań, a także negatywnie wpływa na posiadaną przez ruch siłę polityczną. Niemniej jednak do kategorii uczestników ruchu zaliczyć można nie tylko zarejestrowanych członków stowarzyszeń, ale również te osoby, które wspierają ruch, z różnych przyczyn, anonimowo, m. in. poprzez długotrwałą działalność wolontaryjną i włączanie się do przeprowadzanych przez ruch akcji, co obejmuje takie działania jak: przygotowywanie i rozprowadzanie ulotek, plakatów, ankiet, zbieranie podpisów pod petycjami, publiczne wystąpienia wspierające ruch, uczestnictwo w organizowanych przezeń imprezach, konferencjach, zebraniach czy manifestacjach. Najbardziej widocznymi społecznie przejawami takiej sporadycznej mobilizacji uczestników ruchu są: coroczna Parada Równości, której ostatnia edycja zgromadziła według szacunków organizatorów trzy i pół tysiąca uczestników, oraz towarzyszące jej Dni Kultury Queer, czy też niedawno rozpoczęta akcja zbierania podpisów pod projektem senator Marii Szyszkowskiej legalizującym rejestrowane związki

²⁵² J. Karyłowski, *O dwóch typach altruizmu*, Wrocław 1982.

partnerskie, w którą, oprócz członków organizujących ją stowarzyszeń, włączyło się liczne grono anonimowych wolontariuszy.

Poważny problem dla polskiego ruchu LGBT stanowi niska jakość interakcji występujących wewnątrz ruchu i związana z tym ograniczona zdolność do koordynacji działań zbiorowych. Rozumiejąc wielopłaszczyznowość interakcji jako wielość różnorodnych form powiązań i kontaktów pomiędzy poszczególnymi organizacjami, zarówno o charakterze horyzontalnym, jak i hierarchicznym, można stwierdzić wyraźne niedociągnięcia ruchu w tej kwestii. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest przede wszystkim zbyt mała liczba organizacji funkcjonujących w Polsce oraz ich kadrowa i finansowa słabość. Przykładowo, spośród wszystkich polskich organizacji gejów i lesbijek tylko Stowarzyszenie Lambda Warszawa dysponuje stałym własnym lokalem, w którym mogą odbywać się spotkania członków. Sytuacja ta sprawia, że działania podejmowane przez ruch jako całość mają charakter sporadyczny i wyrwykowy, ich inicjatorami są zazwyczaj pojedyncze osoby lub grupy znajomych, a w realizację nie włącza się szerokie grono uczestników. Do nielicznych przypadków regularnych, skoordynowanych działań poszczególnych organizacji zaliczyć można tylko Paradę Równości i Dni Kultury Queer oraz przygotowywanie rocznego Raportu o dyskryminacji ze względu na orientację seksualną w Polsce.

Jak dotąd, nie powiodła się również próba powołania ogólnopolskiego organu koordynującego działania ruchu. Pierwsza formalnie istniejąca organizacja gejów i lesbijek w Polsce Stowarzyszenie Grup Lambda, będąca siecią lokalnych stowarzyszeń, upadła po niespełna siedmiu latach działalności m. in. ze względu na problemy z komunikacją między poszczególnymi grupami oraz z ustaleniem zakresu ich autonomii. Późniejsza próba powołania Ogólnopolskiego Porozumienia Organizacji Gejów i Lesbijek pozostała jedynie w sferze planów ze względu na problemy z wypracowaniem kompromisowego stanowiska między mającymi go tworzyć organizacjami. Obecnie można więc stwierdzić istnienie dość trwałych interakcji jedynie w obrębie środowiska organizacji warszawskich, zarówno jeśli chodzi o częstość wzajemnych kontaktów, jak i uzgadnianie planowanych działań. Są to jednakże interakcje o charakterze problemowym, dotyczące konkretnych, wspólnych akcji, natomiast na płaszczyźnie strukturalnej nie istnieje, ani też nie zanoszą się na powstanie wspólnej organizacji koordynującej działania całego ruchu. Być może w przyszłości rozwój środków komunikacji, przede wszystkim internetowej, dającej

zaawansowane możliwości współpracy bez wymogu fizycznej obecności, na przykład za pośrednictwem telekonferencji, przyczyni się do zwiększenia częstości interakcji pomiędzy organizacjami z różnych miast i umożliwi powstanie nadrzędnej struktury federacyjnej.

Ostatnim z wymienionych warunkiem stawianym ruchom społecznym jest zdolność przetrwania pomimo niekorzystnych warunków zewnętrznych. Polski ruch LGBT niewątpliwie spełnia ten wymóg. Od momentu jego formalnego powstania po wprowadzeniu systemu demokratycznego działa on w niesprzyjającym otoczeniu społecznym, spotykając się z niechęcią ze strony większości społeczeństwa polskiego, władz państwowych i samorządowych oraz wielu ważnych instytucji życia publicznego, przede wszystkim Kościoła katolickiego. Pomimo tego ruch nie załamał się, a wręcz przeciwnie, przechodzi proces stopniowego, choć dość powolnego rozwoju. Świadczy to o sile wewnętrznej ruchu i rokuje pomyślnie na jego dalsze funkcjonowanie w przyszłości.

Ustalając, że polski ruch gejów i lesbijek posiada cechy niezbędne do określenia go mianem ruchu społecznego, warto sprawdzić jego zgodność z głównymi twierdzeniami teorii nowych ruchów społecznych, a tym samym – stopień podobieństwa do zachodnich ruchów LGBT, w analizie których teorie te znajdują zastosowanie.

Podstawowa różnica pomiędzy polskim ruchem gejów i lesbijek a jego zachodnimi odpowiednikami dotyczy ich genezy. Najważniejszą przyczyną powstawania ruchów LGBT, jak i wszelkich innych nowych ruchów społecznych, w wysoko rozwiniętych społeczeństwach zachodnich było osiągnięcie przez nie postindustrialnej fazy rozwoju, z czym wiązały się takie zjawiska jak atomizacja społeczna, kryzys instytucji państwa opiekuńczego i wzrost poparcia dla postulatów pozaekonomicznych. W Polsce, ze względu na funkcjonowanie systemu socjalistycznego do końca lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku, zjawiska te nie miały miejsca, można jednakże wskazać na istniejące w państwach Europy Wschodniej czynniki, wywołujące podobne do wyżej wymienionych efekty, przede wszystkim na niewydolność systemu politycznego i gospodarczego, której rolę uznać można za zbliżoną do kryzysu idei modernizacyjnych i państwa opiekuńczego, także zjawisko dyfuzji zachodnich ideologii o charakterze kontrkulturowym²⁵³ i liberalizmu światopoglądowego, którego skutkiem było zmniejszenia znaczenia

²⁵³ P. Gliński, *Polscy Zieloni ...*, *op. cit.*, s. 419.

tradycyjnych wartości, choć oczywiście w stopniu o wiele mniejszym niż w państwach zachodnich.²⁵⁴

Za cechę najsilniej wyróżniającą nowe ruchy społeczne uznaje się skoncentrowanie na sferze kultury, bardzo wyraźnie widoczne w przypadku ruchów gejów i lesbijek, niezależnie od kraju, w którym działają. Działania publiczne podejmowane przez te ruchy mają na celu przede wszystkim zmianę mentalności społecznej, dążą do zaakceptowania istnienia osób zorientowanych homoseksualnie przez społeczeństwo, a w dłuższej perspektywie do zmiany heteroseksualnego modelu kultury na model otwarty, nie różnicujący ze względu na preferencję seksualną.²⁵⁵ Jest to więc nowy typ konfliktu społecznego – o charakterze kulturowym, polegający na walce kultury dominującej z coraz silniejszymi kulturami mniejszości, optującymi za pluralizmem i tolerancją. Można więc uznać, że polski ruch LGBT stanowi element znacznie szerszego ruchu, kontestującego podstawowe normy kultury uprzemysłowionych, kapitalistycznych i biurokratycznych społeczeństw i zapoczątkowującego zmiany w świadomości jednostek, nowe tożsamości i style życia.²⁵⁶

Równie ważną cechą, prawdopodobnie wywołującą największe kontrowersje w przypadku ruchu osób homoseksualnych, jest upublicznienie prywatności. Zdaniem Alaina Touraine to przesunięcie głównego nurtu dyskursu publicznego na problemy życia prywatnego, dotąd uznawane za tabu, wiąże się z rozszerzeniem przestrzeni publicznej na wszelkie dziedziny doświadczeń²⁵⁷, w rezultacie czego popularność zdobywają kwestie nowe, nieznane i trudne nie tylko do rozstrzygnięcia, ale również jako sam przedmiot dyskusji.

Kwestie seksualności zostają wydobyte z ukrycia gdyż utrzymywanie ich tam nie leży w interesie osób homoseksualnych. Za pozorami prywatności kryje się podwójna dyskryminacja: ekonomiczno-prawna, przejawiająca się w istnieniu niekorzystnych przepisów ustaw, oraz kulturowa, istniejąca poprzez funkcjonowanie krzywdzących

²⁵⁴ R. Inglehart, *Modernization and Postmodernization ...*, *op. cit.*, s. 131 i nast.

²⁵⁵ Bardziej radykalnie nastawione grupy, przede wszystkim nieformalne z nurtu *queer*, domagają się całkowitej reformy kultury seksualnej w Polsce, kwestionując również model monogamiczny związku, a także protestują przeciwko nadawaniu nadmiernego znaczenia kwestii płci we wszystkich płaszczyznach życia.

²⁵⁶ D. Altman, *The end of the homosexual?*, w: *Social perspectives in lesbian and gay studies*, red. P. Nardi, B. Schneider, Wydawnictwo Routledge, London and New York 1998, s. 309.

²⁵⁷ A. Touraine, *Wprowadzenie do analizy ...*, *op. cit.*, s. 223 –224.

stereotypów i zachowań ze strony heteroseksualnej większości. Warto również zauważyć, że seksualność faktycznie od dłuższego czasu stanowi już ważną kwestię w dyskursie publicznym, o czym może świadczyć chociażby przeładowanie erotyką współczesnej kultury lub długotrwałe, szczegółowe dyskusje parlamentarne dotyczące kontroli płodności lub pornografii. Ruchy osób homoseksualnych nie wydobywają więc jej na światło dzienne, a jedynie proponują rozszerzenie tego dyskursu tak, aby objął również kwestie istotne dla tej mniejszości. Robert Biedroń, prezes Kampanii Przeciw Homofobii, stawiane mu zarzuty o „afiszowanie się” ze swoją seksualnością odpiera w następujący sposób: „Według mnie na temat homoseksualizmu mówi się bardzo mało, w przeciwieństwie do osób heteroseksualnych, które na co dzień upubliczniają swoją seksualność na ulicy, w szkole, w pracy. Osoby homoseksualne są niewidoczne i ciężko jest na przykład zobaczyć całującą się parę gejów na Marszałkowskiej.”²⁵⁸

Kulturowy charakter polskiego ruchu gejów i lesbijek i wywoływanego przezeń konfliktu przejawia się również w odcięciu się ruchu od świata zinstytucjonalizowanej polityki. Ruch nie walczy o zdobycie władzy, a jedynie stara się wpływać na decydentów politycznych w kwestiach dla niego istotnych, przy czym warto zauważyć zdecydowany wzrost znaczenia tego wpływu jaki możemy obserwować w ostatnich miesiącach. Pomimo braku związku programu ruchu z dotychczasowymi ideologiami politycznymi i tradycyjnym podziałem lewica-prawica, wpływ ten kierowany jest przede wszystkim w stronę partii lewicowych (a więc obecnie w stronę koalicji rządzącej SLD-UP), jednak tendencja ta wydaje się być charakterystyczna dla większości nowych ruchów społecznych, co wyjaśniane jest zazwyczaj bliskością światopoglądową i większą wrażliwością lewicy na wartości postmaterialne i pluralizm społeczny.²⁵⁹ W przypadku ruchu polskiego tendencja ta jest dodatkowo wymuszana odgórnie, poprzez skrajnie negatywną postawę partii prawicowych wobec jakichkolwiek postulatów ruchu.

O zgodności cech polskiego ruchu osób homoseksualnych z twierdzeniami teorii nowych ruchów społecznych świadczy również występująca w jego programie dychotomia pomiędzy nurtem uniwersalistycznym i partykularystycznym. Z jednej strony, silnie akcentowany jest globalny, dotyczący wszystkich ludzi charakter podejmowanych przez niego problemów, takich jak kwestie ochrony praw człowieka i zakazu jakiegokolwiek

²⁵⁸ R. Biedroń, *Czy gej może być politykiem?*, *op.cit.*

²⁵⁹ P. Żuk, *Spółczesność w działaniu ...*, *op. cit.*, s. 212 i nast.

dyskryminacji; z drugiej jednakże, korzyści, o jakie walczy ruch, odnoszą się głównie do specyficznej grupy osób zorientowanych homoseksualnie. Tak więc można powiedzieć, że uczestnicy ruchu „nie zmierzą do uznania swych specyficznych wartości i dążeń za istotne dla szerszej zbiorowości, lecz po prostu domagają się, aby pozwolono im cieszyć się ich prawami i wolnościami”.²⁶⁰

Również w takich kwestiach jak charakter struktury ruchu, opierającej się na decentralizacji, segmentacji i sieciowości, rekrutowaniu przez niego uczestników z nowych, nieaktywnych dotąd grup społecznych oraz w preferowanych formach działania polski ruch gejów i lesbijek wydaje się być zbliżony do swoich zachodnich poprzedników. Podobieństwa te wynikają zresztą po części z tego, że ruchy zachodnie stanowiły główne źródło inspiracji dla polskich aktywistów – twórców pierwszych stowarzyszeń gejów i lesbijek. Wydaje się więc, że polski ruch gejów i lesbijek bez większych wątpliwości określić można mianem nowego ruchu społecznego, który po uporaniu się z największymi problemami charakterystycznymi dla początkowego etapu rozwoju, a więc: upowszechnieniem tożsamości zbiorowej atrakcyjnej dla szerokiego grona uczestników, mobilizacją społeczeństwa obywatelskiego oraz zapewnieniem sobie prawnego uznania ze strony państwa²⁶¹, upodobni się do skutecznych i masowych ruchów LGBT działających w Europie Zachodniej i Ameryce Północnej.

²⁶⁰ C. Offe, *Nowe ruchy społeczne...*, *op. cit.*, s. 229.

²⁶¹ H. Flam, *Introduction ...*, *op. cit.*, s. 13.

Bibliografia

I. Opracowania monograficzne i artykuły:

Adamska Katarzyna, *Ludzie obok – lesbijki i geje w Polsce*, Wydawnictwo Graffiti BC, Toruń 1998.

Altman Dennis, *The end of the homosexual?*, w: Nardi P., Schneider B. (red.), *Social perspectives in lesbian and gay studies*, Routledge, London/New York 1998.

Aronson Elliot, Wilson Timothy D., Akert Robin M., *Psychologia społeczna. Serce i umysł*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 1997.

Bankowicz Marek, *Tolerancja*, w: Bankowicz M. (red.), *Słownik polityki*, Warszawa 1999.

Baur Karla, Crooks Robert, *Our Sexuality*, The Benjamin/Cummings Publishing Company, Redwood City 1990.

Blumer Herbert, *Collective Behavior*, w: Lee A.M. (red.), *New Outline of the Principles of Sociology*, Barnes&Noble, New York 1951.

Boczkowski Krzysztof, *Homoseksualizm*, PZWL, Warszawa 1988.

Borkowski Jan, *Socjologia i psychologia społeczna*, Wyższa Szkoła Humanistyczna w Pułtusku, Pułtusk 2003.

Boswell John, *Christianity, Social Tolerance, and Homosexuality: Gay People in Western Europe from the Beginning of the Christian Era to the Fourteenth Century*, University of Chicago Press, Chicago 1980.

Chodubski Andrzej, *Kontrkultura*, w: Marczevska-Rytko M., Olszewski E., *Encyklopedia politologii*, tom IV: *Mysł społeczna i ruchy polityczne współczesnego świata*, Zakamycze, Kraków 2000.

Cohen Jean L., *Strategy or Identity: New Theoretical Paradigms and Contemporary Social Movements*, Social Research 4/1985.

Eder Klaus, *The „New Social Movements”: Moral Crusaders, Political Pressure Groups, or Social Movements?*, Social Research 4/1985.

Flam Helena, *Pink, Purple, Green. Women's, Religious, Enviromental and Gay/Lesbian Movements in Central Europe Today*, East European Monographs – Boulder, New York 2001.

Gerlach Luther P., *Movements of Revolutionary Change: Some Structural Characteristics*, w: Freeman J. (red.), *Social Movements of the Sixties and Seventies*, Longman, New York 1983.

Gliński Piotr, *Polscy Zieloni. Ruch społeczny w okresie przemian*, IFiS PAN, Warszawa 1996.

- Goodman Norman, *Wstęp do socjologii*, Zysk i Spółka, Poznań 1997.
- Gortat Radziśława, *O naturze nowych ruchów społecznych*, w: Lewicka-Banaszak E., Modzelewski W. (red.), *Studia nad ruchami społecznymi*, IS UW, Warszawa 1987.
- Imieliński Kazimierz, *Zaburzenia psychoseksualne*, Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, Warszawa 1970.
- Imieliński Kazimierz, *Zboczenia płciowe*, Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, Warszawa 1970.
- Inglehart Ronald, *Modernization and Postmodernization. Cultural, Economic and Political Change in 43 Societies*, Princeton University Press, Princeton 1997.
- Karyłowski Jerzy, *O dwóch typach altruizmu. Badania nad endocentrycznymi i egzocentrycznymi źródłami bezinteresownych działań na rzecz innych ludzi*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1982.
- Kąś Józef, *Kulturowy stereotyp mężczyzny i kobiety w środowisku wiejskim. Na materiale gwar orawskich*, w: Anusiewicz J., Handke K. (red.), *Język i kultura*, t. IX, Wrocław 1994.
- Keller Suzanne, Light David, Calhoun Craig, *Sociology*, Alfred A. Knopf, New York 1989.
- Kempny Mirosław, Kapciak Alina, Łodziński Sławomir, *Wprowadzenie. Społeczeństwo polskie na progu wielokulturowości*, w: Kempny M., Kapciak A., Łodziński S. (red.), *U progu wielokulturowości*, IS UW, Warszawa 1997.
- Kinsey Alfred, *Sexual Behavior in the Human Male*, W.B. Saunders, Philadelphia 1948.
- Kinsey Alfred, *Sexual Behavior in the Human Female*, W.B. Saunders, Philadelphia 1953.
- Klandermans Bert, Tarrow Sidney, *Mobilization into Social Movements: Synthesizing European and American Approaches. Synthesizing European and American Approaches*, w: Klandermans P., Kriesi H., Tarrow S. (red.), *From Structure to Action*, JAI Press, Greenwich 1988.
- Kliszczyński Krzysztof, *A child of a young democracy: The Polish Gay Movement, 1989–1999*, w: Flam H. (red.) *Pink, Purple, Green. Women's, Religious, Environmental and Gay/Lesbian Movements in Central Europe Today*, East European Monographs – Boulder, New York 2001.
- Krasicki Artur C., *Homoseksualiści w Polsce. Studium środowiska*, praca magisterska, Wydział Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1999.
- Kurpios Paweł, *Poszukiwani, poszukiwane: Geje i lesbijki a rzeczywistość PRL*, w: Parus-Jaskułowska M., Stabrowska A. (red.), *Kultura i społeczeństwo PRL. Materiały ze studenckiej Sesji Naukowej*, 26.04.2001 Wrocław, Wrocław 2003.

LeVay Simon, *Queer Science: The Use and Abuse of Research into Homosexuality*, MIT Press, Cambridge 1996.

Limanowska Barbara, *Dlaczego w Polsce nie ma feminizmu?*, Pełnym Głosem 1/1993.

Mamay Sergyey, *Theories of Social Movement and Their Current Development in Soviet Society*, w: Eades J., Schwaller C. (red.), *Transitional Agendas: Working papers from the Summer School for Soviet Sociologists*, University of Kent, Canterbury 1991.

Majka-Rostek Dorota, *Mniejszość kulturowa w warunkach pluralizacji. Socjologiczna analiza sytuacji homoseksualistów polskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002.

Marody Mirosława, *O pewnych osobliwościach polskiej klasy politycznej*, w: Wojciszke B., Jarymowicz M. (red.), *Psychologia rozumienia zjawisk społecznych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999.

McCarthy John D., Zald Mayer (red.), *Social Movements in an Organizational Society. Collected Essays*, Transaction Books, New Brunswick 1987.

Meyer David, Tarrow Sidney, *A Movement Society: Contentious Politics for A New Century*, w: Meyer D., Tarrow S. (red.), *The Social Movements Society. Contentious Politics for a New Century*, Rowman & Littlefield Publishers, New York 1998.

Misztal Bronisław, *Socjologiczna teoria ruchów społecznych*, Studia Socjologiczne 1/1984.

Misztal Bronisław, *Ruch społeczny*, w: Bokszański Z. (red.), *Encyklopedia Socjologii*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2000.

Modzelewski Wojciech, *O skuteczności i nieskuteczności metod walki bez użycia przemocy*, w: Lewicka-Banaszak E., Modzelewski W. (red.), *Studia nad ruchami społecznymi*, IS UW, Warszawa 1987.

Mondimore Francis M., *A Natural History of Homosexuality*, The John Hopkins University Press, London 1996.

Mrok Marek, *Historia ruchu gejowskiego*, maszynopis, Lambda Warszawa, Warszawa 2001.

Mucha Janusz, *Mniejszości kulturowe w Polsce i ich wizje kultury dominującej. Stan badań nad wybranymi mniejszościami i nowy projekt badawczy*, w: Babiński G., Mucha J., Sadowski A. (red.), *Polskie badania nad mniejszościami kulturowymi: wybrane zagadnienia*, Wydawnictwo Filii UW, Białystok 1997.

Niemojowska Maria, *Zapisy zmierzchu: symboliści angielscy i ich romantyczny rodowód*, Czytelnik, Warszawa 1976.

Nowak Stefan, *System wartości społeczeństwa polskiego*, Studia Socjologiczne 4/1979.

Offe Claus, *New Social Movements: Challenging the Boundaries of Institutional Politics*, Social Research 4/1985.

Offe Claus, *Nowe ruchy społeczne: przekraczanie granic polityki instytucjonalnej*, w: *Władza i społeczeństwo*, Szczupaczyński J. (red.), Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 1995.

Olson Mancur, *The Logic of Collective Action: Public Goods and the Theory of Groups*, Harvard University Press, Cambridge 1965.

Parsons Talcott, *Socjologiczne aspekty ruchów faszystowskich*, w: Parsons T., *Szkice z teorii socjologicznej*, PWN, Warszawa 1972.

Peisert Maria, „On” i „ona” we współczesnej polszczyźnie potocznej, w: Anusiewicz J., Handke K. (red.), *Język i kultura*, t. IX, Wrocław 1994.

Pilecka Barbara, *Psychospołeczny kontekst homoseksualizmu*, Wydawnictwo Radamsa, Kraków 1999.

Selerowicz Andrzej, *Leksykon kochających inaczej. Fakty, daty, nazwiska*, Wydawnictwo Softpress, Poznań 1999.

Skrzypiec Ryszard, *W poszukiwaniu sprawiedliwości. Obywatelskie niepostuszeństwo – filozofia i działanie*, Wydawnictwo „Zielone Brygady”, Kraków 1999.

Smelser Neil, *Theory of Collective Behavior*, The Free Press, New York 1965.

Steakley James D., *The homosexual emancipation movement in Germany*, Armo Press, Nowy Jork 1975.

Szacki Jerzy, *Wstęp. Powrót idei społeczeństwa obywatelskiego*, w: Szacki J. (red.), *Ani książkę, ani kupiec: obywatel*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1997.

Sztompka Piotr, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2002.

Taylor Charles, *Etyka autentyczności*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2002.

Thorne Tony, *Słownik pojęć kultury postmodernistycznej*, Wydawnictwo Muza, Warszawa 1995.

Tilly Charles, *Mechanisms in Political Processes*, Annual Review of Political Science 4/2001.

Tilly Charles, *Social Movements as Political Struggle*, Center for Advanced Study in the Behavioral Sciences at Stanford University, Palo Alto 1997.

Tilly Charles, *Popular Contention in Britain, 1758–1834*, Harvard University Press, Cambridge 1995.

Touraine Alain, *Wprowadzenie do analizy ruchów społecznych*, w: *Władza i społeczeństwo*, Szczupaczyński J. (red.), Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 1995.

Ulicka Grażyna, *Nowe ruchy społeczne. Niepokoje i nadzieje współczesnych społeczeństw*, WSiP, Warszawa 1993.

Weinberg George, *Ludzie zorientowani homoseksualnie w społeczeństwie*, Wydawnictwo Softpress, Poznań 1991.

Żuk Piotr, *Spółeczeństwo w działaniu. Ekolodzy, feministki, skłotersi. Socjologiczna analiza nowych ruchów społecznych w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2001.

II. Dokumenty i badania:

ACT UP, *A Global Manifesto*, XIII Międzynarodowa Konferencja ds. AIDS, Durban 2000, <http://www.actupny.org/reports/durban-accesshtml> [dostęp 29.10.2002].

CBOS, Kassyk Elżbieta, *Opinie o homoseksualizmie. Tolerancja czy potępienie*, Komunikat z badań BDF/317/22/88, Warszawa 1988.

CBOS, Badora Barbara, *Spółeczna akceptacja homoseksualizmu*, Raport z badań BS/143/128/94, Warszawa 1994.

CBOS, Wenzel Michał, *Postawy wobec małżeństw homoseksualistów*, Komunikat z badań BS/49/2001, Warszawa 2001.

Deklaracja Światowej Konferencji Dotyczącej Specjalnych Potrzeb Edukacyjnych, Salamanka, 7-10 czerwca 1994.

Garwatowski Krzysztof, wywiad przeprowadzony przez autorkę pracy w dn. 06.03.2003.

ILGA, *Statut Międzynarodowego Stowarzyszenia Gejów i Lesbijek*, 04.07.1997 Kolonia.

Kampania Przeciw Homofobii, *Deklaracja założycielska* z dn. 11 września 2001 roku, Warszawa 2001.

Kampania Przeciw Homofobii, *Program działania na rok 2002*, Warszawa 2001.

Kampania Przeciw Homofobii, *Apel do władz Rzeczypospolitej Polskiej*, I Konwencja Kampanii Przeciw Homofobii, Warszawa 15.12.2001.

Kampania Przeciw Homofobii, *List otwarty środowisk gejowsko-lesbijskich do Prezesa Rady Ministrów Leszka Millera*, Warszawa 2003, http://www.kampania.org/news/osw_30-01-03.htm [dostęp 2.06.2003].

Kampania Przeciw Homofobii, *Statut*, stan obowiązujący na rok 2003.

Kodeks Postępowania Karnego z dn. 6 czerwca 1997, Dz. U. nr 89/1997, poz. 555.

Konstytucja RP z dnia 2 kwietnia 1997, Dz.U. nr 78/1997, poz. 483.

List prof. M. Kozakiewicza do ministra spraw wewnętrznych gen. broni Cz. Kiszczaka, Warszawa 05.03.1988.

Międzynarodowa Organizacja Pracy, *Konwencja nr 111 dotycząca dyskryminacji w zakresie zatrudnienia i wykonywania zawodu*, 25.06.1958 Genewa, Dz. U. 20.09.1961.

Międzynarodowe Stowarzyszenie Gejów i Lesbijek na Rzecz Kultury w Polsce, *Statut*, stan obowiązujący na rok 2003.

Pawłęga Michał, wywiad przeprowadzony przez autorkę pracy w dn. 13.03.2003.

Rada Unii Europejskiej, *Dyrektywa nr 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 roku w sprawie ustanowienia ogólnych ram równego traktowania przy zatrudnieniu i wykonywaniu zawodu*, Dz.U. L 303 z 2.12.2000.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dn. 19.07.2002 zmieniające rozporządzenie w sprawie sposobu nauczania szkolnego oraz zakresu treści dotyczących wiedzy o życiu seksualnym człowieka, o zasadach świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa, o wartości rodziny, życia w fazie prenatalnej oraz metodach i środkach świadomej prokreacji zawartych w podstawie programowej kształcenia ogólnego, Dz. U. nr 121/ 2002 poz. 1037.

Starosta Sławomir, wywiad przeprowadzony przez autorkę pracy w dn. 17.04.2003.

Stowarzyszenie Lambda Warszawa, *Raport roczny za rok 1988*, Warszawa 1999.

Stowarzyszenie Lambda Warszawa, *Raport roczny za rok 2000*, Warszawa 2001.

Stowarzyszenie Lambda Warszawa, *Program działania w 2002 roku*, Warszawa 2001.

Stowarzyszenie Lambda Warszawa, *Program działania w 2002 roku*, Warszawa 2002.

Stowarzyszenie Lambda Warszawa, Kampania Przeciw Homofobii, *Raport o dyskryminacji i nietolerancji ze względu na orientację seksualną. Raport 2001*, Warszawa 2002.

Stowarzyszenie Lambda Warszawa, Statut, stan obowiązujący na rok 2003.

Szyszkowska Maria, *Projekt ustawy o rejestrowanych związkach partnerskich senator M. Szyszkowskiej* [w przygotowaniu], <http://www.zwiazki.pl> [dostęp 23.05.2003].

Szyszkowska Maria, *Uzasadnienie projektu ustawy o rejestrowanych związkach partnerskich*, <http://www.zwiazki.pl> [dostęp 23.05.2003].

Ustawa z dn. 25 lutego 1964 Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy z późn.zm., Dz.U., nr 16/1971, poz. 59.

Ustawa z dn. 26 czerwca 1974 Kodeks Pracy z późn. zm., Dz. U. nr 21/1998, poz. 94.

Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 z późn. zm. Prawo o stowarzyszeniach, Dz. U. nr 79/2001 poz. 855 (tekst jednolity).

Ustawa z 26 lipca 1991 z późn. zm. o podatku dochodowym od osób fizycznych, Dz. U. nr 80/1991, poz. 350.

Ustawa z dn. 23 kwietnia 1994 roku Kodeks Cywilny z późn. zm., Dz. U. nr 89/1971, poz. 93.

Ustawa z 25 czerwca 1999 z późn. zm. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, Dz. U. Nr 60/1999, poz. 636.

Ustawa z dn. 14.11.2003 o zmianie ustawy Kodeks Pracy oraz zmianie niektórych innych ustaw, Dz. U. nr 213/2003 poz. 2081.

III Źródła prasowe i internetowe

ACT UP, *Act Up Capsule History*, <http://www.actupny.org/documents/cron-89.html> [dostęp 29.10.2002].

ACT UP New York, Information, <http://www.actupny.org> [dostęp 29.10.2002].

Amnesty International Polska, *Zespół LGBT*, http://www.amnesty.org.pl/corobimy/lgbt_rola.html [dostęp 5.1.2002].

A History of Gay, Lesbian and Bisexual Movement, <http://www.umu.man.ac.uk/lgbisoc/resources/textualmaterial/historical/lgbmovementhistory/> [dostęp 24.10.2002].

Andrzejewski Wojciech, *Homofobia*, wywiad z R. Biedroniem, *Obserwacje* 6/2003. Archiwum Prasowe GejPress 4.02., <http://republika.pl/sempe/Archpras.xls> [dostęp 22.11.2002].

Biedroń Robert, *Największa mniejszość*, *Trybuna* 04.05.2003.

Biedroń Robert, *Czy gej może być politykiem?*, czat portalu Onet 10.03.2002, <http://www.rozmowy.onet.pl/2,artykul.html?ITEM=1097825&OS=50488> [dostęp 11.03.2002].

Bojarska-Nowaczyk Katarzyna, Nowakowska Ewa, *Homo-fobie, czyli czym jest homoseksualizm i co z tego wynika*, *Polityka* 32/2003.

Borkowski Robert, *Tolerancja*, Fundacja Kultury Chrześcijańskiej ZNAK, <http://www.tolerancja.pl> [dostęp 12.01.2003].

Dewiacyjna Kampania, *Nasz Dziennik* nr 55, 06.03.2003.

Douglas-Brown Laura, *Bowers v. Hardwick at 15*, *Southern Voice* 12.07.2001, http://www.sodomylaws.org/bowers/bowers_v_hardwick.htm [dostęp 14.11.2002].

GLBTQ, An Encyclopedia of GLBT&Q Culture, <http://www.glbtq.com/social-sciences/netherlands.html> [dostęp 12.10.2002].

Greenberg Jon, *ACT UP Explained*, <http://www.actupny.org/documents/greenbergAU.html> [dostęp 29.10.2002].

Halsall Paul, *People With a History, Chapter 13: The Nazis and the Gays*, Fordham University, <http://www.fordham.edu/halsall/pwh/index-eur2.html#c13> [dostęp 14.10.2002].

ILGCN-Polska, *ILGCN: Druga rocznica powstania*, http://www.innastrona.pl/news_pokaz.phtml?nID=1323 [dostęp 14.03.2003].

ILGCN, *About ILGCN*, http://mitglied.lycos.de/eratonet/en/about_ILGCN.htm [dostęp 5.11.2002].

International Gay and Lesbian Rights Commission, *Informationj by Country*, <http://www.iglhrc.org> [dostęp 17.11.2002].

Introduction to Modern Gay History, <http://www.gayhistory.com/rev2/factfiles/ff1948.html> [dostęp 16.10.2002].

Kampania Przeciw Homofobii, <http://www.kampania.org> [dostęp 13.02.2003].

Kampania Przeciw Homofobii, *Homofobia* (ulotka), Warszawa 2002, <http://www.kampania.org/homofobia/index.htm> [dostęp 21.02.2003].

Kampania Przeciw Homofobii, *Homoseksualizm*, Warszawa 2001, <http://www.kampania.org/homofobia/homoseksualizm.htm> [dostęp 13.03.2003].

Kopka Sławoj, „*Hiacynt*”, W Służbie Narodu 2/1986.

Lambda Institute of Gay and Lesbian Studies, <http://ualberta.ca/~cbidwell/cmb/lambda.htm> [dostęp 5.11.2002].

Lambda, *Purpose - Mission of the Organization*, <http://ualberta.ca/~cbidwell/cmb/lambda.htm#philr> [dostęp 5.11.2002].

Marchwiński Janusz, *Historia ruchu gejowskiego: CSD*, http://innastrona.pl/bq_historia4.phtml [dostęp 28.10.2002].

Marchwiński Janusz, *Historia ruchu gejowskiego: „Trzecia płęć”*, http://innastrona.pl/bq_historia1.phtml [dostęp 24.10.2002].

Marchwiński Janusz, Szajta Jerzy, *Parada Równości 2002: Kolorowe święto w Warszawie*, http://www.innastrona.pl/bq_parada2002.phtml [dostęp 13.05.2003].

National Gay and Lesbian Task Force, *About NGLTF*, <http://www.nglrf.org/about/work.htm> [dostęp 28.10.2002].

Niemiec Szymon, *Jestem Gejem*, http://innastrona.pl/wywiady_szymon.phtml [dostęp 14.05.2003].

Niemiec Szymon, *Parada Równości 2003 – Dni kultury queer*, http://www.innastrona.pl/samsw_parada2003_1.phtml [dostęp 13.05.2003].

Okręt na mieliźnie, Okay, nr 2/1990.

Oseka Andrzej, *Kampania przeciwko innym*, Gazeta Wyborcza 10.04.2003.

Rainbow History Project, *Timeline of Gay, Lesbian, Bisexual and Transgendered History*, <http://www.rainbowhistory.org/html/DCBiTimeline.html> [dostęp 27.10.2002].

Riddle Dorothy, *Poziomy homofobii*, <http://www.kampania.org> [dostęp 7.12.2002].

Sekretariat Pełnomocnika Rządu ds. Równego Statusu Kobiet i Mężczyzn, Stowarzyszenie Lambda Warszawa, *Nie daj się dyskryminować!* (ulotka), Warszawa 2002.

Stowarzyszenie Lambda Warszawa, *Historia Stowarzyszenia Lambda Warszawa*, <http://www.lambdawa.gejowo.pl/dzialalnosc/historia.php3> [dostęp 11.03.2003].

Stowarzyszenie Lambda Warszawa, *Poradnik prawny*, Warszawa 2002, <http://www.warszawa.lambda.org/pliki/poradyprawne.pdf> [dostęp 13.02.2003].

Stowarzyszenie Lambda Warszawa, *Tęczowa różnorodność* (ulotka), Warszawa 2000.

Szczygieł Mariusz, *Nazajutrz po billboardzie. Dziewczyny i chłopcy z plakatu*, Gazeta Wyborcza, 09.04.2003.

Szczyrba Mariola, *Podpalić ten stos*, Słowo Polskie 11.04.2003.

The International Lesbian and Gay Association, <http://www.ilga.org> [dostęp 5.11.2002].

The Knitting Circle, *Gay Liberation Front*, <http://www.sbu.ac.uk/~stafflag/history.html> [dostęp 23.10.2002].

The Knitting Circle, *Gay Activists Alliance*, <http://www.sbu.ac.uk/stafflag/gaa.html> [dostęp 23.10.2002].

The Pink Triangle, *The History of the Gay Male and Lesbian Experience during World War II*, <http://www.pink-triangle.org> [dostęp 14.10.2002].

Niemiec Tomasz, *Kobieta żyjąca z HIV*, Warszawa 2001, <http://www.aids.gov.pl/kampania/pdf/KobietazyjacazHIV.doc> [dostęp 2.12.2002].

Wolfe Maxime, *The Tactics of Early ACT UP and Lesbian Avengers in New York City*, <http://www.actup.ny/documents/earlytactics.html> [dostęp 26.10.2002].

Zboralski Waldemar, *Pytaniami deptano najintymniejszą sferę człowieka*, Inaczej 10/1999.